

BIBLIOTEKA TO PLUS DLA REGIONU



SERIA

**BIBLIOTEKARZA
ZACHODNIOPOMORSKIEGO**

TOM VI

SERIA „BIBLIOTEKARZA ZACHODNIOPOMORSKIEGO”

TOM VI

KSIĄŻNICA POMORSKA

BIBLIOTEKA TO PLUS DLA REGIONU

MATERIAŁY Z SESJI ODDZIAŁU SZCZECIŃSKIEGO STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH W KSIĄŻNICY POMORSKIEJ

Szczecin, 14 maja 2009 r.

pod redakcją Agnieszki Borysowskiej

Szczecin 2010

Sekretarz redakcji
Anna Maria Kowalska

Korekta
Stanisław Heropolitański
Agnieszka Borysowska

Redakcja techniczna
Jolanta Doroszkiewicz

Skład i łamanie
Paweł Musiał

Zdjęcia na okładce
Jan Surudo

ISBN 978-83-87879-76-1



Książnica Pomorska
Instytucja kultury samorządu
woj. zachodniopomorskiego



Wydawnictwo i druk
Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie
e-mail: ksiaznica@ksiaznica.szczecin.pl

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	4
<i>Grzegorz Piskorz</i>	
Książnica Pomorska to plus dla regionu. Funkcje tradycyjne i rozszerzone biblioteki publicznej	6
<i>Marcin Gibalski</i>	
Dział Tradycji — Muzeum Regionu Pyrzyckiego w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej	15
<i>Bożena Łukaszewska</i>	
Działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Flukowskiego w Świnoujściu na rzecz środowiska lokalnego Miasta Świnoujścia	19
<i>Elżbieta Broda</i>	
Miejska Biblioteka Publiczna w Sławnie — lokalne centrum wiedzy o mieście i regionie	24
<i>Renata Teresa Korek</i>	
Biblioteka w krajobrazie miasta	29
<i>Danuta Tomczyk</i>	
Czytanie i odczytywanie współczesności w lokalnej przestrzeni biblioteki publicznej małego miasta	38
<i>Halina Filip</i>	
Kulturotwórcza rola kołobrzeskiej biblioteki w regionie	52
<i>Agnieszka Bielenna</i>	
Festyn Artystyczny na ul. Magicznej i jego kulturotwórcza rola w procesie integracji społeczności lokalnej	60
<i>Halina Kluczevska</i>	
Kulturotwórcza rola Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie oczami młodzieży	65
<i>Zofia Czasnowicz, Leszek Wójcikiewicz</i>	
Działalność na rzecz promocji książki w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach	76
<i>Dariusz Florek</i>	
Działalność Białogardzkiej Biblioteki Publicznej na rzecz lokalnej społeczności i promocji czytelnictwa	83
<i>Urszula Krystyna Widejko</i>	
„Biblioteka to dorosły plus... dziecko”	89
<i>Cecylia Judek</i>	
Ochrona dziedzictwa kulturowego w bibliotekach — na przykładzie Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie	93
<i>Marcin Wilczyński</i>	
Popisz z pisarzem czyli Tango z literatami	111
<i>Paweł Kamienowski</i>	
Dyskusyjne kluby książki w województwie zachodniopomorskim	121
Program sesji:.....	123

SŁOWO WSTĘPNE

Przypadkowy respondent na pytanie czy biblioteka jest „plusem” dla regionu zapewne odpowie twierdząco, wskazując najprawdopodobniej na jej tradycyjną rolę udostępniania księgozbioru służącego rozrywce i edukacji. Jednak w ostatnich latach rola, zadania i oczekiwania wobec bibliotek publicznych znacznie się rozszerzyły. Biblioteki podejmują również inne niż dotychczas działania, z czego, niewątpliwie, wynikają dodatkowe korzyści dla środowiska, w którym funkcjonują.

Sesja pod nawiązującym do hasła Tygodnia Bibliotek 2009 tytułem „Biblioteka to plus dla regionu”, zorganizowana 14 maja bieżącego roku przez Zarząd Oddziału Szczecińskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Książnicy Pomorskiej, miała umożliwić prezentację dokonań, wymianę doświadczeń i dyskusję wśród pracowników bibliotek publicznych naszego województwa prowadzących właśnie taką rozszerzoną, nie tylko tradycyjną, działalność. Na zaproszenie do wzięcia udziału w spotkaniu odpowiedziały przede wszystkim biblioteki powiatowe, co bardzo cieszy, gdyż instytucje te, w świetle obowiązującej Ustawy o bibliotekach, współtworzą ogólnokrajową sieć bibliotek publicznych, stanowiąc ogniwo pośrednie między bibliotekami wojewódzkimi, a najmniejszymi — gminnymi. Można się więc spodziewać, że prężnie działająca biblioteka powiatowa jest najlepszym wzorem i przewodnikiem dla mniejszych ośrodków funkcjonujących na terenie powiatu.

Wyznaczonym przez IFLA-UNESCO standardom pracy, które wskazują pożądany kierunek działań i nakreślają oczekiwane pola aktywności bibliotek publicznych na całym świecie, nie łatwo jest sprostać w polskich warunkach, głównie ze względów finansowych. Tym bardziej cieszy zaprezentowana przez uczestników sesji działalność ich placówek, która dowiodła, jak wiele można zrobić wykorzystując istniejącą obecnie możliwość zdobycia dodatkowych funduszy lub — jeśli to się nie powiedzie — niewielkim kosztem, za to dzięki wielkiemu zaangażowaniu i pomysłowości pracowników poszczególnych bibliotek.

I tak dowiedzieliśmy się, że ulice naszych miasteczek, za sprawą działających w nich placówek bibliotecznych, zamieniają się w Ulice Poetów (Trzebiatów) i Ulice Magiczne (Stargard). Biblioteki otwierają swoje podwoje także w nocy, zapraszając do siebie o tej niecodziennej porze zarówno dzieci („Noc z duchami” w bibliotece w Kołobrzegu) jak i dorosłych (noc w bibliotece w ramach „Festiwalu kryminału” w Trzebiatowie). Podejmują działania przełamujące uprzedzenia i przeciwdziałające wykluczeniu społecznemu, opiekując się dziećmi z patologicznych i najbardziej-szych rodzin (Myślibórz), prezentując dorobek osób niepełnosprawnych (Książnica Pomorska, Stargard), organizując zajęcia z obsługi komputerów dla osób starszych (Książnica Pomorska, MBP w Kołobrzegu). Stają się centrami wiedzy o regionie, planowo gromadząc i udostępniając dotyczące regionu zbiory, w tym unikatowe

dokumenty życia społecznego (Sławno), czy pamiątki materialne, które stanowią eksponaty utworzonych w bibliotekach Izby Pamięci (Pyrzyce). Są wreszcie — w miarę możliwości — „oknami na świat”, udostępniającymi swoim użytkownikom nieodpłatnie stanowiska komputerowe z dostępem do Internetu (Książnica Pomorska, biblioteka trzebiatowska, choszczeńska, białogardzka, goleniowska i in.).

Oprócz tych nowatorskich przedsięwzięć, których nie można było realizować z różnych przyczyn w przeszłości (np. w związku z polityką „zacierania” niemieckiej przeszłości naszego regionu w okresie Polski Ludowej), biblioteki kontynuują także formy działalności znane od lat, np. organizując spotkania autorskie. I tu jednak widać zmiany. Głównie dzięki założonym pod egidą Instytutu Książki Dyskusyjnym Klubom Książki na spotkania takie, nawet do niewielkich miejscowości, docierają obecnie pisarze najbardziej cenieni i popularni (W. Kuczok, J. Sosnowski, A.D. Liskowacki, M. Szwaja). Niekiedy, za sprawą aktywności biblioteki, lokalna impreza nabiera charakteru ogólnopolskiej — jak się stało w szczecińskiej MBP, która spotkania autorskie organizowała w formie internetowych czatów. Znane z lat ubiegłych „miesiące książki” poszczególnych nacji, rozrosły się do „miesięcy kultur”, w trakcie których można i wysłuchać interesującego wykładu i... spróbować potrawy charakterystycznej dla kuchni danego kraju (Trzebiatów).

Ciekawie przygotowane wypowiedzi i prezentacje ilustrujące działalność poszczególnych bibliotek pozwoliły obecnym na spotkaniu bibliotekarzom zapoznać się z pracą innych ośrodków naszego regionu, wymienić się pomysłami, uzmysłowić sobie zwiększone możliwości organizacyjne, jakie daje aktywność w pozyskiwaniu dodatkowych środków finansowych (pionierskie doświadczenia Białogardzkiej Biblioteki Publicznej). Dały przy tym widoczne świadectwo tego, że działalność biblioteczna jest rzeczywistym „plusem” dla naszego regionu: ożywia go kulturalnie, integruje lokalną społeczność, wzmacnia jej poczucie tożsamości, aktywizuje do działań społecznikowskich.

Pisemnym poświadczeniem tych dokonań jest przedkładane Państwu wydawnictwo, na które składają się zaprezentowane podczas sesji wystąpienia. Jego wnikliwa lektura będzie z pewnością inspiracją dla tych placówek bibliotecznych, które z różnych przyczyn nie mogły uczestniczyć w spotkaniu, natomiast dla organizatorów poszczególnych bibliotek naszego województwa — jak mamy nadzieję — stanie się bodźcem do dalszego, być może efektywniejszego i wzmożonego, wspierania działalności podległych im ośrodków.

dr Agnieszka Borysowska
Zastępca Przewodniczącego Oddziału
Szczecińskiego SBP

Grzegorz Piskorz

Książnica Pomorska w Szczecinie

KSIĄŻNICA POMORSKA TO PLUS DLA REGIONU. FUNKCJE TRADYCYJNE I ROZSZERZONE BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Tytuł tego tekstu nawiązuje bezpośrednio do hasła programowego VI edycji Tygodnia Bibliotek, który odbywał się w dniach 8–15 maja tego roku¹. W ramach tej corocznej imprezy mamy okazję spotkać się w Książnicy Pomorskiej i wymienić uwagi na temat, który został zaproponowany przez Zarząd Oddziału Szczecińskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Tytuł tej sesji brzmi: „Biblioteka to plus dla regionu.” To, oczywiście, nawiązanie do projektu rządowego Biblioteka+, ponadto tytuł ten ma uświadomić społeczeństwu, że biblioteki są ważnym ogniwem struktury społecznej w każdym systemie i okresie. Sesja ta miała dać odpowiedź na pytania: jak ważną rolę spełniają biblioteki w lokalnym środowisku i jak chcą dostosować swoje usługi do zmieniających się potrzeb użytkowników, a także nowych technologii przekazu informacji.

Pozwoliłem sobie, mając na celu wyeksponowanie naszej instytucji, sparafrazować tytuł naszego spotkania. Dlatego najpierw spróbuję przedstawić tradycyjne i rozszerzone funkcje biblioteki publicznej (oczywiście korzystając z wydanych publikacji na ten temat). Będę chciał również omówić niektóre założenia programu rządowego „Biblioteka plus” (dla wtaajemniczonych dostępnego na stronach Instytutu Książki)². Naświetlę także jak się ma dotychczasowa działalność naszej instytucji (wraz z rysem historycznym) w roli regionalnego centrum edukacji, informacji i kultury. Na koniec skonfrontuję wyniki działalności naszej biblioteki publicznej z tym, co proponuje IFLA (International Federation of Library Associations and Institutions) — UNESCO w sprawie standardów międzynarodowych (na wybranych przykładach).

„Biblioteki stanowią rezultat rozwoju struktury społecznej i pełnią na rzecz społeczeństwa określone funkcje. Rozwój funkcji bibliotek jest przyczyną i racją bytu różnych typów bibliotek. Pojęcie funkcji w odniesieniu do bibliotek nie jest jednak jednoznaczne (...)”³. Ten cytat skłania mnie do oceny rozwoju funkcji bibliotek w zależności od jej typu⁴. W tym tekście spróbuję zająć się tylko pewną kategorią

¹ Elektroniczna Biblioteka — platforma cyfrowa SBP [dostęp 20.04.2009] Dostępny w Internecie: <<http://www.ebib.info/content/view/334/181/>>.

² Instytut Książki [dostęp 21.04.2009] Dostępny w Internecie: <<http://www.institutksiazki.pl/pl/ik,site,11,151.php>>

³ Materska, K. *Edukacyjna funkcja biblioteki publicznej w życiu młodzieży*. Warszawa, Wydawnictwo SBP 1993. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka), s. 22. ISBN 83-85778-00-4

⁴ Ibidem.

placówek bibliotecznych — biblioteką publiczną i jej funkcjami. Nazewnictwo ich w Polsce było różne⁵. Ale według definicji występującej w standardach IFLA biblioteka założona i finansowana przez ciało rządowe — lokalne ewentualnie, w pewnych przypadkach, centralne lub przez inną organizację i która dostępna jest dla każdego, kto chce z niej skorzystać (bez uprzywilejowania i dyskryminacji) nosi nazwę biblioteki publicznej⁶.

Współczesna placówka kulturalna powinna sprostać różnym wymaganiom, jakie wynikają z rozwoju cywilizacyjnego. Stąd na plan pierwszy wysuwają się obecnie zadania wspierające edukację społeczeństwa, jego rozwój intelektualny i kulturalny, a także możliwość uzyskania dostępu do informacji⁷. Cechą charakterystyczną obecnie istniejących bibliotek publicznych jest ich zależność i powiązanie z administracją lokalną. Dlatego podlegają one ściśle określonej hierarchii, która odpowiada poziomom reformy administracyjnej z 1999 roku: gmina-powiat-województwo. Ten trójpodział określa sposób ich funkcjonowania na każdy wymienionym poziomie. Są więc biblioteki publiczne gminne, powiatowe i wojewódzkie. Ich działalność reguluje ustawa z 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach oraz jej zmiany wynikające z reformy samorządowej⁸. W kręgu moich zainteresowań znajdzie się wojewódzka biblioteka publiczna, bo taki status ma właśnie Książnica Pomorska (nazwa ta funkcjonuje od 1994 roku).

Zadania wojewódzkiej biblioteki publicznej zostały określone w/w ustawie i są raczej dyrektywami, które wskazują jakie formy działalności należy podjąć, by spełniać wyznaczoną przez prawo rolę⁹. Mówi się o gromadzeniu, opracowywaniu i udostępnianiu materiałów bibliotecznych, o pełnieniu funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, udzielaniu pomocy instrukcyjno-metodycznej bibliotekom, a także sprawowaniu nadzoru merytorycznego w zakresie realizacji przez biblioteki gminne i powiatowe zadań określonych w tejże ustawie o bibliotekach¹⁰.

Prawo nie zawsze w pełni decyduje o roli takiej instytucji jak biblioteka i całokształcie jej działalności, choć zakłada w jakim kierunku ma podążać. Na plan pierwszy wysuwa się (tak być powinno) czytelnik. „Ich rozwijanie bądź tylko zaspokajanie to dwa różne aspekty działalności biblioteki publicznej. Drugi, (...), obejmuje postulatyczną funkcję biblioteki w tej dziedzinie, kształtowaną na zasadzie rozpoznanych potrzeb kulturalnych społeczeństwa oraz zadań politycznych i ekonomicznych, jakie stawia przed nimi państwo. Aspekt pierwszy jest odbiciem ukształtowanych i zróżnicowanych zainteresowań, które realizują się za pośrednictwem biblioteki (...)”¹¹

⁵ Biliński, L. *Biblioteki Publiczne końca XX wieku*. Warszawa, Wydawnictwo SBP 2001. (Nauka — Dydaktyka — Praktyka), s. 15. ISBN 83-87629-63-4, ISBN 83-88581-01-5

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 16.

⁸ Ibidem, s. 23–29.

⁹ Czajka, S. *Prawne uwarunkowania działalności bibliotek wojewódzkich*. W: Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych — poziom wojewódzki. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji nt „Wojewódzka biblioteka publiczna w zreformowanym systemie administracyjnym — zarządzanie, funkcje, standardy” Rzeszów, 17–18 maja 1999. Warszawa: Wydawnictwo SBP 1999 (Propozycje i Materiały), s. 20. ISBN 83-87629-30-8.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ K. Materska, Op.cit. s. 23.

— z wykorzystaniem nowoczesnych technik. Myślę, iż można założyć, że funkcje biblioteki publicznej mogą być zdefiniowane w oparciu o te dwa typy relacji (aspekt drugi — czytelnik i pierwszy — użytkownik). Stąd można odnieść do aspektu drugiego funkcje tradycyjne biblioteki czyli: wypożyczanie książek, udostępnianie książek i prasy na miejscu, udostępnianie multimediów, propagowanie kultury wysokiej (spotkania z autorami itp.), edukacja czytelnicza, gromadzenie i opracowanie zbiorów. Natomiast można wymienić funkcje biblioteki, które ukierunkowane są na potrzeby użytkownika: promowanie i marketing, propozycje usług w zakresie informacji specjalistycznej, działania związane z budowaniem społeczeństwa informacyjnego, usługi dla osób niepełnosprawnych, szereg propozycji związanych z kulturą regionu, e-edukacja (nauczanie wspomagane komputerem i z wykorzystaniem Internetu), współpraca z zakładami o charakterze publicznym w kraju i za granicą, organizowanie konferencji i sympozjów naukowych, działalność wydawnicza.

Książnica Pomorska jako wojewódzka biblioteka publiczna wykonuje wszystkie w/w funkcje, te określone przez prawo, jak i te które wynikają (jak nadmieniałem wcześniej) z modelu tradycyjnego biblioteki i potrzeb współczesnego użytkownika. Ta największa w regionie zachodniopomorskim biblioteka sprawuje opiekę merytoryczną nad siecią 180 bibliotek samorządowych. Dział Instrukcyjno-Metodyczny nadzoruje ich działalność a także organizuje narady, warsztaty, konferencje oraz szkolenie dla pracowników tych bibliotek. Obecnie jednym z priorytetów stał się program rządowy BIBLIOTEKA +. Głównymi beneficjentami tego programu mają być gminne biblioteki publiczne i wiejsko-gminne, ale myślę, że warto znać główne założenia tego programu, do którego nawiązuje, zarówno hasło przewodnie corocznej edycji Tygodnia Bibliotek, jak i tytuł naszej sesji.

Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego pilotuje w Polsce Program Biblioteczny i na swoje potrzeby zleciła szereg badań, które miały określić jaki dostęp do wiedzy i informacji posiada ludność wiejska lub w małych miejscowościach, a także sprawdzić poziom kompetencji bibliotekarzy. Badano też stopień informatyzacji bibliotek. Na podstawie tych działań zidentyfikowano (Instytut Książki) cztery obszary potrzeb:

- Stworzenie jednolitego, ogólnopolskiego, centralnego systemu komputerowego umożliwiającego zarządzanie zbiorami bibliotecznymi, wymianę informacji o księgozbiorach i wypożyczeniach pomiędzy samymi bibliotekami oraz zdalny dostęp poprzez Internet dla czytelników (Mak +);
- Internetyzacja bibliotek;
- Szkolenie bibliotekarzy w zakresie nowych kompetencji;
- Uruchomienie programu wsparcia modernizacji i rozbudowy bibliotek¹².

Następnie sformułowano zakres programu Biblioteka +. W programie tym mówi się o funkcjach Biblioteki+ (co jest m.in. przedmiotem tego tekstu). Funkcja jest rozumiana jako zadanie i dzieli się je na tradycyjne i rozszerzone. Mnie interesuje to drugie. Wymienia się następujące funkcje:

¹² Instytut Książki [dostęp 23.04.2009] Dostępny w Internecie: <<http://www.instytutksiazki.pl/pl,ik,site,11,151.ph>>

- miejsce swobodnego i wysokiej jakości dostępu do Internetu dla mieszkańców gminy;
- edukacja w zakresie korzystania z Internetu i komputerów dla wszystkich zainteresowanych mieszkańców wszystkich grup wiekowych;
- szkolenia ze szczególnym uwzględnieniem e-learning;
- instytucja realizująca lokalne programy prospołeczne finansowane przez budżet centralny, budżet Unii Europejskiej i fundacje celowe;
- oferta programowa dla wszystkich grup wiekowych: od czytelników najmłodszych po Uniwersytet Trzeciego Wieku;
- punkt informacji o regionie¹³.

Wynika z tego następujący wniosek, że te biblioteki mają spełniać w swoim lokalnym środowisku rolę centrów edukacji, kultury i informacji. Bibliotekarska społeczność wcześniej już wskazywała jak może przebiegać istotny kierunek zmian w działalności bibliotek publicznych korzystając ze wzorów w krajach zachodnich, zanim powstał projekt rządowy traktujący o poprawie sytuacji mniejszych bibliotek¹⁴. Zwracano uwagę na zmianę sposobu przeobrażania się bibliotek np. w lokalne centra kultury. Proponowano różne formy działalności takiego centrum w danym regionie, takie jak:

- lokalną informację społeczno-kulturalną;
- zróżnicowane propozycje form usług, ukierunkowanie m.in. na dzieci, młodzież, bezrobotnych, ludzi starszych, mniejszości etniczne, hobbystów itp.;
- promocję regionu, jego osobliwości, historii, folkloru i osiągnięć;
- wystawy oraz inne formy działalności kulturalnej (imprezy okolicznościowe, koncerty, spotkania autorskie, spotkania z ciekawymi ludźmi¹⁵).

Wspominano również o modelu biblioteki publicznej jako ośrodka świadczącym specjalne usługi informacyjne, np. usługi z zakresu informacji biznesowej, publikacji dokumentów elektronicznych, informacji dotyczącej przepisów prawnych¹⁶. Tak więc program rządowy spełnia oczekiwania społeczności bibliotekarskiej dotyczące propozycji, o których wspominałem wyżej.

Mam świadomość tego, że biblioteka była i że jest obecnie centrum kultury w swoim regionie lub środowisku lokalnym. Zmieniają się tylko jej priorytety, które muszą odpowiadać czasom, w jakich przyszło jej działać. Inne funkcje miała biblioteka dawniej, inne ma teraz.

Historia Książnicy Pomorskiej pokazuje jak zmieniała się rola tej instytucji kulturalnej przez lata. Utworzenie placówki bibliotecznej w Szczecinie datuje się od roku 1905¹⁷. Nosiła ona nazwę Biblioteki Miejskiej. Od roku 1916 pojawia się nazwa

¹³ Korzystam z wersji drukowanej programu Biblioteka+.

¹⁴ Wołosz, J. Bibliotekarstwo publiczne wobec zmian i wyzwań. W: *Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych — poziom wojewódzki. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji nt „Wojewódzka biblioteka publiczna w zreformowanym systemie administracyjnym — zarządzanie, funkcje, standardy* Rzeszów, 17–18 maja 1999. Warszawa: Wydawnictwo SBP 1999 (Propozycje i Materiały), s. 8–9. ISBN 83-87629-30-8

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, s. 10.

¹⁷ Bartosik, M. Biblioteka Miejska miasta Szczecina. W: *Od Stadtbibliotek do Książnicy Pomorskiej 1905–2005*. Szczecin: Książnica Pomorska 2005, s. 23, ISBN 83-87879-53-3.

Stadtbücherei der Stadt Stettin (czyli dosłownie Książnica Miasta Szczecina)¹⁸. Spełniała ona funkcję biblioteki wysyłającej książki i czasopisma na front dla żołnierzy, ośrodka akademickiego, centrum współkształtującego działania miasta w dziedzinie kultury i oświaty. Po drugiej wojnie światowej, w polskim już mieście Szczecinie utworzono Bibliotekę Miejską w 1945 roku. A w 1947 r. jako pierwsza w kraju powstała Wojewódzka Biblioteka Publiczna. Po ośmiu latach doprowadzono do połączenia tych placówek i powołano do życia Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną. W 1965 roku WiMBP otrzymała status biblioteki naukowej, a od 1969 r. egzemplarz obowiązkowy wszystkich druków ukazujących się w Polsce. Od 1994 roku WiMBP została przekształcona w Książnicę Pomorską¹⁹. Jako że była centralną biblioteką Pomorza Zachodniego²⁰, spełniała funkcje jej przypisane przez prawo, zarówno stanowione w czasach PRL-u, jak i po 1989 roku. W czasach realnego socjalizmu biblioteka pełniła różne funkcje jako placówka biblioteczna o modelu tradycyjnym, jak i instytucja o innym, nowym profilu (niektóre rozszerzone formy działalności)²¹. Dynamiczny rozwój WiMBP, a następnie Książnicy Pomorskiej nastąpił po zmianie ustroju w latach dziewięćdziesiątych. Bibliotekę publiczną zaczęto postrzegać jako „(...) wielofunkcyjny ośrodek kultury, edukacji i informacji (...)”²². Stąd poszerzono działalność instytucji o inne funkcje, które musiały odpowiadać potrzebom „nowego” czytelnika. M.in. dlatego Książnica Pomorska zrealizowała drugi etap rozbudowy i modernizacji, by móc sprostać wyzwaniom współczesności. Działalność informacyjna (szeroko rozumiana: od lokalnego centrum informacji specjalistycznej do Biblioteki Otwartej) od roku 1993 stała się bardzo charakterystyczny jej elementem. Wtedy to powstał Ośrodek Informacji Gospodarczej, który w 1996 zmienił nazwę na Ośrodek Informacji Gospodarczej i Prawnej. Ta inicjatywa była jedną z pierwszych, jeżeli chodzi o biblioteki publiczne²³. Działalność tej agendy to specjalne usługi informacyjne z dziedziny ekonomii i prawa²⁴. Od roku 2001 należy do Pomorskiej Sieci Ośrodków Informacji Gospodarczej i Prawnej²⁵.

Działalność na polu kultury to przede wszystkim wystawy i wernisaże, a także inne formy takie jak: spotkania autorskie, spotkania z interesującymi ludźmi, imprezy

¹⁸ Ibidem, s. 28.

¹⁹ Michnal, W. Sieć bibliotek publicznych i czytelnictwo w Szczecinie w latach 1945–2004. W: *Od Stadtbibliotek do Książnicy Pomorskiej 1905–2005*. Szczecin: Książnica Pomorska 2005, s. 49–55, ISBN 83-87879-53-3.

²⁰ Ibidem, s. 57.

²¹ Krzywicki, S.; Milewska, L. Od Biblioteki Miejskiej do Książnicy Pomorskiej. W: *Od Stadtbibliotek do Książnicy Pomorskiej 1905–2005*. Szczecin: Książnica Pomorska 2005, s. 66. ISBN 83-87879-53-3

²² Michnal, W. Biblioteki samorządowe w Polsce w okresie transformacji ustrojowej. W: *Biblioteka samorządowa XXI w. Materiały z konferencji 14 czerwiec 2000 r.* Białogard: Komunalny Związek Celowy Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” Szczecin 2000, s. 14.

²³ Niedbał, H.; Glapa, J. Dział Informacji Naukowej Książnicy Pomorskiej. W: *Działalność informacyjna oddziałów informacji naukowej Szczecińskiego Porozumienia Bibliotek. Materiały z konferencji zorganizowanej w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego 10 maja 2006 roku* pod red. Urszuli Ganakowskiej. Szczecin: Książnica Pomorska 2006, („Seria „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego” t. III) s. 20.

²⁴ Glapa, J. Informacja Gospodarczo-Prawna w bibliotece samorządowej. W: *Biblioteka samorządowa XXI w. Materiały z konferencji 14 czerwiec 2000 r.* Białogard: Komunalny Związek Celowy Gmin Pomorza Zachodniego „Pomerania” Szczecin 2000, s. 51.

²⁵ Od Stadtbibliotek do, op.cit. s. 77.

okolicznościowe, plenery w Buku Kamieńskim, promocje książek wydawanych przez własne wydawnictwo. Książnica Pomorska podejmuje działania propagujące wiedzę o regionie w aspekcie kulturalnym i historycznym: prezentacje regionalnych nowości wydawniczych, inicjatywy których celem jest zachowanie tożsamości lokalnej jak utworzenie Zachodniopomorskiego Archiwum Morskiego, cykl Spotkania Regionalne czy międzynarodowe sympozja popularnonaukowe mające na celu prezentację wybitnych Szczecinian i Pomorzan, postaci historycznych i współczesnych, a także nowa seria wydawnicza „Monumenta Pomeranorum” ukazująca się od 2001 roku. Funkcja edukacyjna to działania skierowane do dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli: kampania informacyjna BIBLIOTEKA PRZYJAZNYCH MULTIMEDIÓW, „Dzień Bezpiecznego Internetu”, akcja „Cała Polska czyta dzieciom”, warsztaty dla nauczycieli języka niemieckiego w Czytelnii Niemieckiej, a także cykl coroczny Wagary z Poezją od roku 2001, imprezy z udziałem osób niepełnosprawnych.

Zadania związane z promocją i marketingiem powinny być dla każdej biblioteki priorytetem. W wypadku naszej instytucji jest nie inaczej. Promocja i marketing odbywa się w dwóch kierunkach:

- na zewnątrz (drogą elektroniczną);
- wewnątrz samej biblioteki.

W pierwszym przypadku są to np. tworzenie nowych stron internetowych biblioteki, nowych linków do odpowiednich stron WWW i portali, różnego rodzaju akcje i kampanie. Drugi kierunek w jaki odbywa się promocja i marketing to działania mające swoje miejsce w naszej instytucji np. Coroczny cykl „Tydzień Bibliotek”, wystąpienia publiczne i kontakty z grupami i władzami lokalnymi, współpraca z mediami, przyznawanie „Złotego Ekslibrisu Książnicy Pomorskiej”.

Dynamiczny rozwój usług bibliotecznych wymaga działań związanych z informatyką, dlatego w naszej instytucji od roku 1990 rozpoczął się proces komputeryzacji biblioteki (pierwsze działania datuje się od 1988 roku tu m.in. system „Skontrum” stworzony na potrzeby biblioteki²⁶). Wtedy to zakupiono i wdrożono program „Wypożyczalnia” firmy Schola²⁷. W latach 1994–1999 korzystano z programu MAK do tworzenia komputerowego katalogu zbiorów zwartych i ciągłych²⁸. Od roku 2000 rozpoczęto pracę w nowym systemie (Zintegrowany System Zarządzania Biblioteką ALEPH). Dzięki temu zautomatyzowano wiele funkcji i procesów bibliotecznych²⁹. Był to milowy krok dla naszej biblioteki. Potrzeby i oczekiwania czytelników mogą być realizowane na bieżąco, gdyż system biblioteczny Książnicy Pomorskiej umożliwia uruchamianie nowych usług elektronicznych np. wyszukiwanie dokumentów za pomocą funkcji „nawigacji”, dostęp do katalogu głównego on-line. Działalność w dziedzinie informatyki została zauważona i nagrodzona w 2005 roku, kiedy to KP została Liderem Informatyki w konkursie tygodnika „Computerworld” w kategorii Organizacje

²⁶ Gontarz, A. Z informatyką w tle. Computerworld [online]2005, nr 36, październik [dostęp 27.04.2009]. Dostępny w internecie: <<http://www.computerworld.pl/artykuly/49234/Z.informatyka.w.tle.html> >.

²⁷ L. Marcinkiewicz, Rozwój systemów bibliotecznych w Książnicy Pomorskiej. W: „Bibliotekarz Zachodniopomorski” nr 3/2007, s. 45.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem, s. 46–47.

Użyteczności Publicznej³⁰.

Stworzono możliwość dostępu do Internetu bezprzewodowego w Czytelnii Głównej i w Oddziale Informacji. Realizuje się program ministerialny „Ikonka” (Czytelnia Młodzieżowa). Obecnie jednym z priorytetów jest „Plan komputeryzacji Książnicy Pomorskiej i bibliotek terenowych na lata 2007–2010”. W jego ramach przystąpiono do budowy Zachodniopomorskiego Systemu Informacji Region@Inej i N@ukowej. Dzięki niemu użytkownicy bibliotek uzyskają dostęp do narodowego i regionalnego skarbca kultury piśmienniczej naszego regionu.

Wspominałem już wcześniej o naukowym charakterze naszej instytucji, który realizuje się poprzez różnego rodzaju działania naukowe: konferencje, sesje, wykłady. Była Książnica współorganizatorem ważnych międzynarodowych sympozjów:

- „Biblioteka publiczna w służbie społeczności lokalnej” — 1991 (współorganizatorzy: Biblioteka Narodowa i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich)
- „Biblioteka ośrodkiem informacji biznesowej” — 1994 (współorganizatorzy: Biblioteka Narodowa i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich);
- „Polsko-niemieckie sympozjum na temat konserwacji zbiorów w bibliotekach naukowych” w roku 1997;
- „V Międzynarodowy Kongres Bibliotek Morza Bałtyckiego” — 2000³¹.

Tu miała miejsce Ogólnopolska Konferencja Bibliotek Publicznych: „Dziecko w przestrzeni informacyjnej biblioteki. Bezpieczne media: promocja i edukacja” w 2007 roku. A także inne konferencje mające za przedmiot zagadnienia i problemy z zakresu humanistyki. Ponadto odbywały się różne sesje popularno-naukowe oraz sesje poświęcone problemom stricte bibliotecznym, takie jak nasze spotkanie. Spełniając swoją rolę biblioteki naukowej corocznie nasza instytucja organizuje kilka dużych wystaw naukowych. W 2008 roku we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną w Szczecinie i Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich — Okręg Zachodniopomorski zorganizowano III Forum Młodych Bibliotekarzy pod hasłem „Młodzi rzecznikami nowoczesności w bibliotece XXI wieku”.

Wcześniej została zdefiniowana nazwa biblioteki publicznej według standardów IFLA, które „(...) zawierają najpełniejszą charakterystykę modelu współczesnej biblioteki publicznej (...)”³². Pierwsza publikacja tego stowarzyszenia z roku 1973 była zbiorem norm, a druga z roku 1986 dotyczyła już standardów związanych z działalnością informacyjną, np.:

- rola warsztatu informacyjnego: narzędzia, metody i formy;
- zadania związane z informacją o regionie;
- działalność na rzecz dzieci, mniejszości etnicznych³³.

³⁰ Gontarz, A. Z informatyką w tle. Computerworld [online] 2005, nr 36, październik [dostęp 27.04.2009]. Dostępny w internecie: <<http://www.computerworld.pl/artykuly/49234/Z.informatyk.w.tle.html>>.

³¹ Książnica Pomorska [dostęp 28.04.2009] Dostępny w Internecie: <<http://www.ksiaznica.szczecin.pl/kp/index.php?s=2&ai=100&ak=2&li1=-1&li2=-1>>.

³² Wołosz, J. Biblioteki publiczne w świetle standardów zagranicznych. W: Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych — poziom powiatowy. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji nt. „Biblioteka powiatowa 99 — pierwsze doświadczenia i wnioski”. Radom / Jedlnia Letnisko, 20–22 września 1999 (Propozycje i Materiały), s. 18. ISBN 83-87629-39-1

³³ Ibidem, s. 19.

W 1994 roku opublikowano trzecią wersję „Manifestu bibliotek publicznych” IFLA i UNESCO. Stanowi ona rodzaj deklaracji, według postulatów której można budować model nowoczesnej biblioteki współczesnej³⁴. Wersja nowa z roku 2000 będzie dla mnie podstawą, by porównać dotychczasową działalność Książnicy Pomorskiej z tym, na co zwraca się uwagę w tej publikacji. Jako że w tym tekście zajmowałem się problemem funkcji bibliotecznych, stąd moja analiza będzie dotyczyła kwestii z nimi związanych. Porównanie będzie odnosiło się tylko do wybranych zagadnień (zgodnie z tokiem tej pracy).

W zakresie nauki i wychowania mówi się w tej książce o wspieraniu edukacji formalnej i nieformalnej³⁵. Funkcja edukacyjna w pierwszym przypadku w naszej instytucji realizowana jest m.in. poprzez imprezy i akcje, które uzupełniają wiedzę dzieci i młodzieży o praktyczne informacje np. „Dzień Bezpiecznego Internetu” czy pomagają rozwijać proces czytania, tu: akcja „Cała Polska czyta dzieciom”. Natomiast w przypadku tej drugiej to, że nasza biblioteka jest publiczna (czyli dla wszystkich) sprzyja samodzielnemu rozwojowi i nauce każdego indywidualnego użytkownika.

Bo: „(...) biblioteka publiczna odgrywa kluczową rolę w gromadzeniu organizowaniu i użytkowaniu informacji, jak również w zapewnieniu dostępu do bogactwa zasobów informacyjnych”³⁶. W tej sferze działalności nasza Książnica występuje w roli biblioteki otwartej. Instytucja o takim charakterze to centrum informacji lokalnej i regionalnej.

Ponadto placówka taka udziela wiadomości z różnych dziedzin wiedzy (ekonomia, prawo tu: Informacja Gospodarcza i Prawna), a także odpowiada na wszelkie zapytania czytelników.

Udostępnia informację na różnych nośnikach i jest źródłem informacji uzyskiwanej drogą elektroniczną.

Jedno z zadań powinno polegać na „kształtowaniu i wspieraniu tożsamości kulturowej danej społeczności”³⁷. Przejawia się to w naszej instytucji w działalności propagującej wiedzę o regionie w aspekcie kulturalnym i historycznym, w udostępnianiu pomieszczeń dla różnych organizacji kulturalnych, współudziale przy tworzeniu programów kulturalnych, a także organizowaniu wystaw z innymi bibliotekami np. z serii „Skarby kultury narodowej w zbiorach największych polskich bibliotek” czy z innymi zagranicznymi zakładami o charakterze publicznym (wystawa „Dorset County”). Współpraca z Instytutem Pamięci Narodowej odgrywa też doniosłą rolę w procesie kształtowania tożsamości kulturowej.

Wśród wielu zadań związanych z dostępem do nowych technologii biblioteka publiczna pełni rolę „wrót” do świata informacji³⁸. Otóż, Książnica Pomorska dzięki oferowaniu nowych usług elektronicznych czy budowaniu Zachodniopomorskiego

³⁴ *Działalność bibliotek publicznych. Wytyczne IFLA/UNESCO*. Oprac. przez zespół pod przewodnictwem Philipa Gilla, w imieniu Sekcji Bibliotek Publicznych. Warszawa: Wydawnictwo SBP 2002 (Nauka-Dydaktyka-Praktyka), s. 99–101. ISBN 87629-86-3

³⁵ Ibidem, s. 20.

³⁶ Ibidem, s. 21–22.

³⁷ Ibidem, s. 24.

³⁸ Ibidem, s. 46.

Systemu Informacji Regionalnej i Naukowej staje się powoli elektronicznym „oknem na świat” dla coraz większej liczby użytkowników.

Porównanie wybranych różnych form działalności Książnicy z tym, co proponuje lub zaleca IFLA/UNESCO w publikacji o standardach międzynarodowych skłania mnie do wniosku, że nasza instytucja podąża we właściwym kierunku na drodze do stworzenia modelu nowoczesnej biblioteki publicznej. Funkcje, jakie do tej pory spełnia, o rozszerzonym zakresie dają obraz placówki bibliotecznej, która stała się od początku lat dziewięćdziesiątych regionalnym centrum edukacji, informacji i kultury, które wciąż się rozwija.

Zgodnie z tytułem tego tekstu można powiedzieć, że Książnica to plus dla regionu w sferze:

- edukacji: formalnej i nieformalnej, tradycyjnej edukacji czytelniczej i tej związanej z dostępem i wykorzystaniem nowoczesnych technik;
- informacji: specjalne usługi w tym zakresie dla użytkowników, budowa Zachodniopomorskiego Systemu Informacji Regionalnej i Naukowej (otwarcie Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej);
- kultury: działania o zasięgu międzynarodowym, ogólnopolskim, regionalnym i lokalnym.

Ale również jako wojewódzka biblioteka publiczna (w świetle prawa) realizująca ważne dla środowiska bibliotekarskiego inicjatywy i zadania takie jak: projekty ministerialne, rządowe czy programy międzynarodowe, jest Książnica wielkim plusem właśnie dla naszego regionu administracyjnego i kulturowego.

DZIAŁ TRADYCJI — MUZEUM REGIONU PYRZYCKIEGO W PYRZYCKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ

Każda biblioteka gromadzi, a przynajmniej powinna gromadzić zbiory dotyczące najbliższej okolicy, jak i szerzej pojmowanego regionu. Po wojnie sytuacja na tzw. Ziemiach Odzyskanych była o tyle specyficzna, że władza nie dopuszczała do gromadzenia dokumentacji z okresu przedwojennego, bo nie wolno było dokumentować niemieckiej przeszłości tych ziem, przynajmniej w sposób niekontrolowany. Wręcz przeciwnie — często niszczone wszystko co niemieckie, a dowodów na „powrót do macierzy” nie było zbyt wiele. Praktycznie nie istniały na Pomorzu Zachodnim zbiory dokumentów w języku polskim, które mogły stać się podstawą zbiorów organizowanych bibliotek. Pierwsze polskie książki na tym terenie pojawiły się razem z osadnikami.

Pomorze Zachodnie, Śląsk, część Prus Wschodnich otrzymaliśmy na mocy porozumień koalicji antyhitlerowskiej w zamian za tereny Rzeczypospolitej utracone na rzecz Związku Radzieckiego. Niewątpliwie Lwów czy Wilno w roku 1945 były bardziej polskie niż Szczecin czy Wrocław. Do Wrocławia, do którego przybyli w znacznej mierze dawni mieszkańcy Lwowa, przeniesiono też wiele dóbr materialnych polskiej kultury, w tym część lwowskich zbiorów Ossolineum czy Panoramę Raclawicką. I chociaż podobno *O istocie i obliczu kultury stanowią ludzie, ich stan demograficzny, właściwy im język, symbolika i postawy wobec współczesności, a dopiero potem zewnętrzne warunki bytowania*¹, to dziś Wrocław, będąc niewątpliwie prężnym ośrodkiem kultury, pozostanie tylko „substytutem” Lwowa, a duch „Breslau” ciągle unosi się nad tym miastem. Odmierna sytuacja była na Pomorzu Zachodnim, dokąd przybyli osadnicy praktycznie zewsząd: zarówno z Litwy, Ukrainy, jak też z Polski centralnej.

Wszystko, w tym też działalność kulturalna, podporządkowane było propagandzie i przedstawieniu „jedynie słusznej wersji historii”. Dlatego praktycznie do lat 80-tych XX wieku historia Pomorza Zachodniego, w sensie popularnym, propagatorskim składała się z dwóch okresów: pierwszego od prehistorii do mniej więcej wieku XII i drugiego — od roku 1945. O ile na Śląsku czy na terenach Prus Wschodnich ludność polskiego pochodzenia czy narodowości była od wieków obecna, to na Pomorzu Zachodnim Polaków spotykamy jedynie w charakterze robotników czy parobków, którzy przybyli do Niemiec „za chlebem” w XIX i na początku XX wieku, a podczas wojny nie z własnej woli na roboty przymusowe.

¹ Antoni Furdal, A. *Polska oda do radości: język i kultura narodowa we wspólnej Europie*. Wrocław 2000, s. 100.

W początkowym okresie tereny przyłączone do Polski na mocy konferencji poczdamskiej były traktowane jako całość, dlatego „dział regionalny” biblioteki pyrzyckiej obejmował literaturę dotyczącą nie tylko Pomorza czy Pomorza Zachodniego, ale całości „ziem odzyskanych”. W odpowiedzi na próby „rewizjonistów z Bonn” podważenia polskiej granicy zachodniej ukazało się wiele pozycji dotyczących tego tematu, które w pierwszym okresie istnienia biblioteki stały się trzonem Działu Pomoroznawczego.

Tak naprawdę historia tego działu biblioteki pyrzyckiej związana jest z pojawieniem się w niej Edwarda Rymara. Do biblioteki trafił on w 1958 roku, będąc świeżo po studiach na Wydziale Filozoficzno — Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, w trakcie pisania pracy magisterskiej pod tytułem *Sprawy ukraińskie w okresie Sejmu Czteroletniego*², w odpowiedzi na ofertę Wojewódzkiej Biblioteki w Szczecinie zatrudnienia każdej liczby absolwentów. Został zatrudniony na stanowisku instruktora w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Pyrzycach. Trzy lata później w roku 1961 zastał dyrektorem biblioteki. Osiedlił się w Pyrzycach w szczególnym okresie, od roku 1962 trwały przygotowania do obchodów 700-lecia nadania miejscowości praw miejskich, przypadających w roku 1963. *Powołano komitet organizacyjny i z konieczności sekcję historyczną, a na jej czele postawiono bibliotekarza historyka. Naukowymi inicjatorami tych przedsięwzięć byli nieżyjący już prof. Henryk Lesiński i dr Czesław Piskorski. Wówczas to Edward Rymar podjął badania nad dawną i najnowszą historią regionu pyrzyckiego (...)*³. To zainteresowanie zaowocowało zmianą tematu pracy magisterskiej na *Początki i rozwój Pyrzyc do XIV wieku*. Gromadzone przez lata materiały dotyczące historii Pomorza i Pyrzyc stały się wraz z publikacjami dyrektora Rymara zbiorem działu regionalnego biblioteki miejskiej.

Dział regionalny gromadził tylko książki, broszury i foldery, pomysł rozszerzenia działalności o zbiory o innym charakterze zrodził się wraz z powstaniem w roku 1964 Towarzystwa Miłośników Ziemi Pyrzyckiej. W oparciu o prywatne zbiory dyrektora biblioteki Edwarda Rymara oraz pozyskane ekspozyty od mieszkańców regionu powstała pod patronatem Towarzystwa Izba Pamiątek. Izbę uroczystie otwarto 27 maja 1967 roku w sali o powierzchni 75 m² w budynku WZGS — Zakład Handlu przy ul. Szkolnej, udostępnionej przez dyrektora Walentego Kubackiego — członka Towarzystwa Miłośników Ziemi Pyrzyckiej. Wyposażenie Izby w postaci gablot ufundowały pyrzyckie zakłady pracy. Rocznie Izbę odwiedzało około 1000 osób. W 1975 roku działalność Towarzystwa Miłośników Ziemi Pyrzyckiej zamarła, wtedy Izba Pamiątek stała się oddziałem regionalnym Biblioteki Miejskiej. 3 marca 1989 roku, w wyniku zniszczeń spowodowanych pożarem i akcją straży pożarnej, która profilaktycznie zalewała wodą pomieszczenie Izby, zakończyła ona swoją działalność na wiele lat, ale o „nowe” ekspozyty, pamiątki i dokumenty zabiegał dyrektor Rymar, gromadząc je w pomieszczeniach magazynowych biblioteki.

W roku 1995 biblioteka w użyczonym na dwa tygodnie przez „Społem” lokalu przygotowała wystawę z okazji 50-lecia przynależności Pyrzyc do Polski. Ekspozy-

² Paprocki, M. Bibliotekarz ze starej Kaplicy. „Kurier Polski” 1970 nr 218, s. 3.

³ Michnal, W. Edward Rymar — historyk i bibliotekarz. „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1995, s. 39.

cja miała na celu przedstawienie dorobku pięćdziesięciu lat obecności Polaków na Ziemi Pyrzyckiej. Nadarzyła się okazja, by część zbiorów ujrzała światło dzienne i została udostępniona szerszej publiczności. Zainteresowanie społeczności lokalnej wystawą przerosło oczekiwania organizatorów. Wtedy władze gminne, widząc faktyczną konieczność istnienia stałej, nie tylko okazjonalnej ekspozycji, poważnie zainteresowały się sprawą utworzenia muzeum regionalnego. W latach dziewięćdziesiątych powstało kilka pomysłów na nową lokalizację Izby Pamiątek — w gmachu biblioteki nie było na nią miejsca. Brak środków finansowych stał się przyczyną upadku kolejnych inicjatyw zmierzających do otwarcia muzeum regionalnego pod skrzydłami biblioteki. Działania te wprawdzie nie doprowadziły do utworzenia muzeum, ale ożywiły środowisko lokalne. Sprawa muzeum została nagłośniona. Do biblioteki zgłaszali się mieszkańcy miasta z propozycją udostępnienia własnych zbiorów pamiątek związanych z Pyrzycami, a także przynosili „skarby” wykopane w pyrzyckiej ziemi. Biblioteka miejska stała się miejscem spotkań zbieraczy i kolekcjonerów, amatorów i profesjonalistów. We wrześniu 1999 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej zawiązał się Klub Kolekcjonera *wspierany przez bibliotekę i stanowiący społeczne zaplecze organizowanej Izby Regionalnej*. (...) *Celem działalności klubu jest wymiana doświadczeń i zbiorów, wystawiennictwo*⁴.

Wreszcie w sierpniu 2000 roku, po przeniesieniu z budynku biblioteki oddziału dla dzieci oraz czytelnia dla dorosłych — do pomieszczeń Domu Kultury przy placu Wolności, powstała możliwość ulokowania w ich miejscu Działu Tradycji i Promocji Regionu. Do realizacji tego pomysłu przystąpiono w październiku 2000 roku, prace trwały do marca 2001 roku. Pomimo skromnych środków finansowych biblioteka powiększyła zbiory o zakup antykwareczny dawnych widokówek z Pyrzyc, Lipian i okolic. Zbiory Działu Tradycji to *...dzieła sztuki dawnej i współczesnej, są zabytki archeologiczne, numizmaty, przejawy materialne dawnego folkloru pyrzyckiego, wytwory dawnych zakładów produkcyjnych i zwyczajne „starocie”*. *Są liczne pamiątki w postaci dokumentów, pocztówek, ilustracji, sztychów. Jest i piśmiennictwo, (...) To co zaproponowano to połączenie archiwum, muzeum i biblioteki i jeszcze coś więcej. Zamiarem nowej placówki bibliotecznej jest bowiem również promocja regionu. Dlatego, (...) gromadzone są i prezentowane wytwory regionalnej produkcji przemysłowej i usługowej oraz reklamy firm*⁵. Do najcenniejszych zbiorów należą XV-wieczne monety — denary pyrzyckie, dwa XIV-wieczne dzwony pochodzące z kościoła w Obrominie, dwa epitafia z kościoła w Nowielinie, jedno z XVII, drugie z XVIII wieku, są też stare niemieckie mapy, ryciny i fotografie. Szczególnie cenny jest zbiór ponad trzystu widokówek z XIX i początku XX wieku.

Swoją ciężar gatunkowy mają również zbiory dotyczące historii regionu po 1945 roku. Wyróżnić należy tutaj zbiór kilkunastu tysięcy wycinków prasowych dotyczących Pyrzyc i okolic prowadzony systematycznie od roku 1955, a także dokumenty życia społecznego, często dziś unikatowe. Pośród tych dokumentów na uwagę zasługują wydawnictwa tzw. drugiego obiegu z okresu stanu wojennego, a także ulotki wy-

⁴ Rymar, E. Klub Kolekcjonera. „Gazeta Ziemi Pyrzyckiej” 1999 nr 11, s. 16.

⁵ Rymar, E. Biblioteczne muzeum. „Gazeta Ziemi Pyrzyckiej” 2001 nr 2, s. 15.

borcze z pierwszych demokratycznych wyborów w regionie. Jest także zbiór kronik, przedsiębiorstw i instytucji, zarówno tych, które przestały już istnieć, jak i działających do chwili obecnej. Jako, że dział ten ma za zadanie zajmować się również promocją miasta i gminy, w bibliotece prezentowane są największe pyrzyckie firmy oraz ich produkty. Dział dokumentuje również wszelkie uroczystości, jubileusze, wystawy oraz inne ważne w regionie wydarzenia. Przedwojenne widokówki ze zbiorów bibliotecznych zostały wykorzystane przy publikacji albumu *Stare Pyrzyce na pocztówkach*⁶ oraz pierwszej powojennej monografii „*Pyrzyce i okolice poprzez wieki — tom 1 do roku 1950*” autorstwa Edwarda Rymara, która ukaże się w czerwcu tego roku. Wydanie monografii było możliwe dzięki determinacji i wsparciu Burmistrza Pyrzyc Kazimierza Lipińskiego, który jest również bardzo zaangażowany w działalność na rzecz Muzeum Ziemi Pyrzyckiej.

W bibliotece, dzięki zbiorom muzealnym oprócz lekcji bibliotecznych odbywają się lekcje historii oraz wykłady profesora Rymara dla grup zorganizowanych. Biblioteka jest jednym z głównych punktów odwiedzanych przez wycieczki z kraju i zagranicy, są tu także przyjmowani oficjalni goście władz miejskich. Powstanie muzeum ożywiło współpracę Pyrzyc z Korbach w Hesji. Jest to miasto, w którym osiedliła się duża część byłych mieszkańców Pyrzyc, tam też działa ich stowarzyszenie. Dzięki współpracy biblioteki i stowarzyszenia w Dziale Tradycji udostępniane jest czasopiśmo *Weizackerbrief* — wydawane przez byłych Pyrzyczan, a dotyczące niemieckiej przeszłości *Kreis Pyritz*. Otwarcie muzeum zostało bardzo ciepło przyjęte w Niemczech. Spotkało się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Pyrzyc. Dla nauczycieli zobowiązanych programem nauczania do prowadzenia lekcji wiedzy o regionie stało się dużym udogodnieniem. Pyrzycka Biblioteka Publiczna jest wielofunkcyjnym regionalnym ośrodkiem kultury, edukacji i informacji. Instytucją organizującą życie kulturalne mieszkańców, zarówno dorosłych jak i dzieci, przez organizację prelekcji, wykładów, wystaw, konkursów czy spotkań autorskich. Jest miejscem, w którym można pobudzić i zaspokoić zainteresowanie specyfiką najbliższej okolicy, poznać jej tradycje kulturalne, osobliwości przyrodnicze, czy zapoznać z aktualnymi wydarzeniami w regionie. Gromadzone przez wiele lat wszelkie dokumenty związane z Ziemią Pyrzycką, a szczególnie wycinki prasowe uporządkowane tematycznie, czy zbiór starych widokówek, są wręcz kopalnią wiedzy o regionie. Poszukiwania ułatwia opracowywana w bibliotece Bibliografia Regionalna. Biblioteka współpracuje ze szkołami, instytucjami i firmami z regionu. Kolekcjonerzy chętnie przekazują w depozyt swoje zbiory, a często też darują niektóre eksponaty ze swych kolekcji do zbiorów Muzeum Ziemi Pyrzyckiej. Biblioteka jest też miejscem ekspozycji współczesnej sztuki ludowej, malarstwa i rzeźby lokalnych artystów amatorów. Pyrzycka Biblioteka Publiczna z Działem Tradycji — Muzeum Ziemi Pyrzyckiej jest miejscem, gdzie każdy bez względu na wiek, wykształcenie czy zainteresowania powinien znaleźć coś dla siebie.

⁶ *Stare Pyrzyce na pocztówkach*. Oprac. E. Rymar, A. Kamiński. Swarzędz 2000.

**DZIAŁALNOŚĆ MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. STEFANA FLUKOWSKIEGO W ŚWINOUJŚCIU
NA RZECZ ŚRODOWISKA LOKALNEGO
MIASTA ŚWINOUJŚCIA**

Miejska Biblioteka Publiczna w Świnoujściu jest jedną z trzech samorządowych instytucji kultury, które działają na terenie Świnoujścia i służą lokalnej społeczności. Dwie pozostałe to: Miejski Dom Kultury oraz Muzeum Rybołówstwa Morskiego. Bibliotekę naszą tworzą: Biblioteka Główna oraz pięć filii, z których dwie usytuowane są w lewobrzeżnej części miasta (czyli za przeprawą promową od strony Szczecina), zaś trzy rozlokowane są w części prawobrzeżnej, w osiedlach: Warszów, Przytór i Karsibór.

Filie biblioteczne na prawobrzeżu (Wyspy: Wolin i Karsibór).

We wszystkich filiach obsada jest 1-osobowa, a panie bibliotekarki są bardzo żyte zarówno ze swoimi czytelnikami jak i z całą społecznością osiedli, na terenie których filie działają. Ta więź jest widoczna szczególnie na prawobrzeżu. Zdecydowana większość mieszkańców Warszowa, Przytoru i wyspy Karsibór korzysta z różnych form pracy naszych filii, stając się w ten sposób użytkownikami działalności całej Biblioteki.

Wspólnie z filiami Miejskiego Domu Kultury, filie naszej Biblioteki wypełniają na tym terenie większość zadań własnych miasta w zakresie kultury, zadań, które wynikają ze społecznego zapotrzebowania. Praca kulturalno-edukacyjna filii bibliotecznych jest uzupełnieniem działań prowadzonych przez placówki filialne domu kultury, czemu sprzyja zarówno usytuowanie naszych filii (wszystkie bowiem funkcjonują w obiektach MDK), jak i godziny pracy filii. Placówki te są otwarte w dni powszednie w godzinach przed i popołudniowych, aby jak najwięcej osób mogło skorzystać ze zbiorów bibliotecznych oraz z proponowanych form zajęć. Z filii na prawobrzeżu korzystają wszystkie grupy wiekowe mieszkańców: dzieci przedszkolne i szkolne, młodzież gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, osoby aktywne zawodowo emeryci, renciści i bezrobotni. Dla wszystkich grup użytkowników filie naszej Biblioteki starają się być miejscem atrakcyjnym, w którym można miło i pożytecznie spędzić wolny czas. Aby temu zadaniu sprostać, staraliśmy się przede wszystkim stworzyć filiom dobre warunki pracy. Dzięki życzliwości władz miasta, w ostatnich pięciu latach wszystkie filie przeszły kolejno generalne remonty i zostały od nowa wyposażone

(remont ostatniej filii właśnie trwa). Poza wyposażeniem w nowe meble, filie otrzymały również zestawy komputerowe i bezpłatny dla czytelników dostęp do Internetu, co w znacznym stopniu podniosło atrakcyjność ich oferty oraz rozszerzyło ich możliwości informacyjne i edukacyjne. Komputery wraz z Internetem są w prawobrzeżnej części miasta bardzo pożądanymi instrumentami pracy, ponieważ mieszkańców tamtych osiedli charakteryzuje zróżnicowany status materialny, a do grona użytkowników filii w przeważającej większości należą osoby raczej skromnie sytuowane, pozbawione możliwości korzystania z globalnej sieci. Filie biblioteczne starają się wychodzić naprzeciw potrzebom mieszkańców, przez co stają się miejscem spotkań różnych grup społecznych. Odbywają się w nich wieczory literackie i muzyczne, podczas których młodzi i starsi mieszkańcy osiedli prezentują swoje pasje twórcze. Regularnie organizowane są także wystawy: plastyczne, rękodzieła, okolicznościowe. Wspólnie z dziećmi przedszkolnymi i szkolnymi panie bibliotekarki przygotowują programy okolicznościowe z okazji Dnia Babci i Dziadka, Dnia Kobiet, powitania wiosny, przybliżają dzieciom tradycje świąteczne i ważne obchody rocznicowe. Filie — we współpracy ze szkołami — organizują konkursy tematyczne, literackie, plastyczne, ortograficzne, propagują wiedzę o mieście, regionie, o Unii Europejskiej, a także o kulturze naszych najbliższych sąsiadów — Niemców oraz mieszkańców krajów skandynawskich. Specjalny program przygotowują na ferie i wakacje letnie — wówczas dominują zabawy, konkursy, a nawet wycieczki krajoznawcze. W ciągu roku szkolnego, po lekcjach w szkole dzieci przychodzą, aby odrobić zadania domowe pod okiem pań bibliotekarek, w razie potrzeby organizowane są nieodpłatne korepetycje dla dzieci z problemami w nauce. Osobom bezrobotnym proponuje się pomoc w poszukiwaniu informacji o miejscach pracy oraz w wypełnianiu niezbędnych formularzy. Szczególną opieką otaczani są seniorzy oraz osoby niepełnosprawne. W wielu przypadkach dostarcza się bezpośrednio do ich domów książki i czasopisma oraz książkę mówioną, organizuje się dla nich spotkania z ciekawymi ludźmi, a także pogadanki o zdrowiu, interesujących pozycjach wydawniczych, uczy się osoby starsze korzystania z komputera i Internetu. Liczna grupa świnoujskich seniorów uczestniczy w zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, z którym cała Biblioteka blisko współpracuje: na zaproszenie prowadzi się na nim wykłady z historii książki i bibliotek, organizuje się w Bibliotece wystawy plastyczne członków Uniwersytetu, zaprasza się ich do udziału w różnych formach działalności Biblioteki.

Działalność Biblioteki po lewej stronie Świny (Wyspa Uznam)

Tu raz w tygodniu spotyka się bardzo aktywne grono Harcerskiego Kręgu Seniorów ZHP „Kotwica”: tu organizują swoje uroczyste zbiórki oraz prezentują kilka razy do roku przygotowane przez siebie wystawy. Emeryci i renciści, zrzeszeni w świnoujskim kole Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, każdego roku w październiku prezentują w Bibliotece swoją twórczość literacką, a także w formie wystawy zbiorowej — własne malarstwo, rzeźbę, ceramikę, rękodzieło. Osoby niewidome i słabo widzące z terenu całego miasta są częstymi gośćmi działu Fonozbiorów

naszej Biblioteki. Korzystają na miejscu bądź w domu z książki mówionej, z nagrań muzycznych i literackich, zgromadzonych na płytach analogowych i cyfrowych, uczestniczą w takich formach pracy biblioteki jak: spotkania autorskie, wieczory literackie, gawędy o historii miasta i regionu, spotkania poetycko-muzyczne.

Biblioteka ściśle współpracuje z przedszkolami i szkołami wszystkich szczebli. Poza lekcjami bibliotecznymi i zwiedzaniem biblioteki przez najmłodszych, organizujemy wystawy dziecięcej twórczości, prezentujemy w dziale dziecięcym przedstawienia przygotowane przez szkoły i przedszkola, zapraszamy profesjonalnych aktorów ze spektaklami teatralnymi i edukacyjnymi, prowadzimy akcję czytania dzieciom z udziałem popularnych artystów i znanych osobistości Świnoujścia. Szczególnie ta akcja, trwająca szósty rok, z regularnością comiesięczną, przysporzyła Bibliotece wielu wiernych odbiorców oraz prawdziwych przyjaciół, bez których kontynuowanie akcji w obecnej formule nie byłoby możliwe. Dla uczestników takich imprez — możliwość bliskiego spotkania z ulubionym artystą, posłuchania jego interpretacji znanego utworu literackiego, możliwość nawiązania z nim bezpośredniego kontaktu — okazuje się szczególnie ważna.

W ramach akcji „czytamy dzieciom” odwiedziło Bibliotekę wiele znakomitości, nie sposób wymienić nazwisk wszystkich artystów, dla przykładu przytoczę tylko niektóre: Anna Romantowska, Izabela Trojanowska, Ewa Kasprzyk, Małgorzata Socha, Ewa Ziętek, Agnieszka Perepeczko, Ewa Kuklińska, Teresa Lipowska, Olga Bończyk, Piotr Skarga, Artur Barciś, Tomasz Stockinger, Jerzy Zelnik, Piotr Szwed, Marek Torzewski, Paweł Małaszyński i wielu, wielu innych. Przy zapraszaniu tak znanych osób ze świata artystycznego barierą mogą być oczywiście skromne fundusze Biblioteki na tego typu spotkania. Dlatego posiadanie przyjaciół (wolę to określenie niż „sponsor”) jest dla nas niezwykle ważne. Oczywiście o przyjaciół należy dbać. Dokładamy wszelkich starań, aby autentyczni przyjaciele Biblioteki zawsze czuli się u nas dobrze, aby przy różnych okazjach bywali przez nas honorowani. Wspominamy o nich w wywiadach prasowych i telewizyjnych, pamiętamy o nich przy okazji ważnych dla Biblioteki wydarzeń. To naprawdę się opłaca, ponieważ doświadczamy na co dzień dowodów ich przyjaźni, a w najtrudniejszych dla Biblioteki momentach możemy liczyć na pomoc i wsparcie naszych przyjaciół.

Wracając do tematu współpracy ze środowiskiem lokalnym: nasza Biblioteka współdziała na co dzień z dużym w Świnoujściu środowiskiem wojskowym, z Klubami: Garnizonowym i Żołnierskim. Dla marynarzy ze służby zasadniczej prowadzone są w Bibliotece Głównej lekcje biblieczne oraz spotkania pod hasłem: „Warto przeczytać”. Kadre zawodową oraz żołnierzy zapraszamy do udziału w wernisażach i ciekawych imprezach edukacyjnych. Podobnie układa się współpraca z Aresztem Śledczym, dla którego (poza wymienionymi wyżej formami) organizujemy spotkania edukacyjne dla osadzonych, a także użyczamy pomieszczeń na szkolenia kadry. W zamian otrzymujemy pomoc w osobie pracownika obsługi, którym jest osadzony, skierowany przez Areszt do tzw. robót publicznych, czyli w tym przypadku — do wykonywania codziennej, nieodpłatnej pracy na rzecz Biblioteki.

Współpracujemy również z wieloma organizacjami i stowarzyszeniami branżowymi oraz społecznymi. Bliskie kontakty łączą Bibliotekę np. ze Stowarzyszeniem Nauczycieli Polonistów, dzięki którym kilkakrotnie odbywały się w Bibliotece wakacyjne konferencje o zasięgu ogólnopolskim oraz udane kiermasze książek, a także ważne dla obu stron imprezy kulturalne i wymiana doświadczeń. Współpraca ze świnoujskim Klubem Rotary stworzyła nam m.in. możliwość nawiązania znajomości z rodziną Państwa Torzewskich, co zaowocowało piękną imprezą w ramach cyklu „czytamy dzieciom”, a także przysporzyło Bibliotece nowych przyjaciół. Działające w mieście od wielu lat Towarzystwo Przyjaciół Świnoujścia organizuje wspólnie z Biblioteką obchody Światowego Dnia Morza (we wrześniu), a poza tym wspieramy się wzajemnie w wielu ważnych, cyklicznych przedsięwzięciach o charakterze ogólnomiejskim lub nawet międzynarodowym (którymi są np. wystawy twórców świnoujskich lub niemieckich, spotkania z interesującymi mieszkańcami z obu stron granicy). Ponadto — od kilku lat działa przy Bibliotece Główny miejski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w pracy którego aktywnie uczestniczą młodzi i nieco starsi mieszkańcy, przedstawiciele różnych środowisk miejskich: harcerze, artyści, sportowcy, animatorzy życia kulturalnego i społecznego, dziennikarze. Pomimo, iż na co dzień ich wzajemne relacje bywają różne a kontakty sporadyczne, to jedno przedsięwzięcie łączy wszystkich. Czerpiemy radość z faktu, że także w tym wyjątkowym przypadku nasza Biblioteka może pełnić funkcję integrującą lokalną społeczność, czego dowody są w licznych podziękowaniach i słowach uznania (nawet od Jurka Owsiaaka).

W Bibliotece spotykają się kilka razy do roku członkowie: Towarzystwa Przyjaciół Świnoujście — Nordenham (to nasze miasto partnerskie w płn.- zach. Niemczech), Świnoujskiej Organizacji Turystycznej, Klubu Literackiego „Na Wyspie”, klubów sportowych oraz grup literackich.

Status instytucji kultury Biblioteka posiada od roku 1996. Uważamy, iż ten fakt zobowiązuje nas do wypełniania roli kulturotwórczej oraz edukacyjnej w środowisku, na rzecz którego działamy. Posiadamy odpowiednią bazę, wspaniałych ludzi, zapał i moc pomysłów, które wykorzystujemy dla dobra społeczności, w której Biblioteka na co dzień funkcjonuje. W naszej pracy zachowujemy świadomość, że codzienność czasami doskwiera: ciągły brak czasu, ogólne narzekanie na przeładowane programy w szkołach, zapracowani rodzice, często — brak wzajemnej życzliwości i tendencja do zamykania się w czterech ścianach. Naszą działalnością próbujemy przeciwdziałać również takim zjawiskom społecznym. Biblioteka jest otwarta, jest miejscem spotkań, jest miejscem spełniania marzeń, jest miejscem przytulnym i życzliwym dla drugiego człowieka.

Dlatego właśnie uczymy dzieci przedszkolne i wczesnoszkolne miłości do książki, przełamujemy tkwiące w nich bariery nieśmiałości i strachu przed dużym gmachem z mnogością nieznanych książek na półkach, otaczamy je przyjaźnią i troską (np. podczas każdej wizyty w Bibliotece dzieci otrzymują lizaki lub inne słodczyce). Najmłodszym stwarzamy więc okazję bliskiego i kulturalnego obcowania z ludźmi, których



Czytanie dzieciom — Marek Torzewski

znają tylko z ekranu lub ze słyszenia: z artystami, politykami, znanymi osobistościami. Dzieci starsze zapraszamy na spotkania z autorami lektur i ulubionych książek, na spotkania z ich idolami (aktorami, muzykami). To dla nich nasi goście czytają swoje ulubione utwory, opowiadają o swoich dziecięcych przeżyciach, o przyjaciółach z dzieciennych lat, o marzeniach, pasjach i dorosłej już drodze życiowej.

Młodzież szkół średnich edukujemy na tzw. „lekcjach demokracji”. Są to spotkania tematyczne (np. o parlamencie RP, samorządzie lokalnym, parlamencie europejskim, samorządzie wojewódzkim itp.), prowadzone przez znanych znawców tematu: posłów, radnych, prezydenta miasta. Zapotrzebowanie na tego typu spotkania przeszło nasze oczekiwania, szkoły upominają się o kolejne, a frekwencja i aktywność młodzieży potwierdzają zasadność organizowania tego typu przedsięwzięć. Ale przecież nie samą edukacją uczeń żyje, dlatego po okresie wzmożonej nauki, z wielką przyjemnością młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna uczestniczy w chwilach rozrywki, które oferuje im Biblioteka, np. w „Kabaretowych spotkaniach literackich”. Z naszej strony jest to rodzaj upominku za efektywną pracę dla najlepszych klas.

Oczywiście udział we wszystkich formach działalności Biblioteki jest bezpłatny. Wychodzimy z założenia, że skoro korzystamy z pieniędzy podatników, to nasza oferta dla społeczności miasta nie może być odpłatna. W naszej codziennej pracy hołdujemy zasadzie, iż czytelnik (czy raczej użytkownik) Biblioteki jest dla nas najważniejszy: dopóki bowiem mieszkaniec miasta odczuwa potrzebę kontaktu ze swoją Biblioteką, dopóty los tej instytucji jest niezagrożony. A o to nam wszystkim przecież chodzi.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SŁAWNIE — LOKALNE CENTRUM WIEDZY O MIEŚCIE I REGIONIE

Pomorze Środkowe jest specyficznym regionem, nie posiada wieloletnich tradycji kulturalnych. Jest „tworem” powojennej polityki krajowej i zagranicznej. Na tereny Pomorza Zachodniego przyjeżdżały setki osób dobrowolnie lub na skutek polityki rządów. Znaleźli tu swój dom ludzie z wielu stron Polski i Europy. Pomorze, nie tylko Środkowe, było elementem politycznych kampanii władz komunistycznych. Według głoszonych wówczas haseł propagandowych należało zagospodarować prastare ziemie piastowskie, utwalić na nich polskość, której tradycje sięgały tysiąclecia. Założenia polityki centralnej musiała realizować sfera kultury. Według niej pomorskie miasta wojewódzkie winne posiadać odpowiednie do realizowania zadań propagandowych kluby kulturalne, szkoły wyższe, biblioteki, teatr itp. Przy tych instytucjach kształtowała się powoli publiczność literacka, powstawał szerszy obieg literatury, rozwijało się czytelnictwo, niekoniecznie związane z aktualnymi zadaniami politycznymi. Czytelnictwo właśnie, przez ostatnie pięćdziesiąt lat rozwijało się w bibliotekach dość spokojnie, aż do roku 1989, kiedy to książka stała się towarem podlegającym wyłącznie prawom rynku. Biblioteki boleśnie odczuły spadek czytelnictwa na swoich terenach działania. Z drugiej strony lokalni władarze oszczędzając zaczęli łączyć biblioteki publiczne z domami kultury, centrami oraz z bibliotekami szkolnymi; biblioteki po prostu znikły z mapy bibliotekarstwa publicznego. Biblioteki publiczne zostały organizacyjnie włączone w struktury domów kultury, szkół lub innych instytucji (niekoniecznie związanych z kulturą!), nie występowały już jako samodzielne instytucje tracąc swoją odrębność. Zjawisko to zachodziło nie tylko na Pomorzu, ale obserwowano je w całej Polsce. Dopiero na początku XXI wieku zapisano w ustawie o bibliotekach z 1997 roku zakaz łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami po blisko dziesięcioletnim procederze likwidacji bądź łączenia.

Likwidacja punktów bibliotecznych w małych wsiach, łączenie bibliotek ma ścisły związek z kształtowaniem czytającej publiczności literackiej. Utrudniono w ten sposób lokalnej społeczności dostęp do książki, prasy. Połączona biblioteka (w szkole, czy domu kultury) nie spełnia swojej głównej roli — kształtowania środowiska kulturalnego, upowszechniania kultury literackiej, ponieważ działa w ograniczonym czasie. Ta biblioteka nadal działa w oparciu o zbiory książkowe — jeszcze kilka, kilkanaście lat minie zanim biblioteki zostaną w pełni zdigitalizowane. Biblioteki publiczno-szkolne zakupują książki bardziej potrzebne raczej do szkoły: lektury, słowniki. Są one na

pewno wykorzystywane przez uczniów i nauczycieli, ale potrzebna jest nowa literatura piękna dla dorosłych, książki niezbędne do podnoszenia kwalifikacji, studiujących. Dziś książka jest reklamowana w prasie kolorowej, codziennej, w telewizji. Czytelnik oczekuje nowości w swojej bibliotece, potrzebuje materiałów do napisania pracy dyplomowej, a dojazdy do innej, dużej biblioteki często nie wchodzi w grę. Wciąż zdarzają się biblioteki, które w ciągu kilku ostatnich lat zakupiły książki do swoich zbiorów w bardzo małej liczbie egzemplarzy (nie dotyczy to zakupów z przyznawanych środków w ramach dotacji z Ministerstwa Kultury). Według najnowszych badań przeprowadzonych przez Instytut Czytelnictwa BN czytanie książek deklaruje już tylko 38 % Polaków¹. Czy to są wyniki miarodajne? Z moich obserwacji wynika, że wiele osób w pociągach, w komunikacji miejskiej wypełnia czas właśnie czytaniem książek.

Działalność każdej biblioteki publicznej, nie tylko na Pomorzu Środkowym, wiąże się z nastawieniem na czytelnika, jego zadowoleniem z proponowanych działań. Nie można każdego działania biblioteki odnosić do zasad rynku — zysku z działalności. Biblioteka publiczna może prowadzić działalność gospodarczą (np. wydawniczą), ale jest to pewien margines działalności. Większość działań musi być skierowana na rozwój i promocję czytelnictwa w swoim regionie ; na rozwój publiczności literackiej — na obecnych i przyszłych odbiorców. Biblioteka jest ważnym ośrodkiem współtworzącym opinię publiczną².

Czytelnictwo to również przeróżne imprezy organizowane przez biblioteki w regionie ich działania. Biblioteki starają się nawiązywać kontakt z nieprofesjonalnymi twórcami mieszkającymi w regionie — plastycy, pisarze, hobbyści, ponieważ koszt finansowy spotkań jest niewielki, a efekt społeczny znaczny. Jest to prezentacja lokalnej twórczości, dająca możliwość zaistnienia na regionalnym forum kultury ludziom nie mającym możliwości zaprezentowania się szerszemu gronu odbiorców. Bardzo popularnymi imprezami w bibliotece są spotkania dzieci i dorosłych w ramach akcji promującej czytelnictwo „Cała Polska czyta dzieciom”. Takie spotkania dają szansę zarówno promocji biblioteki wśród najmłodszych odbiorców literatury jak też popularyzacji tej instytucji wśród dorosłych, którzy z różnych powodów życiowych stracili kontakt z książką. Na te spotkania zapraszani są również przedstawiciele lokalnych władz oraz przedstawiciele różnych zawodów — lekarze, policjanci, dziennikarze itp. Miejska Biblioteka Publiczna w Sławnie to samodzielna instytucja kultury. Od końca 2002 roku pełni funkcję powiatowej biblioteki publicznej dla powiatu sławieńskiego. Obejmuje opieką merytoryczną 15 bibliotek w powiecie.

Biblioteka — lokalne centrum wiedzy o mieście i regionie. Jak ta zasada jest realizowana w Sławnie? Przez wiele lat uczyniono wiele, aby sławieńska biblioteka publiczna zasłużyła na takie miano. Od kilkunastu lat gromadzone są dokumenty życia społecznego, które jako jedyna (poza Koszalinem) biblioteka w regionie opracowuje w formie komputerowej w programie MAK.

¹ Społeczny zasięg książki w Polsce w 2008 roku — komunikat z badań Biblioteki Narodowej. „Bibliotekarz”. 2009, nr 5, s. 23.

² Kołodziejska, J. *Szerokie okno biblioteki*. Warszawa, 2006, s. 130.

Od lat dziewięćdziesiątych XX stulecia gromadzone są wszelkie materiały z kampanii wyborczych, które mają miejsce w mieście, gminie czy ostatnio w powiecie. Po kilku latach można sprawdzić obietnice wyborcze poszczególnych kandydatów na radnych czy posłów. Są one też gotowym materiałem badawczym dla historyków czy studentów. W tym roku (2009) obchodzimy 20 rocznicę upadku komunizmu w Polsce. Organizowane są przeróżne imprezy rocznicowe. Tu przydają się zbiory sławieńskiej biblioteki. Przez te kilkanaście lat mało kto pamięta, jak kształtowała się nowa sytuacja polityczna i gospodarcza w mieście. Zbiory lokalnych gazetek, które dziś stanowią już dokumenty historyczne są wypożyczane przez miejscowych działaczy politycznych z tamtych lat na organizowane wystawy rocznicowe. W ciągu ostatnich lat bardzo rozrasta się księgozbiór regionalny. Wejście Polski w strukturę UE przyczyniło się do rozbudzenia tożsamości kulturalnej regionu, do budowania na nowo „małych ojczyzn”. W Sławnie zaczęły ukazywać się książki poświęcone historii i kulturze powiatu sławieńskiego. Seria obejmująca w chwili obecnej już siedem tomów cieszy się dużym powodzeniem wśród czytelników biblioteki i jest pretekstem do ożywionej dyskusji nad historią ziemi sławieńskiej. Księgozbiór regionalny, kartoteki artykułów poświęconych miastu, gminie i powiatowi są gromadzone od kilkudziesięciu lat. Opracowywane są przez pracownika Czytelni w systemie komputerowym. Jest to kopalnia wiedzy o historii najnowszej i jest wykorzystywana przez uczniów, studentów oraz pasjonatów dla poszerzenia wiedzy o Sławnie jako ośrodku życia kulturalnego powiatu sławieńskiego (w byłym i obecnym kształcie).

Specyficznym zbiorem w sławieńskiej bibliotece są gromadzone od kilku lat uchwały Rady Miejskiej w Sławnie. Jest to zbiór prawa lokalnego dostępny dla wszystkich mieszkańców miasta. Każdy zainteresowany może w każdej chwili skorzystać z przepisów, zapoznać się z podjętymi uchwałami. Biblioteka jest czynna również w godzinach popołudniowych, gdy urzędy są już nieczynne. A z drugiej strony nie każdy ma czas i chęć udawać się do urzędu po przepisy lokalne. W bibliotece jest przyjazna atmosfera i bibliotekarka chętnie udostępni wszelkie potrzebne materiały. Pracownicy biblioteki starają się udzielić pomocy, informacji na temat nowelizacji przepisów rentowych, emerytalnych, spadkowych czy pomogą napisać odwołanie do sądu, ZUS-u.

Dzięki gromadzonemu od lat zbiorowi dokumentów życia społecznego i literatury poświęconej regionowi Biblioteka została poproszona przez Kuratorium Oświaty w Słupsku o zorganizowanie szkolenia dla bibliotekarzy ze wszystkich sławieńskich szkół pt. „Regionalia w Bibliotece”. Szkolenie przeprowadzone przez dyrektora Biblioteki w 1996 roku stało się impulsem dla wielu bibliotekarzy do zainteresowania się miastem czy regionem. A przecież biblioteka jest powoływana m.in. po to, aby móc przechowywać pamięć o tym co już było przed nami. Przechowywać pamięć dla następnych pokoleń.

Przez kilka ostatnich lat przy bibliotece działało Bractwo „Czarnej Róży”, skupiające kilkoro pasjonatów kultury Pomorza z okresu średniowiecza. W lokalu biblioteki odbywały się próby oraz nauka tańca i zasad kultury dawnej epoki.

Za swą działalność w sferze edukacji biblioteka otrzymała nagrodę „Księgę Dzieściolecia Polski Niepodległej 1989–1999”. Jest ona dla nas cennym wyróżnieniem. Działaniami, które przyciągają mieszkańców Sławna są organizowane od kilku lat wystawy przygotowywane przez Instytut Pamięci Narodowej. Są one zawsze związane z regionem i w pewien sposób dotyczą ziemi sławieńskiej. W 2007 roku biblioteka była miejscem prezentacji wystawy przygotowanej przez szczeciński oddział IPN pt. „*Sławno-Darłowo: opowieść niezwykła 1945–2000*”. Prezentowane na niej zdjęcia i dokumenty obrazowały powojenne dzieje obu miast. Na terenach Pomorza osiedlali się ludzie przybywający ze wszystkich stron Polski i świata. Wystawa zaprezentowała jak powstawała, kształtowała się opozycja polityczna, przypominała cichych bohaterów minionych chwil.

Z kolei w 2008 roku sławieńska biblioteka zaprezentowała mieszkańcom miasta kolejną wystawę pt. „*W poszukiwaniu nowego domu. Migracje ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950*”. Wystawa ta jest poświęcona problematyce kształtowania się społeczności, administracji polskiej na Pomorzu w pierwszych latach po II wojnie światowej. Obie wystawy cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców Sławna i okolic. Stały się powodem do dyskusji, wymiany poglądów. Podczas uroczystości otwierających wystawę młodzież oraz zebrani mogli dowiedzieć się jak wyglądało życie w Sławnie zaraz po zakończeniu działań wojennych od pierwszych mieszkańców miasta.

W latach dziewięćdziesiątych XX stulecia biblioteka była wydawcą lokalnego pisma „W Sławnie”, gdzie mieszkańcy mogli przeczytać o problemach nurtujących miasto, jak przebiegały wybory samorządowe czy parlamentarne oraz dowiedzieć się o pracy biblioteki: nowe książki, spotkania autorskie.

Działania sławieńskiej biblioteki publicznej odzwierciedlają życie społeczne, kulturalne kraju, regionu. W 2004 roku z okazji wejścia Polski w struktury UE biblioteka była organizatorem konkursów plastycznego i literackiego pod wspólnym tytułem „Mój europejski partner”. Konkursy cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. W każde ferie zimowe czy letnie wakacje w bibliotece odbywają się przeróżne imprezy, zawsze promujące książkę i czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży np. „Powrót do Akademii Hogwarth”, „Ferie z Piratami”, „Spotkanie z Panem Andersenem” „Cudowny i szalony świat Ani z Zielonego Wzgórza”, „Ferie z Magią”.

W 2007 roku sławieńska biblioteka była organizatorem konferencji pt. „*Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość bibliotek publicznych ziemi sławieńskiej*”. Gośćmi spotkania byli wódcarze miasta, gminy i powiatu sławieńskiego, dyrektor Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, dyrektor Koszalińskiej Biblioteki Publicznej oraz bibliotekarze powiatu sławieńskiego. Podczas spotkania poruszane były aktualne problemy nurtujące środowisko bibliotekarskie oraz stan organizacyjno-prawny bibliotek w regionie.

Znaczną rolę w pracy biblioteki odgrywa współpraca z Warsztatami Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia Akson. Organizowane są wspólne zajęcia, uczestnicy WTZ są częstymi gośćmi organizowanych przez bibliotekę imprez. W większości imprez

bierze również udział młodzież ze sławieńskiej szkoły muzycznej. Ich występy są atrakcją uroczystych bibliotecznych spotkań.

W 2006 roku biblioteka otrzymała z Instytutu Książki w Warszawie fundusze na zrealizowanie autorskiego projektu pt. „*Jesienne Spotkania z Literaturą*”. Był to cykl spotkań autorskich promujących literaturę, kulturę i historię regionu Pomorza Środkowego. W ramach realizacji projektu udział wzięli tacy pisarze jak: Czesław Kuriata, Barbara Kosmowska, Daniel Odija, Elżbieta Wiśławska, Jerzy Żelazny oraz Czesław Partacz. Wszyscy wymienieni autorzy są od lat związani z naszym regionem, a ich książki cieszą się zainteresowaniem czytelników.

Biblioteka to plus dla regionu. Biblioteka jest jedną z pierwszych instytucji utworzonych po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku. Jest instytucją lokalną, ale ma uniwersalny charakter. W 2007 roku obchodziliśmy 60. rocznicę jej powstania. Za swoje zasługi na rzecz gminy w jakiej przyszło jej pełnić rolę ośrodka kulturalnego otrzymała od Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich medal „W DOWÓD UZNANIA”. Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego w 2007 roku odznaczył Miejską Bibliotekę Publiczną w Sławnie Złotą Honorową Odznaką Gryfa Zachodniopomorskiego. W 2001 roku biblioteka otrzymała za swe zasługi w sferze edukacji Księżę Dziesięciolecia Polski Niepodległej. Dziś sławieńska biblioteka pełni wiodącą działalność na rzecz bibliotekarstwa publicznego w powiecie sławieńskim. Organizuje spotkania bibliotekarzy pracujących we wszystkich bibliotekach — przy MBP działa Koło SBP, które bardzo się rozrasta i skupia bibliotekarzy z różnych typów bibliotek w powiecie sławieńskim.

Miejska Biblioteka Publiczna w Sławnie to miejsce, gdzie każdy, kto do niej zajrzy czuje się jak oczekiwany gość.

BIBLIOTEKA W KRAJOBRAZIE MIASTA

Małe miasteczko rządzi się swoimi prawami. Wszyscy się znają, wiedzą o sobie wiele, widzą prawie codziennie mijając się w drodze do pracy, biblioteki, na rynek, do sklepu, szkoły czy kościoła. Są zainteresowani tym kto się urodził, wyprowadził, czy wziął ślub.

Podobnie jest w dziesięcioletnim Trzebiatowie. Miasto ma to szczęście, że usytuowane jest nad rzeką Regą, dziesięć kilometrów od morza, a bogata historia i niezwykle zabytki architektury i dziewiczej jeszcze przyrody, potrafią zafascynować mieszkańców i licznych, zwłaszcza latem, turystów.

Na rynku w otoczeniu urodziwych kamieniczek dostojnie spogląda na przechodnia ratusz rodem ze średniowiecza. Zegar na wieży z późniejszą barokową kopułką odmierza czas od siedmiuset lat kiedy to narodził się gród.

Trzebiatowskie kaplice i kościoły mają różnych gospodarzy: wysoka, ponad dziewięćdziesięciometrowa gotycka strzelista wieża prowadzi nas do Sanktuarium Maryjnego pod wezwaniem Macierzyństwa Najświętszej Marii Panny, znacznie niższa, pokryta miedzianą blachą — pod drzwiami dziewiętnastowiecznego, ewangelicko-augsburskiego kościoła św. Jana, w kaplicy św. Gertrudy z obrazem Jerzego Nowosielskiego gdzie spotykają się grekokatolicy, a w słynnej kaplicy św. Ducha, w której to szlachta pomorska za namową Johana Bugenhagena wprowadziła na Pomorzu protestantyzm — zbierają się na niedzielnym nabożeństwie okoliczni wyznawcy prawosławia.

W mieście zachowały się spore fragmenty murów obronnych, strzeżonych przez jedyną ocalałą w pożodze dziejów basztę prochową zwaną od czasów powstania legendy o niej — basztą kaszaną.

Od niedawna symbolem miasta stał się słoń. Jego trzystuletni wizerunek pod postacią malarskiego sgraffito uwidocznił się na jednej ze ścian kamienicy w rynku.

Trzebiatów ma również inne szczególne miejsce: jest nim pałac — siedziba Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury — a w nim Biblioteka im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej.

Pałac i Biblioteka są dla mieszkańców miasteczka miejscem znanym i lubianym. Położona również w centrum, w otoczeniu parku, na skarpie, u której stóp wije się leniwie Młynówka, barokowo klasycyzująca budowla zachęca swoją atmosferą do odwiedzin.

Wzgórze pałacowe również tchnie historią. W średniowieczu za pośrednictwem księżnej Anastazji powstał w tym miejscu w wyniku połączenia Kościoła św. Miko-

łaja z domem księżnej potężny klasztor norbertanek, który w późniejszych wiekach został przebudowany na rezydencję pałacową. Tym przedsięwzięciom patronowała m.in. księżna Zofia Holsztyńska rezydująca w pałacu w wieku siedemnastym ponad czterdzieści lat.

Swoją siedzibę mieli w tym miejscu również książęta Wirtemberscy: Eugeniusz i jego syn Ludwik. Na początku dziewiętnastego wieku do Pałacu sprowadził się generał von Blücher — słynny zwycięzca spod Waterloo. Pierwsza połowa dwudziestego wieku to czas, w którym mieścił się tutaj Urząd Ziemski i Szkoła Rolnicza dla dziewcząt.

Czas powojenny nie był dla pałacu szczęśliwy. Pomału popadał w ruinę. Dopiero w latach siedemdziesiątych zaczęto mozolnie odbudowywać ten piękny obiekt. Oddano go do użytku w 1989 roku jako siedzibę Biblioteki Publicznej, która do tej pory mieściła się w zaniedbanych, nieprzystępnych pomieszczeniach w jednej z kamienic w rynku. W roku 1991 nastąpiło połączenie Biblioteki z Ośrodkiem Kultury. W Bibliotece liczącej 70 tys. woluminów pracuje łącznie z panią kierownik pięć ambitnych i pełnych entuzjazmu bibliotekarek. W naszej filii w Gołębicy Pomorskiej bibliotekarka pracuje na pół etatu.

Od kilku lat komputeryzujemy zbiory, wspierając się programem kompleksowej obsługi informatycznej biblioteki LIBRA 2000 i liczymy na to, że pod koniec roku zakończymy ten żmudny proces. Działania biblioteki w zakresie upowszechniania czytelnictwa można od 2000 roku śledzić na stronie internetowej www.kultura.trzebiatow.pl.

Myślę, że bardzo istotnym, wręcz przełomowym momentem w powojennych dziejach trzebiatowskiej Biblioteki był fakt nadania jej imienia Marii z Czarotoryskich Wirtemberskiej, córki Adama i Izabeli — pierwszej damy literatury polskiej, która w latach 1785–1790 zamieszkała w Pałacu jako młodziutka, szesnastoletnia wówczas kobieta przy boku swego męża — Ludwika von Württemberg.

Uroczystość odbyła się 25 maja 1999 roku. Zaprosiliśmy na nią przedstawicieli rodu Czarotoryskich (po uprzednich rozmowach w Warszawie z prof. Pawłem Czarotoryskim) — Elżbietę Przewłocką i jej brata Michała Czarotoryskiego. Przybyła do nas również delegacja z Książnicy Pomorskiej, władze gminy, bibliotekarze, działacze kultury, dziennikarze. W blasku wiosennego słońca odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonali reprezentanci rodu Czarotoryskich. Dla upamiętnienia tego wydarzenia wydaliśmy pierwszy w bibliotece kilkustronicowy, urozmaicony kolorowymi zdjęciami folder oraz ekslibris.

Od tej pory „Marynka” jako osoba szlachetna, wybitnie utalentowana i o dobrym sercu patronuje wszystkim naszym przedsięwzięciom.

Jej zacna postać posłużyła nam również jako symbol statuetki „Błękitna Dama”, którą nagrodziliśmy w 2004 roku za wybitne zasługi na rzecz kreowania kultury trzebiatowskiej: samorządowców, dziennikarzy, ludzi pióra, duchownych, okoliczne firmy (S. Ruszkowski — burmistrz, ks. proboszcz H. Cudak, M. Szwaja, T. Żukowski, B. Twardochleb, pastor H.U. Vogler, właściciel firmy J. Handor, oraz firmy: Technic Industry i POOL–SPA).

Od ponad pięciu lat — w marcu obchodzimy urodzin patronki organizując spotkania społeczności lokalnej na „Herbatce u księżnej Czartoryskiej”. Idea tych wydarzeń jest dostrzeżenie i nagrodzenie utalentowanych dzieci i młodzieży z gminy Trzebiatów. Atrakcją wieczoru stały się koncerty poetyckie znanych i popularnych polskich aktorów (Michał Bajor, Olga Bończyk, Irena Pająkówna i in.). Dodatkowym urozmaicheniem „Herbatki” są wykłady o życiu Marii z Czartoryskich w wydaniu znanych historyków i badaczy literatury — w tym również jej biografii; m. in. autorstwa dr Janiny Kochanowskiej. W tym czasie bibliotekarki proponują uczniom szkół wszystkich szczebli lekcje biblioteczne dotyczące sylwetki „Marynki”

Wizerunek księżnej widnieje nie tylko na obrazie w holu głównym pędzla znanego szczecińskiego malarza — Erazma Kalwaryjskiego. Zdobi on również zakładki z informacjami o bibliotece — zarówno w Oddziale Dziecięcym jak i dla Dorosłych, karty biblioteczne, dyplomy, pocztówki promujące bibliotekę, ulotki informacyjne. Ekslibris z wizerunkiem Marii staje się też częścią składową wypożyczanych książek. Dzięki tym działaniom postać Marynki wpisuje się mocno w osobowość miasta i jej mieszkańców, a przede wszystkim użytkowników biblioteki i bywalców Ośrodka Kultury — tworząc razem z substancją zabytkową przemieszaną wiatrem historii — swoiste jak podkreślają często nasi goście — *genius loci*.

W związku z możliwościami pozyskiwania środków z Ministerstwa Kultury postanowiliśmy przed czterema laty stworzyć projekt pod nazwą „Ogrody Marii Czartoryskiej — trzebiatowskie spotkania literackie”. Patronat nad naszymi przedsięwzięciami przyjęła Fundacja XX Czartoryskich z siedzibą w Krakowie, oraz w związku z organizowanymi przez nas wcześniej, a teraz w ramach Ogrodów działaniami pod nazwą „Z książką do Europy ” — ambasadorzy i konsulowie różnych państw europejskich. W ramach tej akcji odbyliśmy podróże kulturalne — w tym literackie i kulinarne po wielu europejskich krajach. Realizowaliśmy już u nas dni książki duńskiej, szwedzkiej, niemieckiej, ukraińskiej, łotewskiej, rumuńskiej, bułgarskiej, rosyjskiej, a w tym roku — czeskiej.

Na spotkaniach prezentujemy interesujące nas książki obcojęzyczne, wykłady na temat literatury danego kraju prowadzone przez badaczy i znawców (prof. Franciszka Apanowicza, dr Andrzeja Wątorskiego, Aleksandra Maśleja) wystawy fotograficzne, smakołyki kulinarne, występy artystyczne (np. rumuńskiego zespołu ludowego z Bukowiny, czy popularnego w naszym kraju zespołu grającego muzykę bałkańską Balkan Sevdah), pokazy multimedialne, wytwory sztuki ludowej. Podczas tych działań często wykorzystujemy umiejętności młodzieży studiującej interesujące nas filologie.

Projekt „Ogrody Marii Czartoryskiej — trzebiatowskie spotkania literackie” trwa kilka miesięcy. Zaczyna się „Herbatką u księżnej Czartoryskiej”. W następnych tygodniach odbywają się spotkania autorskie (byli u nas: Ewa Nowak, Aleksander Maślej, Barbara Kosmowska, Tadeusz Żukowski, Roman Bąk, Sergiusz Sterna Wachowiak, Joanna Maria Chmielewska, Roma Ligocka, Miriam Akavia, Szewach Weiss, Laura Łącz, Marcin Baran, Zbigniew Smoczek) m.in. na „Ulicy Poetów”, nawiązującej do

przedwojennej romantycznej „Poetensteig”, po której ponoć chadzał sam wielki Goethe (nie jest to niemożliwe, gdyż Goethe lubił podróżować, a w trzebiatowskim pałacu sekretarzem księcia był jego szwagier dr Johann Schlosser).

„Ulica Poetów” jest naszym kolejnym wyzwaniem, które przed sobą stawiamy. Przybiera ono charakter happeningu, w którym uczestniczą zarówno dzieci jak i młodzież oraz dorośli. W godzinach przedpołudniowych odbywają się warsztaty poetyckie z udziałem zaproszonych gości (w tym roku była to poetka i aktorka Marta Klubowicz), malowanie wiersza, a pokazanie się na ulicach miasta bryczki zaprzężonej w gniadosze, z napisem „Ulica Poetów” to znak, iż nastał w Trzebiatowie dzień, którym zawładnęła „królowa literatury”.

Akcje popularyzujące poezję trwają w naszym Pałacu nie tylko z okazji „Ulicy poetów”. Przez cały rok w Czytelni Dziecięcej i Dla Dorosłych można wziąć ze sobą wiersze znanych klasyków drukowane na kolorowych kartonach. Co miesiąc przygotowujemy nowe propozycje, bo te które już były znikają...

Dzięki takiemu spojrzeniu na poezję, recytowaną przy różnych okazjach przez zaprzyjaźnionych z nami uczniów (m.in. z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Zbigniewa Herberta w Trzebiatowie, czy też Czesława Miłosza w Gryficach) mamy pewność, że będzie czytana, ale również pokłosiem tych wydarzeń są narodziny poetów we własnym środowisku.

Od wielu lat nastąpiła u nas moda na konkursy literackie np. na „Wiersz o Trzebiatowie”, „Na legendę o Trzebiatowie”, „Co czytała moja babcia, co czytał mój dziadek”, „Wszystko o zielonym”. Dorobek jest więc znaczący. Podczas „Trzebiatowskiego Dnia Książki” czytelnicy zgodnie ze starą tradycją katalońską są obdarowywani różami, dzieci częstowane słodyczkami. Niektórzy z nich nie kryją zaskoczenia, ale i zadowolenia. Są to zazwyczaj nasi starzy znajomi, którzy w bibliotece bywają kilka razy w tygodniu, nie tylko chcąc wypożyczyć książki, ale i porozmawiać, a także obejrzeć wystawy, czy proponowane przez nas występy.

W tym roku ten miły akcent w pracy z czytelnikiem przenieśliśmy na 25 maja, albowiem przypada wtedy w naszej instytucji mały jubileusz. Minęło pięć lat od kiedy wręczaliśmy statuetki „Błękitnej damy”. Przygotowaliśmy pięć wyróżnień (tym razem obdarowani to m.in. dr Janina Kochanowska, Radio Koszalin, Ludwika Toporowska — artysta-plastyk). Figurki przedstawiające „Błękitną damę” powstają w zaprzyjaźnionym warsztacie ceramicznym w Warniłęgu nad jeziorem Drawskim. Ich twórcami są Barbara i Franciszek Grabowscy. Postanowiliśmy również tego wieczoru zainaugurować Dni Książki Czeskiej w ramach rozbudowanej już mocno akcji „Z książką do Europy”. Zaprezentujemy zdjęcia z archiwum z Centrum Informacji Turystycznej z Jablonca nad Nysą, wykład dr Andrzeja Wątorskiego o współczesnej literaturze czeskiej, występ artystów szczecińskiej sceny operowej i cieszące się niezmiennie wielką popularnością przysmaki kulinarne: knedliczki, pieczarki po prasku, łazanki, bułeczki i inne. Eksponujemy również pamiątki wypożyczone od mieszkańców miasta, np. ryciny przedstawiające czeskie miasta, książki, płyty gramofonowe, którzy przywieźli je ze sobą z podróży po Czechach.

Miłym akcentem czeskim, jest przygotowywany dla dzieci Turniej Bajek — „W Rza-holeckim Lesie”. Uczestnicy będą musieli wykazać się znajomością „Rozbójnika Rumcajsa”. Turnieje, które organizowaliśmy niejednokrotnie budziły duże zainteresowanie i zaangażowanie uczniów, nauczycieli i rodziców. Dzieci są zawsze świetnie przygotowane, przychodzą przebrane za bajkowe postacie, a czekają na nie interesujące nagrody książkowe (do tej pory bibliotekarki z Oddziału Dziecięcego przygotowały turnieje „Kochajmy bajki Andersena” i „Czy znasz bajki Ch. Perraulta”). Wydarzeniem promującym Bibliotekę były do niedawna Rodzinne Pikniki z Książką. Tę formę stosowaną przez wiele lat i skupiającą miłośników literatury przenieśliśmy na inne wydarzenia i działania.

Teatralną klamerką zamykamy — tak jak i poprzednie Ogrody — również i tegoroczne Przeglądem Małych Form Teatralnych „Marynki”. Patronka naszej biblioteki pod opieką swoich nauczycieli uwielbiała przecież grywać w teatrzykach domowych wraz ze swoim rodzeństwem rozmaite role.

Stąd pomysł na „Marynki”. W bibliotece od dawna działa dziecięco-młodzieżowy teatrzyk „Pod Antresolą”. W szkołach zabawy w teatr też nie za wiele. Pomyśleliśmy, iż może uda nam się ożywić ten jakże cenny i wszechstronnie rozwijający obszar pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Na „Marynki” co roku przyjeżdża ponad dwustu młodych aktorów z całego województwa. Nie jest to czas zmarnowany. Stają w szranki świetnie przygotowani, z piękną scenografią, pełni życia, pomysłów i temperamentu. Jurorzy mają ciężki orzech do zgryzienia! W tym roku zaprosiliśmy młodych aktorów do nadmorskiego Mrzeżyna korzystając gościnnie ze sceny w Klubie Garnizonowym.

„Ogrody” to nie jedyny projekt, który mieliśmy i mamy przyjemność realizować. W roku 2007 przystąpiliśmy do Festiwalu 4 Pór Książki zorganizowanego przez Instytut Książki w Krakowie i przygotowaliśmy własny projekt „Trzebiatowskie fascynacje czytelnicze” — pod hasłem — „Festiwal kryminału”.

Sposób realizacji tego wydarzenia uzyskał szeroki aplauz uczestników, którzy z pewnością nie nudzili się, albowiem mieli możliwość obejrzenia m.in. filmów kryminalnych z kanonu lektur tego gatunku — „Od Hitchcocka do Lyncha i Żałuskiego”, uczestniczenia w spotkaniach polskich twórców kryminału — Arturem Górskim i Markiem Harnym; odgadywali podczas zażartych turniejowych bojów zagadki trudne do rozwiązania nawiązujące do książki A. Christie „Noc w bibliotece”, a zakończyli wieczór w karczmie „Pod żywym trupem”, w której to gości częstowano pysznymi muchomorami popijanymi dziwnym trunkiem w butelce z ostrzegawczą naklejką. Rozbawione towarzystwo rozeszło się, a my zostaliśmy sam na sam z prawdziwą nocą w bibliotece...

W roku ubiegłym w ramach Festiwalu Literatury POPLIT zaprosiliśmy do nas Annę Onichimowską i Joannę Krzyżanek chcąc smacznie zachęcić dzieci — także poprzez zorganizowane podczas spotkania warsztaty kulinarne do czytania różnorodnej literatury. Wtedy to powstał pomysł na regularne czwartkowe zajęcia pod nazwą — „Kulinarne popisy trzebiatowskiej misy”. Mają one na celu propagowanie

właściwego odżywiania się, z wykorzystaniem bogatej literatury przeznaczonej dla dzieci. Jest więc w czym wybierać.

Zajęcia z dziećmi często odbywają się w założonej przez nas w 2000 roku Izbie Regionalnej „Nasz Dom”. Tutaj pod okiem kustosa, czy bibliotekarza poznają świat swoich babć i dziadków, nazywają tajemnicze dla nich przedmioty, próbują robić masło, uczą się wielokulturowości, układają puzzle, ćwicząc się w znajomości najciekawszych zabytków miasta. W Izbie Regionalnej kończymy zazwyczaj też lekcje biblioteczne uzupełniane różnorodnymi prezentacjami np. „To był świat w zupełnie innym stylu”, „Marynka”, „O literaturze dziecięcej i młodzieżowej”.

W Oddziale Dziecięcym przyciąga uwagę młodego czytelnika systematycznie rozbudowująca się kolekcja lalek. Oprócz lalek ludowych z całego świata, grymasek, pięknych porcelanowych „dam”, pajaców możemy wyodrębnić spory zbiór laleczek drewnianych. W tym miejscu prezentowaliśmy już kolekcję samochodzików strażackich, misternych górno-saksońskich pisanek, literatury dziecięcej w różnych językach (w ramach cyklu „Z książką do Europy”), stare świadectwa szkolne, zarówno przedwojennych mieszkańców miasta jak i powojennych osadników, i wiele innych. Na dużych płaszczyznach bibliotecznych ścian rozgościła się Galeria Dziecięca. Prace plastyczne powstają na cotygodniowych zajęciach z najmłodszymi dziećmi. Od niedawna realizujemy pomysł na tworzenie zbioru elementarzy. Pierwszy, i jedyny tego typu w Europie, który do nas trafił to elementarz romski, wydany w 2007 roku — autorstwa romskiego artysty Karola Parno Gierlińskiego. W związku z tym, iż w powiecie gryfickim mieszkają Cyganie nie obyło się bez czytania bajek romskich w opracowaniu J. Ficowskiego. Do wspólnego czytania zaprosiliśmy zarówno ludność romską, jak i nauczycieli oraz dzieci z trzebiatowskich szkół.

W chwili obecnej w naszej czytelnicy można podziwiać prace dziecięce, które dotarły do nas z Odessy i zaprzyjaźnionej Obwodowej Biblioteki Dziecięcej ze Lwowa na ogłoszony w tamtym roku i rozstrzygnięty pod koniec kwietnia b.r. konkurs na logo ze słoniem. Zatem nasz Oddział Dziecięcy ma już swój kolorowy, bardzo optymistyczny symbol.

Do wypożyczalni chętnie przychodzi młodzież, ponieważ specjalnie dla nich utworzyliśmy (było uroczyście) kącik gimnazjalisty „KOMIX”. Spotyka się tutaj Młodzieżowy Klub Miłośników Książki, (w szafce mają swoje kubki, robią herbatę, od czasu do czasu pojawiają się jakieś słodczyce), czytelnicy mogą skorzystać ze sprzętu muzycznego, najbardziej popularnych płyt z muzyką młodzieżową (robimy wnikliwy wywiad), literatury w języku niemieckim (dary) i ukraińskim, czasopism i oczywiście ze swojej ulubionej, systematycznie uzupełnianej nowością półki z komiksami.

W celach promocyjnych stworzyliśmy i realizujemy hasło „Biblioteka — Dom Otwarty”, oraz „Chcesz Być Mądry — Czytaj Książki”, które w widocznym miejscu na dużej kolorowej planszy wśród motylków i kwiatków zdobi Wypożyczalnię Dziecięcą. W Oddziale Dziecięcym mamy do dyspozycji od kilku lat profesjonalne zakładki do książek, z pełną informacją dla młodszego użytkownika biblioteki. „Słodki czwartek” — to także miły akcent dla odwiedzających nas w tym dniu dzieci. Najskromniejszy

nawet cukierek natychmiast poprawia humor i sprawia, że chętniej sięgają nawet po niezbyt lubianą lekturę.

Bibliotekarki z tego oddziału pracują nie tylko na terenie naszej Biblioteki. W szkołach i przedszkolach uczestniczą w zebraniach z rodzicami oraz przygotowują zajęcia w ramach booktalking.

Nowych czytelników pozyskujemy również organizując uroczyste pasowania na czytelnika. Pomysł ten spodobał się w naszej partnerskiej gminie Wandlitz koło Berlina. Dostaliśmy już zaproszenie na podobne wydarzenie w ich bibliotece, z którą współpracujemy np. w zakresie wymiany wystaw lokalnych artystów (choćby w „Galerii Jednego Obrazu”).

Dla najmłodszych — tych dwu, trzylatków mamy przygotowane specjalne zajęcia, zabawki, odpowiednie mebelki (pomogły nam tutaj Warsztaty Terapii Zajęciowej); skrzynia z książkami stoi na podłodze, aby dały radę samodzielnie wyciągnąć „coś dla siebie”.

Wypożyczalnia dla dzieci to również dobre miejsce do prezentacji miast partnerskich gminy Trzebiatów ze Szwecji i Niemiec. W wyznaczonych miejscach wyłożone są książki; w tym albumy, pokazujemy fotografie, rzemiosło artystyczne.

W czytelnii do dyspozycji dzieci i młodzieży jest popularna wśród nich kawiarenka internetowa. Regulaminu w tym miejscu przestrzegamy bezwzględnie: za klawiaturą może usiąść ten, kto przeczytał i opowiedział jakiś fragment książki lub czasopisma.

W salach bibliotecznych odbywają się rozmaite warsztaty zachęcające do aktywności artystycznej w wielu kierunkach: teatralnym, muzycznym, tanecznym, plastycznym, z których korzystają wszyscy mieszkańcy (np. międzynarodowe warsztaty pisankowe, tkackie, ceramiczne, rzeźbiarskie, poetyckie, wikliniarskie).

Akcja „Cała Polska czyta dzieciom” stała się dla nas prawdziwym wyzwaniem. Przygotowaliśmy ją tak aby nie była to inicjatywa nudna i na pokaz. Czytamy w ciekawych miejscach, wyszukujemy osoby o niezwykłych zawodach, czy pasjach, chcąc zachęcić ich do współpracy, a przez to do zaangażowania w Akcję jak największej liczby osób z naszego miasteczka, a także gości z zewnątrz zaproszonych do nas z różnych okazji. Nasza bibliotekarka — Liderka Kampanii dzięki wieloletnim dobrym kontaktom z przedszkolami namówiła je do uczestnictwa w „Czytających przedszkolach”.

Dzieci z pewnością nie zapomną spotkania z ambasadorem Izraela Szewachem Weissem, który nie tylko czytał, ale i grał melodie na harmonijce ustnej, czy z izraelską pisarką Miriam Acavią.

W tym roku VIII Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom zaplanowaliśmy z akcentem sportowym. Zaprosiliśmy do nas Grzegorza Szymańskiego, słynnego, młodego strongmena, który jest trzebiatowianinem oraz Kamila Twarzyńskiego — bramkarza trzecioligowej drużyny „Rega — Trzebiatów”. Huczne rozpoczęcie Tygodnia połączone z Dniem Dziecka odbędzie się w asyście — przebranych „po kolejarSKU” bibliotekarek. „Lokomotywę” przeczytają wspólnie z nami wszystkie nauczycielki przybyłe z dziećmi na imprezę.

W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” zostaliśmy wyróżnieni medalami i dyplomami.

W bibliotece mieszkańcy spotykają się także po to, aby porozmawiać, wypić kawę, podyskutować o nowych inwestycjach w mieście, czy o przysłowiowej dziurze w chodniku, która utrudnia np. życie codzienne emeryta — nauczyciela.

W naszej bibliotece odnaleźli się również niepełnosprawni. Rok rocznie w maju spotyka się z nami trzebiatowskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. W „Galerii Jednego Obrazu”, która mieści się w Czytelni Głównej uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej wystawiają swoje prace plastyczne połączone z wernisażami, na które zapraszają swoich znajomych, rodziców, przedstawicieli samorządu.

W bibliotece przygotowaliśmy także warsztat pracy dla osoby niepełnosprawnej od dawna z nami zaprzyjaźnionej. Spędza u nas codziennie kilka godzin wyklejając misternie obrazy z kremplinowych kuleczek. Z myślą o czytelniku mniej sprawnym przenieśliśmy wypożyczalnię dla dorosłych na parter, gdzie nie ma dla nich już żadnych barier architektonicznych. Przewodnicząca koła SBP działającego przy naszej Bibliotece uczestniczyła jako referentka w maju b.r. w konferencji zorganizowanej przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świnoujściu noszącej tytuł „Problemy wieku dojrzewania, dorosłość z perspektywy życiowej osób z niepełnosprawnością intelektualną”.

Dla osób słabo widzących proponujemy książki z serii „Duże Litery”. Osoby nie mogące dotrzeć do biblioteki mogą skorzystać z „Książki na Telefon”, które dostarczamy osobiście lub korzystamy z pomocy zatrudnionych u nas stażystów.

Dla czytelników lubiących słuchać kupujemy także coraz bardziej u nas doceniane audiobooki.

Nawet odległe od naszej biblioteki miejscowości nie pozostają bez kontaktu z książką. W miarę potrzeb wyrusza w drogę „Biblioteka na kółkach”.

W Pałacu spotykają się w ciągu tygodnia członkowie koła: Emerytów i Rencistów, Sybiraków, Kombatantów, Klubu Anonimowego Alkoholika, Trzebiatowskiego Towarzystwa Kultury, klub przewodników „Baszta Kaszana” i okazjonalnie innych organizacji i stowarzyszeń.

Bibliotekarze korzystając z obecności w Pałacu tak różnorodnych grup i środowisk przeprowadzają wśród nich akcje promujące nasze zbiory.

W okresie letnim proponujemy „Wakacje z książką”, także poprzez tworzenie sezonowych punktów bibliotecznych w Mrzeżynie. Również turyści odwiedzają nas chętnie, korzystając z możliwości obejrzenia, pod opieką kustosa, przygotowanych wystaw stałych i czasowych. W Czytelni Głównej oprócz ekspozycji z cyklu „W galerii jednego obrazu” na ścianach można podziwiać reprodukcje Lyonela Feiningera i oryginalne obrazy malarza pochodzącego z Trzebiatowa — Hansa Laabsa.

W wypożyczalni dla dorosłych powstaje Galeria Trzebiatowska, gdzie oprócz obrazów, którymi nas obdarowano będą wisiały prace artystów z gminy Trzebiatów.

W związku z tym, iż w Trzebiatowie mieszka ludność pochodzenia ukraińskiego od ubiegłego roku mają oni do dyspozycji zakupione przez nas książki zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci w języku ukraińskim.

W Czytelnii Głównej, gdzie odbywają się liczne spotkania, koncerty, konferencje i seminaria, znajduje się coraz bardziej popularny zwłaszcza wśród uczniów i studentów Dział Regionalny. Nasze regionalia powiększają się z roku na rok. Stworzyliśmy m.in. „Centrum Feiningera” i mamy największy w Polsce zbiór książek albumowych na temat jednego z największych współczesnych malarzy świata, Amerykanina pochodzenia niemieckiego który przez ponad dziesięć lat (1924–1935) spędzał każde wakacje w Mrzeżynie, podróżując do Trzebiatowa, Gryfic, Kamienia Pomorskiego, Kołobrzegu, Trzęsacza. Wykonane przez Feiningera widoki z naszego regionu zdobią sale największych galerii świata.

Posiadamy również spory zbiór książek Rity von Gaudecker, pisarki mieszkającej do 1945 roku w Mrzeżynie oraz zbiór dotyczący naszej patronki. W Czytelnii Głównej znalazły swoje miejsce prace magisterskie i licencjackie mieszkańców powiatu, przekazane przez nich na potrzeby biblioteki.

W tym miejscu tworzony jest systematycznie od wielu lat zbiór starych książek (głównie polskie i niemieckie) podarowanych przez czytelników. Prezentujemy je podczas różnych wydarzeń kulturalnych. Bywa, że wypożyczają ją na swoje wystawy inne biblioteki. O godzinach otwarcia, księgozbiorze, numerach kontaktowych, adresach e-mail dorosły czytelnik dowiaduje się m.in. z załączek przygotowanych z myślą o nich. Tutaj może on skorzystać z nowoczesnej kawiarenki internetowej.

Naszych aktywnych czytelników skupiamy w założonym w 2003 roku Klubie Miłośników Książki. Klubowicze otrzymują legitymacje, które wręczamy także członkom honorowym. Do tej pory zostali nimi: Ewa Nowak, Tadeusz Żukowski, ks. Henryk Romanik, B. Kosmowska, L. Łącz, T. Niewiadomski, Marcin Baran, M. Harny, K. Rachmaciej, A. Niemirski, A. Onichimowska i wiele innych osób.

W procesie pozyskiwania nowych czytelników wspomagamy się Dyskusyjnym Klubem Książki, którego ambitne propozycje trafiają do ich rąk dzięki odpowiedniej ekspozycji i promocji. Zaangażowane w swoją pracę bibliotekarki są również świetnymi czytelniczkami, podobnie jak pozostały rozczyszany zespół pracujący w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury.

Doskonale układa nam się współpraca z różnymi mediami. Staramy się również zaznaczać naszą obecność w „Poradniku Bibliotekarza”, czy też w „Bibliotekarzu Zachodniopomorskim”. Kroniki, które systematycznie prowadzimy stanowią rzetelne źródło wiedzy o naszej pracy na niwie krzewienia kultury.

Biblioteka im. Marii z Czarotoryskich Wirtemberskiej w Trzebiatowie dzięki uprzejmości dyrektora Książnicy Pomorskiej — Lucjana Bąbolewskiego mogła zaprezentować dorobek ostatnich ponad dziesięciu lat w 2008 roku na majowej wystawie pt. „Biblioteka w krajobrazie miasta”, na którą przybyli goście nie tylko związani z Trzebiatowem. Wśród nich byli nasi przyjaciele: dr Janina Kochanowska, Bogdan Twardochleb, Bronia Kaczor, Danuta Rodziewicz, Janusz i Małgorzata Mieczkowski. Pozdrawiamy wszystkich miłośników książki.

CZYTANIE I ODCZYTYWANIE WSPÓŁCZESNOŚCI W LOKALNEJ PRZESTRZENI BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ MAŁEGO MIASTA

Idea europeizacji projektująca transformację systemową w Polsce¹ i jej integrację z Unią Europejską², implikuje powstanie społeczeństwa informacyjnego. Współczesny człowiek — człowiek XXI wieku — to odmienny typ użytkownika biblioteki taki, który za największą wartość uznaje dostęp do technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Współczesny użytkownik nastawiony jest na pozyskiwanie informacji szybko, bez zbędnego angażowania się w proces wyszukiwania, mało refleksyjny, zbyt emocjonalny, błyskawicznie operujący danymi elektronicznymi, ale dużo rzadziej rozumiejący odczytywany tekst i coraz bardziej wykazujący trudności recepcyjne. Wobec takiej sytuacji kwestią o dużym znaczeniu, także dla biblioteki publicznej, są zagadnienia kształtowania kompetencji intelektualnych, moralnych i estetycznych dzieci, młodzieży i dorosłych.³ Współcześni bibliotekarze muszą wspomóc swoich czytelników w programie odczytywania zadania życiowego w trwającym już trzecim tysiącleciu. Jedną z przyczyn istniejących trudności jest obecny w wielu środowiskach główny filar kultury postmodernistycznej a mianowicie skomercjalizowana kultura masowa, która lansuje postawy konsumpcyjne, oferuje to, co emocjonalne i trywialne⁴. Wyzwała namiętności, pogardę dla rozumu, zaprzeczając założeniom wartościowania doświadczeń i uszlachetniania.⁵ Kultura europejska zamiast pielęgnowania i powściągnięcia instynktów, w obecnym kształcie kultury postmodernistycznej propa-

¹ Adamski, F. Edukacja wobec wyzwań pluralizmu społeczno-kulturowego. W: *Edukacyjne wyzwania w krajach postkomunistycznych*. Red. K. Polak, B. Urban. Kraków 2003, s. 37–42.

² Postęp w przygotowaniach Polski do członkostwa w Unii był możliwy dzięki porozumieniu ponad politycznymi podziałami w zakresie znaczenia integracji z Unią Europejską dla polskiej racji stanu oraz wysiłkom kolejnych rządów polskich. Umożliwiło to rozpoczęcie negocjacji o członkostwo 31 marca 1998 roku oraz ich zakończenie na spotkaniu Rady Europejskiej w Kopenhadze, 13 grudnia 2002 roku. Uwieńczeniem procesu starań, było przyjęcie 1 maja 2004 roku Polski w poczet krajów Unii Europejskiej.

³ Rutkowiak, J. Red. *Odmiany myślenia o edukacji*. Kraków 1995, Oficyna Wydawnicza IMPULS; Szkudlarek, T. *Wiedza i wolność w pedagogice amerykańskiego postmodernizmu*. Kraków 1993, Oficyna Wydawnicza IMPULS; Melosik, Z. *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*. Toruń-Poznań 1995, Wydawnictwo Edytor.

⁴ Morawski, S. *O filozofowaniu, perypetiach dzisiejszej kultury i rebus publicis*. Toruń 1995, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 41.

⁵ Mizińska, J. Ponowoczesność a prawo do metafory w refleksji nad kulturą. „Ethos”. 1996, nr 33–34, s. 184–185.

guje psychiczną, moralną i estetyczną przemoc⁶. Kurczą się zatem obszary wzorów, autorytetów i wartości kultury kształtowanych przez wieki przez elity, rozszerza się natomiast liberalizm w sposobie myślenia, populizm i zachowania prorynkowe.

Oprócz negatywnej strony obecnej kultury, można też zaobserwować jej część pozytywną. To strona rewolucji informacyjnej i transformacji cywilizacyjnej ta, która sprzyja otwarciu na świat i zmiany w zakresie wiedzy i wartości, dzięki rozważnie wykorzystanym oddziaływaniom mediów, które wzmagają kontakty międzyludzkie z innymi kulturami i cywilizacjami.

Odczytywanie współczesności i programowanie odpowiednich działań kulturalnych przez bibliotekę publiczną, jest wobec tych zjawisk przedsięwzięciem niezwykle trudnym. Warunkiem właściwego odczytywania nowoczesnych zadań kulturalnych, jest spełnienie podstawowych założeń: chcieć widzieć, chcieć oceniać i działać. Takiemu zadaniu nikt sam nie jest w stanie podołać zwłaszcza, że edukacja kulturalna „dzieje się” w wielu środowiskach wychowawczych. Z pewnością pierwszą grupą, która wprowadza najmłodszych w świat wartości autotelicznych — w tym w świat książki — jest rodzina, ale już po krótkim okresie, krąg ten poszerza się i dochodzi do niej przedszkole, biblioteka, szkoła, grupa rówieśnicza, kościół ale również i dyskoteka, ulica i markety. Oddziaływania te jednak są komplementarne, to znaczy mieszają się i ścierają z sobą. Każdy człowiek podlega tym wpływom, nie tylko ten najmłodszy, a wybrany przez niego porządek wartości i norm wyznacza charakterystyczny tylko dla niego sposób na życie⁷.

Jakie więc miejsce w sytuacji tak rozległych cywilizacyjnych przemian w strukturze wartości uznawanych i realizowanych zajmuje lokalna biblioteka publiczna i pracujący tam bibliotekarze, i jak w dobie dzisiejszej wygląda udział bibliotekarzy w odczytywaniu współczesnej kultury przez odwiedzających te instytucje użytkowników? Nowym pedagogicznym podejściem w kulturze bibliotekarskiej ułatwiającym realizację tak przyjętego zadania jest stosowanie *zasady respektowania podmiotowości* wszystkich uczestników, po obu stronach katedry edukacyjnej i wszyscy powinni brać udział w poszukiwaniu odpowiedzi na postawione właśnie pytanie.

Przychylność władz gminy i miasta Goleniowa spowodowała, że funkcjonująca na jej terenie biblioteka publiczna przetrwała trudny okres transformacji ustrojowej. Kryzys ekonomiczny początku lat '90 XX wieku, wymusił oszczędności na wielu samorządach w Polsce i doprowadził do ograniczonego działania kół, zespołów artystycznych albo likwidacji funkcjonujących i cieszących się dużym powodzeniem instytucji kultury. Nie jest tajemnicą, że edukacja i kultura wymagają wsparcia finansowego, dlatego władze samorządowe oraz zarządzający w okresie przejściowym oświatą i kulturą goleniowską, starali się przetrwać okres przemian, wejść w okres stabilizacji i rozwinąć się na nowo z duchem wyzwań europejskich utrzymując ich

⁶ Schoenebeck, H. *Antypedagogika. Być i wspierać zamiast wychowywać*. Warszawa 1994, Agencja Wydawnicza Jacek Santorski, s. 19.

⁷ Bednarek, S. *Edukacja kulturalna wobec przemian społeczno-kulturalnych W: Nowe wymiary edukacji kulturalnej. Edukacja kulturalna wobec przemian społeczno-kulturalnych przemian w kulturze artystycznej oraz wobec aktualnych poszukiwań*. Wrocław 2005, s. 6–16.

finansowanie choćby na skromnym poziomie. Ale kurczenie się działań animacyjnych instytucji kulturalnych nie dotyczyło wówczas wyłącznie ograniczeń finansowych, z którymi borykały się samorządy lecz również określonego modelu zachowania się człowieka, związanego z rozwojem telewizji i Internetu. Jest to wzorzec przekształcający na naszych oczach model uczestnictwa dzieci i dorosłych w kulturze. Zaowocował on na gruncie bibliotekarskim, ogólnopolską spadkową tendencją czytelnictwa, trywialnością potrzeb kulturalnych i spłyceciem gustów, w życiu społecznym zaś wulgaryzacją zachowań, wzrostem postaw konsumpcyjnych i hedonistycznych naszych rodaków.

Taki wizerunek człowieka XXI w. budzi wiele kontrowersji, dlatego koncepcje programowe wymagały ze strony Biblioteki w Goleniowie opracowania strategii kulturalnych ukierunkowanych na oczekiwania jej użytkowników w dobie kształtującego się społeczeństwa wiedzy, ale zarazem precyzyjnego wspomagania ich osobowości i kreowania równoważnej edukacji w każdym okresie rozwojowym.

Zgodnie z ideą europeizacji, Goleniowska Biblioteka przyjęła orientację prokliencką, dzięki realizacji dwu podstawowych kategorii zaspakajania potrzeb użytkowników.

Pierwsza, dotyczy istoty funkcjonowania biblioteki publicznej w kategoriach elektronicznej formy komunikatu i wirtualnej przestrzeni. Proces pozyskiwania informacji w bibliotece, wiąże się z szybkim przepływem informacji i dostępem do Internetu oraz bazą danych wypełnioną informacjami o książkach. Użytkownicy bibliotek realnie oceniają czas, jaki muszą poświęcić na otrzymanie informacji oraz działania biblioteki zapewniające im zaspokojenie odczuwanej potrzeby posiadania medialnej informacji. W tym przypadku, sprawność organizacyjna biblioteki wzmacnia prestiż społeczny biblioteki publicznej w jej środowisku, stawia ją w szeregu instytucji nowoczesnych, i wpływa na satysfakcję personelu i zadowolenie czytelników. Komputeryzacja jest zatem głównym czynnikiem postępu organizacyjnego i technicznego, na który stawia Biblioteka w Goleniowie. Czynności takie jak: gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i udostępnianie zbiorów, skomputeryzować można za pomocą bardziej bądź mniej profesjonalnych programów lub systemów komputerowych. Do najtańszych w Polsce należą MAK i LIBRA po ok. 2000 zł, nieco droższe SOWA, PATRON 9 — 13000 zł, i kilkunastokrotnie droższe ALEPH PROLIB, HORIZON. Na szczycie rankingu popularności w kraju nadal pozostaje MAK (ok. 600 licencji w bibliotekach publicznych), nieco mniej użytkowników zanotowała Sowa (400 w bibliotekach publicznych) oraz produkty gdyńskiej firmy MOL — Libra 2000 i Libra (razem 150). Licencję na system MAK posiada większość dużych polskich bibliotek⁸. Najprzyjaźniejsze

⁸ Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych. Raport 2002. W: Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych. Red. E. Górską [online]. Warszawa 2003, s. 39-79 [dostęp 2006-06-14]. Dostępny w Internecie: <http://ultra.ap.krakow.pl/~wmkolasa/raport/>. Podobne dane zawiera Raport z 2004 r. W: W.M. Kolasa. Kraków 2005 [dostęp 2009-05-09]. Dostępny w Internecie: <http://www.ap.krakow.pl/~wmkolasa/> [aktualizacja: 2005.01.26]. Autor podaje „Pod względem popularności wśród badanych programów nie zaszły żadne rewolucyjne przemiany. Łączna liczba instalacji, która w 2002 r. wynosiła — 1 977, wzrosła w ciągu dwóch lat o 673 i w końcu roku osiągnęła wskaźnik — 2650, co oznacza realny wzrost o 25%. Na rynku brak



Internetowe Centrum Komputerowe w Czytelni dla Dorosłych

mechanizmy instalacji, konfiguracji i zarządzania, jak wynika z Raportu zastosowano w LIBRZE 2000. W ramach procesu komputeryzacji, ten właśnie program został zainstalowany w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Kamila Norwida w Goleniowie. Jest on łatwy do administrowania i przyjazny w użytkowaniu. W skład bogatej bazy danych programu LIBRA 2000 wchodzi:

- katalog książek i zbiorów specjalnych,
- słowniki haseł wzorcowych (formalnych i przedmiotowych),
- kartoteka zagadnieniowa (dane bibliograficzne),
- katalog i karty akcesji czasopism,
- księgi inwentarzowe,
- rejestry ubytków,
- rejestr czytelników,
- ewidencja wypożyczeń,
- rejestr danych statystycznych.

Z łącznej liczby 23 jednostek, jakie posiada Biblioteka, 7 z dostępem do Internetu szerokopasmowego DSL 4000 udostępnionych zostało czytelnikom. Pierwszych 5 stanowisk obsługują czytelnicy Czytelni dla Dorosłych od stycznia 2006 r. dzięki dofinansowaniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego projektu „Internetowe Centrum Komputerowe”. Kolejne dwa stanowiska pozyskał Oddział dla Dzieci w roku 2008 w ramach realizacji rządowego programu IKONKA.

jednak zdecydowanego lidera. Jakkolwiek w ogólnej liczbie użytkowników przoduje MAK (1 300 instalacji) i obie SOWY (razem — 1 010 instalacji), to pod względem dynamiki rozwoju jest inaczej: najlepiej sprzedawała się SOWA 2 (wzrost o 66%) i LIBRA (o 40%). Wnioski są oczywiste”.

Proces komputeryzacji, sprzyja zwiększaniu się liczby stanowisk komputerowych dla użytkowników oraz liczby stanowisk dla administracji i bibliotekarzy. Wpływa zatem na usprawnienie pracy wewnętrznej i szybsze opracowywanie retrospektywne zbiorów. W skomputeryzowanej bazie danych — ujęte zostały już zbiory Wypożyczalni i Czytelni Oddziału dla Dzieci, Czytelni dla Dorosłych oraz zbiory specjalne Punktu Muzycznego „MUZA”. Nadal trwają prace w Wypożyczalni dla Dorosłych. Przewiduje się, że komputeryzacja w tym oddziale zakończona zostanie wiosną 2010 r. Dobiegający końca proces komputeryzacji w ośrodku w Goleniowie, nie zamyka jednak potrzeb instytucji jako całości, ponieważ z 6 filii bibliotecznych, żadna nie posiada dostępu do szerokopasmowego Internetu, a dopiero 3 z nich zaopatrzone zostały w stanowiska komputerowe dla bibliotekarzy. Biblioteki publiczne natrafiają na różne przeszkody, które w różnym stopniu wpływają na opóźnienia związane z rozwojem komputeryzacji. Przyczyny tych opóźnień najczęściej związane są z:

- brakiem funduszy,
- brakiem możliwości technicznych (infrastruktura telekomunikacyjna),
- brakiem stałego łącza w gminie,
- wysokimi opłatami za Internet,
- nieodpowiednią bazą lokalową,
- brakiem informatyków,
- brakiem bibliotekarzy do opracowania retrospektywnego zbiorów.

Odpowiedzią na potrzebę radykalnej poprawy stanu filialnych bibliotek publicznych jest program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „*Biblioteka +*”. dzięki któremu rysuje się możliwość realizacji przez Bibliotekę zadania zbudowania w terenie nowoczesnego systemu komputerowego poprzez:

- zarządzanie zbiorami i komunikację elektroniczną pomiędzy bibliotekami, wdrażając program katalogowy o nazwie MAK+,
- internetyzację bibliotek, zgodnie z ideą europeizacji, każda biblioteka gminna będzie dysponować szerokopasmowym łączem internetowym, jeśli chce realizować wizję biblioteki nowoczesnej,
- szkolenia bibliotekarzy w zakresie nowych kompetencji zwłaszcza umiejętności obsługi programu Mak +, umiejętności uczenia klientów biblioteki posługiwania się tym programem i Internetem oraz zarządzania projektami, aplikowania do programów unijnych,
- modernizację infrastruktury architektonicznej bibliotek, skierowaną na poprawę stanu budynków i pomieszczeń bibliotek dzięki programowi rządowemu.

Poprzez komplementarny do „Biblioteki +” „Program biblioteczny” realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, polskiego partnera do realizacji programu „Global Libraries” stworzonego przez Fundację Billa i Melindy Gatesów, Biblioteka ma aspiracje spełnić kryteria nowoczesnej gminnej biblioteki publicznej, i otrzymać „Certyfikat Biblioteki +” przyznawany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Druga kategoria orientacji proklienckiej, dzięki realizacji której Biblioteka zaspakaja potrzeby użytkowników, obejmuje realizację oczekiwanego przez klientów wachlarza funkcji pedagogicznych: intelektualnej, społeczno-moralnej i estetycznej. Realizacja tych funkcji, stwarza użytkownikom warunki przyjemnego odbioru, odpoczynku, aktywnego udziału, zaangażowania i twórczości. W związku z decentralizacją, Biblioteka w Goleniowie odnalazła wiele możliwości pobudzania mieszkańców do kulturalnej aktywności.

Poszukiwanie sposobów dotarcia do czytelników a tym samym nowych form oddziaływania, spowodowało zmiany zwłaszcza w sferze oferowania usług i zapewnienia atrakcyjnej formy spędzania wolnego czasu użytkownikom. Wzmocnione zostały wszystkie formy działań promocyjnych realizowanych w agendach Biblioteki. Strategią postępowania stosowaną przez Bibliotekę jest *forma marketingu relacyjnego*. Wśród wymiernych korzyści płynących z jej zastosowania jest: zindywidualizowana obsługa, długotrwała współpraca z klientem na zasadzie partnerstwa i utrzymanie czytelnika w Bibliotece⁹.

W ramach działalności ekstensywnej, skierowanej na mieszkańców oraz działalności intensywnej, skierowanej na poszczególnych użytkowników, Biblioteka w Goleniowie realizuje działalność animacyjną, pozwalającą wydobyć zainteresowania i motywacje użytkowników, pobudzającą do działania, odkrywania sił twórczych, możliwości kreatywnych, a także zachowań ekspresyjnych¹⁰, postulując „branie własnych spraw we własne ręce”, działalności, która w konsekwencji ma doprowadzić do książki i czytelnictwa. Największe szanse oddziaływań pedagogicznych i kulturalnych w Bibliotece stwarzają metody pracy grupowej i indywidualnych przypadków ujęte w formy aktywizujące, szanse zmniejszają się — przy formach audytoryjnych. Biblioteka stosuje także metodę otwartego uczestnictwa¹¹. Szanse oddziaływań kulturalno-edukacyjnych w Bibliotece tworzą stosowane zarówno formy, jak i metody pracy takie jak: wystawy, wystawki, spotkania autorskie, spotkania z psychologami, aktorami, ludźmi pracującymi w ciekawych zawodach, samorządowcami, giełdy hobbystów, zajęcia plastyczne, konkursy dla dzieci i dorosłych, konkurs fotograficzny „Przylapani na czytaniu”, konkurs ortograficzny „Dyktando”, plebiscyt „Najżyczliwszy Goleniowianin”, koncerty grup artystycznych, święta czytelników, imprezy literacko-muzyczne.

Przykładem działalności animacyjnej Biblioteki w środowisku jest wspomaganie ważnych inicjatyw kulturalnych w mieście, zwłaszcza organizacji „Festiwalu Hanzeatyckiego” w roku 2005 i 2007 oraz uroczystości jubileuszowych realizowanych w ramach „Goleniowskiego Roku Kultury 2008”. Z tej okazji, w dniu 11 maja 2008 r. przed budynkiem Biblioteki, odbyła się impreza jubileuszowa z okazji 60-lecia działalności Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Kamila Norwida,

⁹ Otto, J. *Marketing relacji. Koncepcja i stosowanie*. Warszawa 2001, s. 279.

¹⁰ Żebrowski, J. *Zawód i osobowość kultury*. Gdańsk 1987, Wydawnictwo WOK.

¹¹ Nocuń, A. Teoretyczne podstawy pracy kulturalno-oświatowej. W: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*. Red. T. Pilch, I. Lepalczyk. Wyd. II. Warszawa 1995, Wydawnictwo „Żak”, s. 132.



Jubileusz 60-lecia Biblioteki w Goleniowie — maj 2008

oraz z tej samej okazji uroczystość audytoryjna w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie — która odbyła się 13 października 2008 r.

Majowe spotkanie „na żywo” w środowisku lokalnym, zaowocowało integracją i udziałem społeczności goleniowskiej w zabawie przy scenie i wrażeniami płynącymi z uczestniczenia w atrakcyjnych formach zabawy z książką, muzyką i słoneczną pogodą. Jubileusz stał się inspiracją nowatorskiego podejścia do zorganizowania przez Bibliotekę wydarzeń kulturalnych dla mieszkańców miasta w ramach otwartego uczestnictwa.

Natomiast prezentacja wystaw dorobku kulturalnego Goleniowa w „Sali pod Piramidą” w Książnicy Pomorskiej w ramach VII Spotkań Regionalnych pt. „Spotkania z Kulturą Goleniowa”, okazała się znaczącym przykładem zainteresowania elitarnego środowiska tematyką regionalną (1263 zwiedzających).

Inspirowanie imprez kulturalnych w środowisku przez aktywne instytucje nie tylko kulturalne, jest przykładem reagowania na występujące potrzeby lokalne, charakterystyczne dla społeczeństwa masowego, pomimo występujących barier utrudniających a czasami uniemożliwiających zastosowanie metody animacji. Są to bariery powstałe w sytuacji współczesnych postmodernistycznych środowisk, do których między innymi należy dezintegracja społeczna, dezorganizacja rodziny, grup sąsiedzkich wsi i miasteczek, zanik autorytetów lokalnych i więzi z najbliższym otoczeniem.¹²

Najważniejszym elementem bezpośredniego oddziaływania w realizacji programów edukacyjnych wśród dzieci, młodzieży i dorosłych jest książka. Bibliotekarze

¹² Kargul, J. Animacja społeczno-kulturalna. W: *Pedagogika społeczna. Człowiek w zmieniającym się świecie*. Red. T. Pilch, I. Lepalczyk. Warszawa 1995, Wydawnictwo „Żak”, s. 277.



Zespół taneczny „Mała Ina” z Goleniowa

podejmują szereg czynności i działań aby wzrastała świadomość wielowiekowej tradycji czytania i słuchania literatury zaspakajającej pragnienie samorealizacji. Jedną z form dotarcia z ofertą wydawniczą do środowiska czytelniczego w rejonie, jest stała promocja medialna w TV SATON pt. „Książka Tygodnia”. Propozycje nowości książkowych dla dzieci i dorosłych, opracowane i prezentowane przez bibliotekarza Działu Udostępniania — TV kablowa SATON emituje codziennie.

Czytanie jest upowszechnionym i najtańszym programem naprawczym osobowości. Książka, dzięki specyficznym właściwościom swej treści i formy, dysponuje możliwością równoczesnego oddziaływania na wszystkie sfery życia psychicznego: na zmysły, wyobraźnię, uczucia, nastroje oraz intelekt¹³. Konsekwencją realizacji koncepcji optymalnego wykorzystania literatury, jako znaczącego czynnika w refleksji nad sobą, stymulującego aktywność własną, kształtującą wartościowe nastawienia do życia, we wszelkich jego przejawach, zagospodarowania czasu wolnego, zapewnienia rozrywki, było opracowanie projektu „Dziupla” — gałęzi Oddziału dla Dzieci o pełnej nazwie Dział Alternatywnych Form Spędzania Wolnego Czasu dla Dzieci. Oferta spotkań biblioterapeutycznych skierowana do najmłodszych mieszkańców, cieszy się wciąż niesłabnącym zainteresowaniem. W trakcie przeprowadzanych cyklicznie od 2004 roku zajęć zimowych „Feriada” i wakacyjnych form edukacyjnych „Wakacje z Biblioteką”, udział wzięło 6 307 dzieci w wieku 6–11 lat. Ponadto, czytanie realizowane jest w Oddziale dla Dzieci we wszystkie dni powszednie.

¹³ Siemień, M.B. Twórczość literacka jako forma autoterapii na przykładzie Tadeusza Geniusza. W: Biblioterapia w bibliotekach. Zakres, formy, metody [online]. Wrocław, 10–11 października 2003 [dostęp 2006-10-17]. (EBIB Materiały konferencyjne nr 8). Dostępny w Internecie: <http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/wroclaw/geniusz.php>.

Spotkania biblioterapeutyczne z książką w „Dziupli” są realizacją pomysłu ukazania możliwości tematycznego łączenia treści książki z formami wyrażania ekspresyjnego przez dzieci. Inspirują wiele różnych działań i zabaw twórczych, pozwalają poznać zasady etyki i umiejętności współżycia w grupie. Atrakcyjność spotkań wzbogacają liczne konkursy, głośne czytania, formy plastyczne, inscenizacje, teatrzyk cieni i kukiełek, rebusy, zgaduj-zgadule.

Wspólne czytanie stwarza dzieciom możliwość rozrywki, sprawia radość, chroni przed skutkami samotności i nudy. Wpływa relaksacyjnie na umysł, pozwala zapomnieć o przykrych aspektach rzeczywistości, zaspakają potrzebę silnych wrażeń, wprowadza w stan odprężenia, regeneruje siły psychiczne i fizyczne. Łagodzi stres szkolny, lęki, integruje grupy rówieśnicze, także w odniesieniu do dzieci niedostosowanych społecznie oraz niepełnosprawnych.

Poprzez program edukacyjny „Cały Goleniów czyta dzieciom” realizowany w ramach codziennego czytania dzieciom, goleniowskie bibliotekarki pragną nauczyć małych czytelników krytycznego wyboru, pobudzić ich intelektualnie, pozwolić odrzucić to, co gra na ich instynktach i powiela stereotypy. Goleniowscy bibliotekarze opowiadają się za kreatywnym wychowaniem dzieci, wartościowymi wyborami i samodzielną twórczością najmłodszych. Nie zabraniają i nie zakazują dzieciom używać gier komputerowych, telewizji, programów Big Brother — ale mogą nauczyć rozpoznawać amatorszczyznę. Nie jest to model przymusu edukacyjnego, ale wypracowany przez Bibliotekę program modelujący współczesnego odbiorcę, a za Z. Baumanem powiemy — „tłumacza” pomagającego zrozumieć świat i interpretować zawiłości. Aby uatrakcyjnić spotkania z książką i zachęcić do wyboru tego rodzaju możliwości spędzania czasu wolnego, Biblioteka zaprasza do wspólnego czytania ciekawe postacie ze środowiska lokalnego. W bibliotecznej „Dziupli” dzieciom czytali już dyrektorzy szkół, przedszkoli, „mundurowi” — policjanci, leśnicy, księża, strażacy, osoby z najbliższego otoczenia, obcokrajowcy. Lista pomysłów jest wciąż otwarta.

Trudnemu wyzwaniu aktywności intelektualnej dzieci, służą także realizowane w Bibliotece lekcje biblioteczne — odmienne w swej specyfice od tradycyjnych lekcji szkolnych, skierowane nie tylko do dzieci w okresie kształcenia podstawowego, ale i uczących się na wyższych poziomach. Prowadzone przez Bibliotekę działania marketingowe, wzmacniają uczestnictwo goleniowskich szkół, przedszkoli i instytucji kultury w wypracowaniu pożądanego modelu czytelnika. Zdarza się, że dla niektórych młodych osób realizacja programu, tworzy warunki inicjujące uczestnictwo w bibliotece publicznej — narażonej do tej pory na mocno archaiczne i stereotypowe postrzeganie. Tematy bibliotecznych lekcji są szczególnie filtrowane w aspekcie potrzeb współczesnego odbiorcy, przedyskutowane pod względem treści i celu ich realizowania. Szczególnie chłonną i zainteresowaną grupą są dzieci w okresie przedszkolnym i szkolnym. Dla nich przygotowywana oferta edukacyjna stanowi najbogatsze źródło doznań intelektualnych i estetycznych.

W bogatym repertuarze działalności edukacyjnej Biblioteki, szczególne miejsce zajmują formy konkursowe — wiedzy, interpretacji tekstu literackiego, na recenzję



Goleniowskie Przedszkolaki — uczestnicy konkursu o misiach w Oddziale dla Dzieci

tekstu literackiego, na krótką formę literacką — organizowane zwłaszcza przez Oddział dla Dzieci oraz formy ekspozycyjne — wystawy i wystawki naukowe, tematyczne, stanowiące bezpośrednią demonstrację eksponatów, przygotowanych przez Bibliotekę lub instytucje zewnętrzne, np. IPN, Zakład Karny, Sanepid, Nadleśnictwo Goleniów, szkoły, przedszkola. Na trwałe, w życie Oddziału dla Dzieci wpisały się takie tematy konkursowe jak „Książkowa lista przebojów”, „Nieustający konkurs czytelnicy”, czy „Dzieci i ich misie” — w związku z obchodzonym w listopadzie Międzynarodowym Dniem Pluszowego Misia. Treści edukacyjne realizowane są tam w ramach spotkań cyklicznych oraz spotkań okolicznościowych.

Duże znaczenie Biblioteka przywiązuje do organizacji spotkań autorskich — zwracając uwagę, aby satysfakcję z możliwości bezpośredniego kontaktu z pisarzem w ramach „Goleniowskich spotkań z piórem” mieli zarówno czytelnicy najmłodsi, jak i dorośli. Goleniowskie środowisko miało okazję spotkać się z: Agnieszką Fitkau-Perepeczko, Barbarą Kosmowską, Wandą Chotomską, Moniką Szwają, Aleksandrą Petrusiewicz, Basią Stenką i Grupą Wokalną ARFIK. Po zawilościach współczesnego języka polskiego oprowadzała słuchaczy p. prof. Ewa Kołodziejek a ostatnio — w świat książki dziecięcej wprowadzał znany już goleniowskim dzieciom — Grzegorz Kasdepke.

Innym istotnym akcentem w działalności kulturalnej Biblioteki na rzecz mieszkańców jest zainicjowany w roku 2005 plebiscyt na „Najżyczliwszego Goleniowianina”. Co roku, spośród nominowanych mieszkańców Goleniowa, wybierany jest laureat, który uzyskał największą liczbę głosów. Celem plebiscytu jest promowanie życzliwości, rozbudzanie aktywności społecznej i kreowanie postaw etycznych. W ramach



„Goleniowskie spotkania z piórem” z Wandą Chotomską

dotychczasowych edycji plebiscytu „Najzyczliwszy Goleniowianin” Goleniów wybrał 3 osoby: Grażynę Solską, Aleksandrę Holz i Irenę Sobańską.

Ludzi czytających książki lub prasę, można zastać w różnych zaskakujących miejscach i nietypowych sytuacjach. Jedni czytają w podróży, inni w parku, jeszcze inni w miejscu pracy. Jedni przeglądają codzienną prasę przy porannej kawie, inni czytają książki późnym wieczorem. Projekt europejskiej inicjatywy promującej czytelnictwo pod nazwą Get Caught Reading, zakłada zachęcanie do lektury; zwiększanie znaczenia książki w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym; stworzenie płaszczyzny porozumienia między organizacjami zajmującymi się czytelnictwem. Wpisując się w założenia europejskie, konkurs fotograficzny „Przyłapani na czytaniu” realizowany przez Bibliotekę zamierza obudzić w mieszkańcach Goleniowa i okolicznych wsi radość płynącą z czytania i nakłonić tych, którzy jeszcze nie czytają do sięgnięcia po lekturę. Nagrodą przyznawaną raz w roku laureatowi konkursu, jest Puchar Dyrektora Biblioteki, uroczyście wręczany w maju, w okresie „Tygodnia Bibliotek”.

Inną propozycją w ramach organizowanych form konkursowych skierowanych do szerokiego grona odbiorców goleniowskiej kultury, jest przeznaczony dla każdego, konkurs ortograficzny czyli „Dyktando”. Udział chętnych osób w IV edycji zabawy przeprowadzonej w Bibliotece uprawnia do stwierdzenia, że wzmacnia się ranga „Dyktanda”, podnosi prestiż osób biorących w nim udział, szczególnie finalistów, ale przede wszystkim umacnia się rola Biblioteki jako kreatora kultury języka polskiego w środowisku lokalnym, instytucji integrującej pasjonatów chcących sprawdzić swoje umiejętności ortograficzne. Udział dorosłych, stwarza budujący przykład dla dzieci, poprzez który uświadamiają młodemu pokoleniu, że nadal sięgamy i warto sięgać

do książek. Teksty „Dyktanda” przygotowuje powołana w tym celu Komisja, która na podstawie zasad polskiej ortografii i interpunkcji krzewi dziedzinę, nierzadko przysparzając kłopotów na co dzień, lecz dającą satysfakcję i zadowolenie. Poloniści w osobach: Bronisław Polański, Małgorzata Kręwicka i Maria Żmudzka, już po raz czwarty wyłonili laureatów w dwóch kategoriach wiekowych: w kategorii do lat 16 „Goleniowski Lider Ortografii — junior” oraz w kategorii powyżej lat 16 „Goleniowski Lider Ortografii — senior”.

Ciekawą, znaną i stosowaną w różnych dziedzinach aktywności ludzkiej, formą zachęcającą do czytania a zatem promującą czytelnictwo, jest wyłonienie i uhonorowanie najlepszych z najlepszych w Bibliotece, czyli tych czytelników, którzy wykazują największe zaciekawienie książką, w czterech kategoriach:

- Najaktywniejszy Czytelnik Roku — junior,
- Najaktywniejszy Czytelnik Roku — senior,
- Czytelnik Honorowy Roku
- Najmłodszy Czytelnik Roku

Wyłonieni laureaci otrzymują statuetki pn. „Norwidy”, ufundowane przez Bibliotekę i będące wyrazem honorowego uznania ich aktywności intelektualnej.

Aby sprostać nowym zadaniom i potrzebom środowiska, Biblioteka wykorzystuje współpracę z instytucjami kulturalnymi, edukacyjnymi i społecznymi między innymi: z Książnicą Pomorską w Szczecinie, z bibliotekami gminnymi w powiecie, Goleniowskim Domem Kultury, ze szkołami i przedszkolami, mediami, z Sądem Grodzkim, z Nadleśnictwem Goleniów i Nadleśnictwem Kliniska podczas realizacji zadań edukacyjnych i wystaw, Ośrodkiem Pomocy Społecznej w ramach realizacji programów socjoterapeutycznych, z Sanepidem, kołami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Oddziału Północnego i Okręgu Zachodniopomorskiego oraz pogłębia współpracę z lokalnymi władzami samorządowymi.

Nietuzinkowym przykładem współpracy Biblioteki ze środowiskiem lokalnym jest realizowany w ramach pomocy ofiarom przestępstw projekt „Niebieski pokój”¹⁴. Inspiracją do lokalizacji „Niebieskiego pokoju” właśnie w Bibliotece, jest atrakcyjne pomieszczenie edukacyjne dla najmłodszych „Dziupla”, w którym dzieci poprzez różne formy zabawowe, stymulowane są przez bibliotekarzy do ustawicznego kontaktu z książką. „Dziupla” wobec tego pełni podwójną rolę, gdyż „Niebieski pokój” przeznaczony jest również do przesłuchań najmłodszych ofiar oraz świadków przemocy fizycznej, psychicznej i seksualnej. Otoczenie pokoju sprawia wrażenia

¹⁴ „Niebieski pokój” to przyjazny pokój przeznaczony do przesłuchań dzieci. Pomysłodawcą jest Fundacja Dzieci Niczyje, natomiast orędownikiem — łódzka sędzia Anna Maria Wesołowska, dzięki której 4 czerwca 2004 roku w polskim wymiarze sprawiedliwości zastosowano po raz pierwszy takie nagranie. Najczęściej „Niebieskie pokoje” znajdują się poza budynkami sądu względnie prokuratury, co pozwala dzieciom czuć się bezpieczniej. W pokoju znajdują się zabawki i inne akcesoria edukacyjne oraz sprzęt audiowizualny do rejestracji przesłuchania. Wzorcowe „przyjazne pokoje” znajdują się w Warszawie, Zielonej Górze i w Łodzi. Opracowane zostały standardy pokoi przesłuchań. Lokal taki musi spełniać: Zdolności organizacyjne, Pomieszczenie musi być przyjazne dziecku, Przesłuchanie dostosowane dla potrzeb wymiaru sprawiedliwości, Zagwarantowanie informacji na temat oferty pomocy i wsparcie dziecka — ofiary i jego opiekunów na temat możliwości uzyskania specjalistycznej pomocy psychologicznej, terapeutycznej, medycznej i prawnej.

pokoju dziecięcego, przez co zmniejszają się lęki u przesłuchiwanego dziecka, które opowiada o doznanych krzywdach. Biblioteka stała się zatem elementem systemu wsparcia rodziny w stanie kryzysu, instytucją jeszcze bardziej otwartą na potrzeby społeczeństwa.

W roku 2005 i w roku 2008, przykładem innych pozytywnych relacji tym razem na płaszczyźnie Biblioteka — samorząd lokalny, było udzielenie Bibliotece wkładu własnego w ramach jej starań o dofinansowanie zadań kulturalno-edukacyjnych z funduszy wspólnotowych będących w dyspozycji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz środków INTERREG IIIA. Efektem aplikowanych przez Bibliotekę wniosków było pozyskanie funduszy unijnych na projekty dotyczące:

- utworzenie Centrum Internetowego dla Dorosłych,
- Centrum Internetowego dla Dzieci,
- wzmocnienie działalności teatryku kukielkowego przy filii bibliotecznej w Mostach,
- oraz prezentacja Wystawy fotograficznej „Gdzie Goleniów z tamtych lat — promocja miasta Goleniów w starej i nowej fotografii za granicą” w środowisku niemieckim i polskim. Projekt zrealizowany został dzięki środkom pozyskanym w 2008 r. z Programu Inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A. Zdjęcia starego i nowego Goleniowa zaprezentowane zostały w Bibliotece w Goleniowie, w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie oraz w Muzeum w Bergen na Rugii. Kolorowe fotografie o wymiarach 70 cmx100 cm przedstawiające współczesny Goleniów oraz dzięki obróbce komputerowej archiwalne zdjęcia przedstawiające miasto z okresu wczesnych lat XX., wykonane w technice sepi, zaprezentowane zostały w zakupionych na ten cel antyramach.

Potrzeba przebudowy i wypracowania nowego wizerunku biblioteki publicznej, wiąże się z pojęciem biblioteki podatnej na wpływy i potrzeby lokalnego otoczenia, rozszerzającej swoją podstawową działalność o nowe funkcje informacyjne i alternatywne formy działań edukacyjnych i kulturalnych. Wizerunek lokalnej biblioteki „otwartej”¹⁵ tworzą zatem nie tylko bibliotekarze, ale także jej użytkownicy, którzy „zmuszają” instytucję do uzupełniania tradycyjnych zbiorów bibliotecznych o nowe treści, technologie, nośniki zapisu informacji¹⁶ i wartości artystyczne. Wektor zmian edukacyjnych wskazuje, że europeizacja polskiej edukacji i kultury realizowanej w bibliotekach, pozwala na przeprowadzenie zmian kompatybilnych z paradygmatami unijnymi¹⁷. Stąd, jej współczesnej roli nie można analizować bez koncepcji biblioteki wirtualnej, w której zastosowanie mają komputery, Internet i nowoczesne oprogramowanie, ale też i tradycyjne lokalne centrum kultury. Paradygmat zmiany wyłania się zatem z fizycznej transformacji lokalnych bibliotek repozytoriów w kierunku wielofunkcyjnego i interaktywnego środowiska.

¹⁵ Hudzik, K. Biblioteka otwarta — czyli jaka? „Bibliotekarz”. 1999, nr 7–8, s. 6.

¹⁶ Słowik, J. Zmiany organizacyjno-funkcjonalne w bibliotekach publicznych. W: „Biuletyn EBIB” [online]. 2002, nr 4 (33) [dostęp 2006-11-26]. Dostępny w Internecie: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/33/slowik.php>.

¹⁷ Goriszowski, W. Problemy edukacyjne w świetle paradygmatów Unii Europejskiej. W: *Edukacja w perspektywie integracji Europy*. Red. M. Ochmański, T. Sokołowska-Dzioba, A. Pielecki. Warszawa 2001, s. 379.

Goleniowska Biblioteka jest w swoim środowisku lokalnym animatorem i strażnikiem osiągnięć intelektualnych społeczeństwa, upowszechnia prawdziwe wartości kulturalne i wiedzę naukową. Jest tym elementem w edukacji poszkolnej i pozaszkolnej, który wskazuje drogi w procesie samodzielnego poszukiwania informacji. Jest to szczególnie istotne w czasie, w którym ludzie posiadają bez porównania większy dostęp do informacji i szerszą wiedzę o człowieku i świecie zwłaszcza, że współcześnie prawdziwa wiedza tonie w potokach informacji, co potwierdzają słowa Tomasa S. Eliota: „Gdzie jest wiedza, która się zgubiła pośród informacji? I gdzie jest mądrość, która się zatraciła w wiedzy?”¹⁸ Warto dodać, że tak wyrażona myśl angielskiego pisarza i poety, odczytana w kontekście samodzielnie podejmowanego kształcenia, wskazuje na grożące czytelnikowi niebezpieczeństwo „poznawczego błędzenia” i „niedostrzeganie merytorycznych punktów ciężkości wiedzy”.

¹⁸ King, A. Schneider, B. *Pierwsza rewolucja globalna. Raport Rady Klubu Rzymskiego*. Warszawa 1992, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim, s. 206.

KULTUROTWÓRCZA ROLA KOŁOBRZESKIEJ BIBLIOTEKI W REGIONIE

Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu jest dumna mając wzorzec jakim jest osoba Jana Frankowskiego.

W wieku 63 lat (!), 1 stycznia 1949 roku, Jan Frankowski przejął obowiązki kierownika Biblioteki Powiatowej w Kołobrzegu. Poza pracą bibliotecarską uczył geografii, geologii oraz języka rosyjskiego; oprowadzał wycieczki; organizował spotkania; wygłaszał referaty, np. „Sól kołobrzaska jako czynnik kształtujący dzieje miasta”; publikował artykuły w: „Tygodniku Zachodnim”, „Z Otchłani Wieków”, „Zapiskach Koszalińskich”. Z Jego inicjatywy, z okazji drugiej rocznicy wyzwolenia Kołobrzegu, wydana została *Jednodniówka „Kołobrzeg”*. Jest również autorem przewodnika o Kołobrzegu wydanego w 1949 roku. Wśród Jego rozległych zainteresowań były również solanki — przygotował mapkę i zabiegał o ich oznakowanie oraz właściwą ochronę.

W wolnym czasie wśród ruin miasta wyszukiwał książki niemieckie i gromadził eksponaty z myślą o utworzeniu muzeum regionalnego w Kołobrzegu¹. Marzył również o założeniu biblioteki regionalnej. Z tą myślą przekazał w 1953 r. bibliotece koszalińskiej zgromadzone przez siebie książki pomorzoznawcze. Maria Hudymowa, emerytowana dyrektorka biblioteki koszalińskiej, wspominając Jana Frankowskiego, powiedziała:

„Kochali i szanowali go wszyscy. Ci, których tuż po wojnie uczył w szkole wpajając w ich umysły głębokie przekonanie o konieczności nabywania rzetelnej wiedzy, ucząc umiłowania prastarej polskiej ziemi, szacunku do pracy, dla człowieka, szlachetności i odwagi słusznych wypowiedzi, i ci, którym podawał książkę wskazując zawartą w niej mądrość i piękno ojczystego języka, i ci wreszcie, z którymi spotykał się na licznych zebraniach i z którymi przemierzał szlaki morskiego wybrzeża”².

To tylko wycinek pracy Jana Frankowskiego na rzecz polskiego, powojennego Kołobrzegu i regionu. Dzisiejsza działalność biblioteki nawiązuje do jego dorobku i kontynuuje go.

Biblioteka kołobrzaska, tak jak inne biblioteki i ich zbiory, stanowi dobro narodowe oraz służy zachowaniu dziedzictwa narodowego; organizuje i zapewnia dostęp do zasobów dorobku nauki i kultury polskiej oraz światowej.

¹ Frankowski, J. Dziesięć lat pracy niefachowego bibliotekarza na Pomorzu Zachodnim (1949–1959). „Bibliotekarz”. 1966, nr 6, s. 180.

² Hudymowa, M. *Wspomnienie o Janie Frankowskim. Kronika MBP, Kołobrzeg*, 1974.

Zapis Ustawy o bibliotekach zobowiązuje biblioteki publiczne do zaspokajania potrzeb oświatowych, kulturalnych i informacyjnych ogółu społeczeństwa oraz upowszechnianie wiedzy i kultury³.

Powszechnie biblioteka postrzegana jest jako: budynek; regały z książkami; miejsce, w którym znajdują się lektury szkolne; punkt, w którym można skorzystać z encyklopedii czy słownika; ostatnio także komputera z dostępem do Internetu

Natomiast w rzeczywistości biblioteka to: instytucja o charakterze publicznym; utworzona z konkretnej przyczyny; realizująca określone cele; zatrudniająca ludzi do ich realizacji; najważniejszymi są zadania związane z piśmiennictwem.

Wypełniając swoje zadania jako wypożyczalnia, w której czytelnik ma możliwość wypożyczenia zbiorów do domu czy czytelnia, która udostępnia materiały biblioteczne tylko na miejscu, biblioteka — starając się sprostać oczekiwaniom wszystkich grup wiekowych i zawodowych — pełni również rolę kulturotwórczą.

Kulturotwórczy to taki, który przyczynia się do tworzenia kultury; mający udział w jej rozwoju, wzbogacaniu. Wyraz bliskoznaczny to inspirujący (rozwijający, wzbogacający) kulturę⁴.

Zaś kultura, w ujęciu bliskim słowu „literatura”, to: artystyczna i umysłowa część działalności człowieka oraz jej wytwory, np. literatura, filozofia, sztuka⁵.

Każda biblioteka, kołobrzaska również, prowadzi mniej lub bardziej intensywną działalność popularyzatorską zbiorów i różnorodne usługi biblioteczne. „Wiele placówek idzie jeszcze o krok dalej i podejmuje inicjatywy zmierzające do aktywizacji kulturalnej, oświatowej i intelektualnej społeczności lokalnej”⁶.

Zakres takiej działalności w każdym środowisku jest nieco inny. Określają go z jednej strony potrzeby środowiska, z drugiej — potencjał biblioteki: odpowiednia kadra, lokal i finanse.

W tym kontekście ważny jest pracownik biblioteki, który powinien jawić się jako człowiek dobrze wykształcony, świetnie zorientowany w możliwościach dostępu do informacji i idący z duchem czasu. Albowiem współczesna biblioteka przestaje być tradycyjną instytucją, która jedynie gromadzi książki i czasopisma i wypożycza je lub udostępnia czytelnikom na miejscu. Dzisiaj funkcjonują biblioteki zautomatyzowane/hybrydowe — gromadzą dokumenty drukowane, ale są w posiadaniu katalogu komputerowego lub biblioteki cyfrowe — skomputeryzowane, w których informacje udostępniane są w formie cyfrowej, tak jak w nowouruchomionej Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej „Pomerania”.

Współcześnie każda biblioteka, czy to akademicka czy publiczna, musi zabiegać o użytkowników, a wszelkie działania bibliotekarzy zmierzać powinny do budowy i kreowania pozytywnego wizerunku biblioteki, aby w świadomości społecznej istniała jako instytucja dostępna i przyjazna.

³ USTAWA z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach.

⁴ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. T. 18. Poznań, 1998.

⁵ *Inny słownik języka polskiego*. PWN, T. 1, A... Ó. Warszawa, 2000.

⁶ Burakowski, J. *Samorządowa biblioteka publiczna*. Warszawa, 1994.

Jakie funkcje kulturotwórcze realizuje kołobrzeska biblioteka? Niektóre działania kierowane są do określonych grup, inne dotyczą wszystkich zainteresowanych; staramy się zaspokoić potrzeby i usatysfakcjonować każdego użytkownika: od 2–3-latków i przedszkolaków, poprzez uczniów i studentów, do bezrobotnych, emerytów i wypoczywających w naszym mieście.

Dążymy do tego, by Biblioteka postrzegana była jako instytucja kultury, oferująca nie tylko „lektury”, ale również ciekawe formy uczestniczenia w imprezach kulturalno-edukacyjnych, ciekawe spędzenie wolnego czasu — bezpiecznie i bez konieczności ponoszenia kosztów. Mamy nadzieję, że zaowocuje to wzrostem liczby czytelników i osób zainteresowanych różnymi rodzajami naszych usług.

Wiemy, że Internet jest obecnie najbardziej powszechnym sposobem i gromadzenia i przekazywania informacji, a przyjazna i przejrzysta strona internetowa, szybko udostępniająca dane, informująca o wydarzeniach, nowościach i ofertach imprez kulturalnych jest jednocześnie najlepszą reklamą instytucji. Staramy się, by nasza strona internetowa odpowiadała tym wymogom.

Zbiory biblioteki popularyzowane są także poprzez: pracę wydawniczą — od różnorodnych ulotek i plakatów po informatory, katalogi wystaw, lokalną twórczość poetycką czy materiały konferencyjne; działalność wystawienniczą — od małych wystawek po wystawy popularyzujące piśmiennictwo, mistrzów pióra, uroczystości i wydarzenia, np. „Kołobrzeska książka” zorganizowana w ramach obchodów 750-lecia nadania Kołobrzegowi praw miejskich; „Książki stulecia” — wystawa opierająca się na rankingu Piotra Bratkowskiego, redaktora tygodnika „Newsweek Polska”. Przedstawiała dzieła, które zajmowały czołowe miejsca na listach bestsellerów oraz wywarły znaczny wpływ na umysłowość polskiej inteligencji XX wieku. Celem ekspozycji było zaprezentowanie i przypomnienie tych tytułów oraz zachęcenie do ponownej lektury. Z nowych propozycji — dla użytkowników biblioteki i osób spacerujących bulwarem nad rzeką Parsętą — wskazać można tzw. Plenerową Czytelnię Prasy, umożliwiającą skorzystanie z prasy na świeżym powietrzu.

Biblioteka kołobrzeska jest uczestnikiem bardzo ważnego dla rozwoju kultury regionalnej projektu BIBLIOTEKA CYFROWA — Zachodniopomorski System Informacji N@ukowej i Region@Inej (ZSINiR), który jest wspólnym przedsięwzięciem Książnicy Pomorskiej i Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek, do którego przynależy kilkanaście bibliotek (uczelnianych i publicznych). Misją Zachodniopomorskiego Sytemu Informacji N@ukowej i Region@Inej jest współuczestnictwo w budowie społeczeństwa informacyjnego poprzez tworzenie zasobów informacyjnych oraz rozszerzanie zakresu e-usług zapewniających wolny dostęp do narodowego i regionalnego dorobku kultury piśmienniczej.

W ciągu roku organizowanych jest ponad 500 większych i mniejszych przedsięwzięć.

Zadania kulturotwórcze, których głównym odbiorcą są dzieci i młodzież

Do ważniejszych celów tych działań zaliczyć można: zagospodarowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży oraz zaproponowanie atrakcyjnej formy obcowania z literaturą. Mają ukazać, że książka może być nieustannie modna, ważna i cieka-

wa; zachęcić do poznania biblioteki jako miejsca interesującego, przyjaznego, bezpiecznego i otwartego na wszelkie działania. Każda z propozycji wnosi coś innego. Niektóre odbywają się cyklicznie. Oto ich przegląd.

Do przedsięwzięć realizowanych cyklicznie należą zajęcia organizowane w czasie wycieczek zimowych, których tematem były:

- „Świat magii Harry’ego Pottera” — różnorodne propozycje powiązane z popularnym cyklem książek o Harrym Potterze, m.in.: zajęcia i konkursy plastyczne, turnieje i konkursy; głośne czytanie fragmentów książki „Harry Potter i Zakon Feniksa”; tworzenie opowiadań; redagowanie gazetki „Prorok Codzienny”;
- „Czytam — Wiem — Tworzę”, czyli twórcze spotkania z książką i sztuką, w czasie których odbyły się m.in. konkursy literackie, w tym piękne czytanie, warsztaty plastyczne pod kierunkiem artystki kołobrzeskiego środowiska artystów Joanny Bobkowskiej, zwiedzanie wystaw w Muzeum Oręża Polskiego oraz w Galerii Sztuki Współczesnej z okazji 20-lecia jej istnienia, a przy okazji spotkanie z dyrektorem i jednocześnie artystą malarzem;
- „Polskie Dobranocki” z wykorzystaniem diaskopu i rzutnika to prezentacja polskich dobranoczek (m.in. Bolek i Lolek; Plastusiowy Pamiętnik, Słoń Trąbalski; Porwanie Baltazara Gąbki; Bajki z 1001 dobranocy).

Głównym celem tych zajęć była prezentacja dzieciom (a przypomnienie rodzicom) polskiej twórczości oraz przybliżenie dzieciom dzieciństwa rodziców.

Z kolei tematem przewodnim wakacyjnych zajęć były bezpieczeństwo oraz prezentacja zadań, na które biblioteka pozyskuje dotacje.

W ramach cyklicznych „Wakacyjnych spotkań z książką”, dofinansowanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, biblioteka realizowała m.in. projekty: „Tolkienada w kołobrzesckiej bibliotece”, „W krainie Zamków i duchów — przygody literackie”. Poza promocją literatury, konkursami, głośnym czytaniem, miłym i ciekawym spędzeniem czasu wolnego w siedzibie biblioteki oraz w plenerze odbyła się „Noc z duchami”. Przy okazji uczestnicy poznali ponad osiemdziesięcioletnią historię Biblioteki oraz specjalnie na tę okazję napisaną (przez jedną z koleżanek) legendę.

Innym, dofinansowanym ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jest realizowany rokrocznie projekt „Ekologia z Biblioteką”. Zadaniem programu jest pogłębianie świadomości ekologicznej oraz kształtowanie właściwych postaw i zachowań w kontakcie z przyrodą i otaczającym nas środowiskiem; poznanie walorów i pomników przyrody Kołobrzegu i regionu; obyczajów zwierzyny leśnej; zasad zachowania się w lesie oraz bezpieczeństwa podczas zabawy przy ognisku poprzez spotkania i rozmowy przy ognisku w leśnej „Hubertówce” z myśliwymi i lekarzem weterynarii. Projekt uzupełniają minikonkursy pogłębiające wiedzę ekologiczną, lekcje biblioteczne nt. „Źródła wiedzy ekologicznej” oraz zbiórka kasztanów i żółędzi w ramach akcji „Dokarmiamy zwierzęta”.

Różnorodne codzienne zajęcia, w tym bardzo lubiane konkursy plastyczne, wspólne zabawy, np. teatralne z wykorzystaniem tekstów Bajek z 1001 dobranocy, z chustą



Młodzi użytkownicy biblioteki podczas przyrodniczych zdjęć edukacyjnych

animacyjną; z „Piratem Jerry” (Jarosławem Bogusławskim); naukę podstawowych kroków salsy przez czytelników biblioteki: Katarzynę Leszczyńską i Tomasza Mazura — mistrzów świata par tanecznych w kategorii Latino Show Junior, uczą i pobudzają do myślenia, organizują czas wolny. Poprzez wspólne zajęcia dla uczniów szkół kołobrzeskich, podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego „Okruszek”, przebywających na leczeniu w sanatorium „Słoneczko” oraz wypoczywających na koloniach — integrują.

Dzięki wycieczkom uczestnicy mają okazję poznać nie tylko lokalną historię, kulturę i przyrodę. Rokrocznie odbywają się wycieczki z przewodnikiem turystycznym pod hasłem: „Szlakiem kołobrzeskich pomników przyrody” oraz do Ośrodka Edukacji Przyrodniczo-Leśnej Kliniska, gdzie w ramach edukacji leśnej dzieci oglądają film o warstwach lasu oraz uczestniczą w zajęciach edukacyjnych na ścieżce spacerowo-dydaktycznej. Użytkownicy biblioteki uczestniczyli również w dwudniowej wycieczce „Szlakiem Zamków Pomorza i Warmii”, w czasie której wraz z podopiecznymi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wspólnie poznawali historię zamków w Bytowie, Gniewie i Malborku oraz muzeum etnograficznego w Bytowie. Ponadto uczestniczyli w pełnych ekspresji i tajemnic „Nocnym zwiedzaniu z pochodniami zamku w Gniewie” i „Nocnej wizycie ducha zamku gniewskiego”. Z kolei coroczne wycieczki do Zieleniewa na „Rancho Dzik Zachód” umożliwiają: poznać mini-ZOO, obejrzeć pokaz kaskaderski, postrzelać z łuku, odbyć przejażdżkę bryczką.

Warsztaty z profesjonalistami, np. z psychologiem, fotografikiem, artystką kołobrzeskiego środowiska plastyków, Joanną Bobkowską pozwalają zgłębiać określoną tematykę; spotkania, np. z Małgorzatą Maj, autorką „Przewodnika po Kołobrzegu

dla dzieci” oraz wykład jednego z zasłużonych kołobrzeskich przewodników Stefa-
na Ranieckiego nt. „Zabytki kołobrzesckiej architektury” — odnoszą się do miasta
i pozwalają poznać jego historię i kulturę; zaś spotkania ze służbami mundurowymi:
Strażą Miejską, Graniczną i Pożarną — uczą zasad bezpieczeństwa.

Celem przedsięwzięcia pod hasłem „Indiańskie lato” było zapoznanie uczestników
z historią i kulturą Indian. Przy okazji przemarsze przez miasto kolorowych korowodów
małych Indian były efektowną promocją biblioteki i jej przedsięwzięć.

Realizacja projektu obejmowała różnorodne zajęcia, w czasie których dzieci
wykonywały stroje, proste instrumenty muzyczne, indiańskie tipi, totemy, malowały
sceny z życia Indian. Odbywały się również wycieczki plenerowe do ciekawych
krajobrazowo miejsc Kołobrzegu, np. w Porcie Jachtowym odbywały się różnorakie
zabawy i konkurencje zręcznościowe oraz wspólne — z gośćmi tamtejszej kawiarni
— pieczenie przy ognisku kukurydzy oraz indiańskich podplomyków.

Do popularnych i lubianych form pracy należą konkursy, czasami będące częścią
większych przedsięwzięć — konferencji, uroczystości miejskich, jubileuszowych
lub organizowane odrębnie. Ich zasięg jest różny: lokalny, regionalny, ogólnopolski.
Najczęściej odnoszą się do literatury:

- konkurs literacko-plastyczny „Okładka reklamą książki” o zasięgu regionalnym.
Jego zadaniem było przedstawienie okładki wymyślonej przez dzieci książki,
z uwzględnieniem niezbędnych danych wydawniczych oraz adnotacją o treści
lub hasłem zachęcającym do jej przeczytania;
- ogólnopolski konkurs dla młodzieży na komiks ZIOMALE. Zadaniem uczestni-
ków było przygotowanie krótkiego komiksu, którego bohaterowie komunikują
się współczesną gwarą młodzieżową;
- konkurs plastyczny „Mały ilustrator” o zasięgu regionalnym. Zadaniem dzieci
było namalowanie ilustracji do jednego z zaproponowanych wierszy;
- coroczny Konkurs ortograficzny kierowany do uczniów szkół podstawowych
z klas III–VI oraz gimnazjalistów. Z jednej strony uczy ortografii, z drugiej
— umożliwia sprawdzenie swoich wiadomości i umiejętności.

Związek z literaturą mają również „Bajkowe poranki” — oferta pierwszego kon-
taktu z książką dla 2–5 latków nie korzystających ze żłobka czy przedszkola oraz
spotkania autorskie, np. z:

- Wiolettą Piasecką — autorką m.in. „Baśniowej biografii Andersena”, która dzieci
wprowadziła w świat baśni, a dorosłym pogłębiła wiedzę o Andersenie;
- Ewą Nowak — rozmowy dotyczyły m.in. procesu twórczego oraz zaintereso-
wań literackich młodzieży;
- Tomaszem Trojanowskim — pisarz włączył dzieci do dyskusji nt. roli książek
w kształtowaniu osobowości i samodzielnego myślenia — przekonywał, że:
„bez wyobraźni człowiek jest niczym robot, którym można sterować...”
- Grzegorzem Kasdepke — w ramach akcji „Autor na żądanie” dzieci dowiedziały
się jak powstają książki, co motywuje pisarza do pisania, na czym polega
proces twórczy. Spotkanie zakończyło się zabawą w dziennikarzy — młodzi
uczestnicy mogli zadać pisarzowi nieograniczoną liczbę pytań niczym na
konferencji prasowej.

Do przedsięwzięć popularyzujących czytelnictwo i bibliotekę poza siedzibą (poza omówionymi wcześniej wycieczkami i zajęciami plenerowymi) należą także prezentacje multimedialne dla pacjentów oddziału dziecięcego kołobrzeskiego szpitala oraz w przedszkolach.

Biblioteka prowadzi również działania uczące uczestnictwa w kulturze poprzez czynny udział dzieci i młodzieży w konferencjach, debatach, rozmowach, sondażach odnoszących się do literatury i czytelnictwa; imprezach miejskich — odnoszących się do miasta, historii, związków z morzem, np.: w obchodach Centralnych Dni Morza, 900. rocznicy wyprawy Bolesława Krzywoustego na Kołobrzeg, uroczystości inaugurującej Rok Zbigniewa Herberta w Kołobrzegu.

Zadania kulturotwórcze, w których głównym odbiorcą są dorośli, to np. konferencje: „Co czytają dzieci w województwie zachodniopomorskim” (2006), „Język Młodzieży — Sympozjum Ogólnopolskie” (2007), „Nowe trendy w literaturze i ilustracji dziecięcej. Książka obrazkowa” (2008). Zazwyczaj poza wykładami sympozjum towarzyszy debata, konkursy, wystawy. Organizując sesje Biblioteka umożliwia sobie i innym, m.in.: czynne i bierne uczestnictwo, pogłębienie wiedzy, swobodne wypowiadanie się teoretykom i praktykom, oraz poprzez organizację konkursów zagospodarowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży, pobudzenie wyobraźni i rozwoju zdolności plastycznych bądź literackich.

Podobnie jak w ofercie dla dzieci i młodzieży znaczące miejsce zajmuje działalność wystawiennicza: „Tu es Petrus” — ekspozycja charakteryzowała życie i twórczość papieża Jana Pawła II; „Stanisław Wyspiański” — celem jest przypomnienie życia i twórczości Stanisława Wyspiańskiego; „Nike — Nagroda Literacka 1997–2007” — przypomnienie książek — laureatów Nagrody Literackiej Nike z lat 1997–2007 oraz zainteresowanie współczesną literaturą polską.

Inną formą jest Dyskusyjny Klub Książki (DKK), który powstał jako element ogólnopolskiego programu promocji czytelnictwa zainicjowanego przez Instytut Książki. Członkowie kołobrzeskiego klubu spotykają się średnio raz w miesiącu. Miejscem dotychczasowych rozmów o książce była nie tylko Biblioteka Młodzieżowa, ale również restauracja chińska oraz odrestaurowana kawiarnia „Adabar” w Ratuszu Miejskim. Do lubianych przez czytelników należą także spotkania i wieczory autorskie oraz promocje książek lokalnych twórców. Odbyły się m.in. promocje: L.M. Jakuba: „Niebieskie króliki”, J. Lechowskiego: „Kołobrzeg — miasto ośmiu wiatrów”, Piotra Bednarskiego: „Rejsy po arcydzieło”; spotkania i wieczory autorskie z Markiem Harnym, Anną Janko czy Piotrem Bednarskim.

Przygotowaliśmy również ofertę skierowaną do seniorów, która dotyczy używania nowych technologii: komputera i Internetu.

Zadania kulturotwórcze, których głównym odbiorcą są studenci

Pracownicy biblioteki prowadzą również działania dla studentów — tych kształcących się w zamiejscowych ośrodkach z siedzibą w Kołobrzegu i tych, którzy studiują poza miejscem zamieszkania.

Biblioteki poprzez swoją pracę współtworzą społeczeństwo informacyjne. Nasze aktualne działania na rzecz podniesienia kultury informacyjnej studentów to poszerzanie możliwości korzystania przez studentów z dostępu do Internetu. Dzięki współpracy z Uniwersytetem Szczecińskim studenci US mają możliwość bezpłatnego korzystania ze stanowisk komputerowych z dostępem zarówno do Internetu, jak i do archiwum „Rzeczpospolitej”, baz bibliograficznych zawartości czasopism ekonomicznych oraz pełnotekstowych anglojęzycznych. Dla pozostałych użytkowników elektroniczna wersja Rzeczpospolitej jest dostępna dzięki uprzejmości ośrodka sanatoryjno-wypoczynkowego „Węgiel Brunatny”.

W zakresie informacji oraz gromadzenia i dostępu do literatury specjalistycznej podjęto współpracę z biblioteką Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi oraz Wyższą Szkołą Gospodarki Krajowej w Kutnie — Wydział Zamiejscowy w Kołobrzegu.

Zadania kulturotwórcze, których głównym odbiorcą są pracownicy

Na wstępie nadmieniono, jak wiele zależy od dobrze wykształconego pracownika, dlatego główne działania kierowane są na:

- a) podnoszenie kwalifikacji poprzez szkolenia zewnętrzne i wewnętrzne — wykształcony pracownik to dobry wizerunek biblioteki,
- b) bieżące informowanie pracowników o ważnych wydarzeniach i imprezach, które odbywają się w mieście lub w Bibliotece — w ten sposób z jednej strony zachęcamy do uczestnictwa, z drugiej — wskazujemy miejsce pracy jako ważną instytucję realizującą wiele wydarzeń z zakresu szeroko pojętej kultury,
- c) integrację środowiska bibliotekarzy poprzez wspólne spotkania, (np. w czasie wspólnych obchodów Dnia Bibliotekarza), wyjazdy (np. do Szczecina, Berlina, Włoch), których program przewiduje wizytę w interesującej nas bibliotece, a program turystyczny nadaje wyjazdowi charakter integracyjny.

Szeroko rozumiana działalność kulturotwórcza kołobrzesckiej Biblioteki to cała gama zadań, które są nierozłącznie związane z jej funkcją. Efektem działań ma być dobry wizerunek biblioteki i zadowolony użytkownik. Pracownicy biblioteki starają się realizować je w sposób atrakcyjny dla odbiorców i satysfakcjonujący dla siebie.

FESTYN ARTYSTYCZNY NA UL. MAGICZNEJ I JEGO KULTUROTWÓRCZA ROLA W PROCESIE INTEGRACJI SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Festyn Artystyczny na ulicy Magicznej to projekt realizowany przez Książnicę Stargardzką od siedmiu lat. Jest to niewielki wycinek rozległej działalności kulturalnej prowadzonej przez stargardzką bibliotekę, niemniej jest to przedsięwzięcie na tyle niepowtarzalne, że warto przyrzeć mu się bliżej. Pomysłodawcą i główną „siłą sprawczą” tego projektu jest dyrektor Książnicy Stargardzkiej, Krzysztof Kopacki.

Festyn jest imprezą adresowaną do ogółu mieszkańców miasta Stargardu i okolic. Godny podkreślenia jest fakt, iż jest to przedsięwzięcie w stu procentach organizowane i prowadzone przez Książnicę Stargardzką. Zajmujemy się wszystkimi sprawami związanymi z organizacją Festynu: poczynając od zaproszeń kierowanych w stronę twórców, artystów, poprzez organizację imprezy od strony technicznej (zabezpieczenie sceny, nagłośnienie, stanowiska dla wystawców), konferansjerkę, na tak prozaicznej czynności jak sprzątanie kończąc.

Pomysł na zorganizowanie tego typu imprezy, skierowanej do maksymalnie dużej grupy odbiorców, zrodził się z dwóch głównych powodów.

Pierwszym, z pewnością, była chęć zmiany wizerunku biblioteki i bibliotekarzy jaki od lat pokutuje w społeczeństwie. Chcieliśmy pokazać, że biblioteka może być miejscem nie tylko nauki ale także doskonałej zabawy i aktywnego wypoczynku. Chcieliśmy także udowodnić wszystkim sceptykom, że biblioteka może być świetnym organizatorem tego typu imprez.

Powód drugi, nie mniej istotny, to chęć zintegrowania i skupienia wokół jednego przedsięwzięcia wszystkich tych, którzy potrafią i chcą zrobić coś dla innych. Jednocześnie chcieliśmy uświadomić mieszkańcom Stargardu jak wielu utalentowanych ludzi mieszka w naszym najbliższym sąsiedztwie.

Pierwsza edycja naszego Festynu miała miejsce 8 czerwca 2002 roku w ramach obchodów Dni Stargardu. Mimo dość sceptycznego nastawienia do tego projektu impreza została bardzo ciepło przyjęta przez mieszkańców miasta, jak również przez władze samorządowe i lokalne media.

Było to pierwsze w historii, jeszcze wtedy Miejskiej Biblioteki Publicznej, „wyjście” instytucji na zewnątrz, z imprezą masową o tak dużym zasięgu, przeznaczoną dla ogółu mieszkańców miasta. Festyn trwał cztery godziny i odbywał się na terenie wokół biblioteki. Podczas trwania imprezy zaistniały następujące formy działalności artystycznej lokalnych twórców:

- występy stargardzkich teatrów dziecięcych — laureatów Przeglądu Małych Form Teatralnych;
- wystawy prac malarskich artystów ze Stargardzkiego Stowarzyszenia Miłośników Sztuk Plastycznych „Brama”;
- sprzedaż cegiełek na rzecz ratowania stargardzkich zabytków — akcja propagowana przez Stowarzyszenie Rewaloryzacji Zabytków;
- występy zespołów tanecznych, wokalnych i pantomimy;
- promocja najnowszych wydawnictw;
- pokaz bibliotecznych ciekawostek;
- głośne czytanie dla najmłodszych w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”;
- wystawa szkła artystycznego i miniatur związanych ze Stargardem;
- pokaz kowalstwa artystycznego, bicie pamiątkowej monety;
- pokazy wikliniarstwa i haftu artystycznego;
- dziecięcy plener malarski połączony z giełdą dziecięcych prac;
- kiermasz książek;
- giełda płyt analogowych;
- przystanek bluesowy;
- rozstrzygnięcie miejskiego konkursu czytelniczego o przygodach Harry’ego Pottera;
- promocja wczesnego wykrywania dysleksji u dzieci — akcja Stowarzyszenia „Serce Dzieciom”;
- projekcje bajek dla dzieci.

W wielu przypadkach współpraca zapoczątkowana przy okazji pierwszego Festynu przetrwała i przysporzyła nam wielu wiernych przyjaciół.

Pozytywny odbiór imprezy zorganizowane przez stargardzką bibliotekę znalazł swój oddźwięk w roku następnym.

W 2003 roku Festyn zaistniał wyjątkowo pod nazwą „Magiczny Stargard” i stanowił integralną część obchodów Jubileuszu 760-lecia nadania Stargardowi praw miejskich.

Jednocześnie znacznemu poszerzeniu uległ obszar, na którym odbywała się impreza. Poza terenem wokół biblioteki, włączony w obszar działań artystycznych został także teren całego Rynku Staromiejskiego.

Wokół Książnicy Stargardzkiej, od godziny 10 do 18 zaprezentowało swoją twórczość kilkudziesięciu lokalnych twórców kultury — 27 stanowisk. Promowano także działalność samej biblioteki — 5 stanowisk.

Na terenie Rynku Staromiejskiego zaprezentowało się w trwającym 9 godzin artystycznym maratonie kilkuset stargardzkich wykonawców (dzieci, młodzieży, dorosłych), ze szkół, domów kultury, stowarzyszeń.

Po raz pierwszy pojawiły się na Festynie, w ramach obchodów Europejskiego Roku Osób Niepełnosprawnych, stanowiska przygotowane przez stowarzyszenia zajmujące się osobami chorymi i dotkniętymi szeroko rozumianą niepełnosprawnością.



Uczestnicy i publiczność festynu artystycznego

Festyn „Magiczny Stargard” był objęty honorowym patronatem Premiera Rzeczypospolitej Polskiej.

W 2004 roku impreza odbyła się po raz trzeci. Została przywrócona jej pierwotna nazwa i formuła.

Trzeci Festyn Artystyczny na ulicy Magicznej swoimi działaniami objął ul. Mieszka I, przy której znajduje się budynek biblioteki, część ul. Warownej, ul. Sukienniczą, obszar po obu stronach Bramy Pyrzyckiej, część parku Chrobrego. Tu prezentowano różnorodne dokonania artystyczne Stargardzian i zaproszonych gości: rękodzieło, malarstwo, ceramikę, haft, kowalstwo artystyczne, korzenioplastykę i wiele innych.

Główną ideą trzeciej edycji Festynu było promowanie pozytywnego wizerunku osób niepełnosprawnych i chorych w naszym społeczeństwie. Książnica Stargardzka wygrała konkurs ofert otwartych na wykonanie zadania publicznego, będącego zadaniem własnym Miasta Stargardu Szczecińskiego, w dziedzinie spraw społecznych. W ramach tego zadania stowarzyszenia, organizacje oraz instytucje zajmujące się osobami dotkniętymi niepełnosprawnością, miały okazję przedstawić dorobek swoich podopiecznych oraz służyć informacjami na temat swojej działalności. Podsumowaniem tego zadania była wystawa prac plastycznych pt. „Szczęśliwi z miasta S.”, która została otwarta 22 października 2004 roku w Sali Wystawowej Książnicy Stargardzkiej.

W czasie trwania Festynu miała miejsce uroczysta inauguracja obchodów Dni Stargardu dokonana przez Prezydenta Miasta Stargardu oraz Przewodniczącą Rady Miejskiej.

Na scenie, w czasie 6-godzinnych występów można było obserwować dokonania stargardzkich zespołów dziecięcych i młodzieżowych.

Kolejny Festyn Artystyczny na ulicy Magicznej odbył się 18 czerwca 2005 roku. Podczas jego trwania po raz pierwszy pojawiło się stanowisko przygotowane przez partnerskie miasto Stargardu — Elmshorn.

Obszar oraz formuła Festynu pozostały praktycznie bez większych zmian. Po raz kolejny impreza organizowana przez Książnicę Stargardzką okazała się doskonałym miejscem promocji dokonań artystycznych mieszkańców Stargardu i okolic.

Nadrzędną ideą było współdziałanie wszystkich ludzi dobrej woli, ludzi kreatywnych oraz wszystkich tych, którzy mają pragnienie przybliżenia innym swoich pasji, talentów, dokonań.

W kolejnych latach 2006–2008 Festyn Artystyczny na ulicy Magicznej odbywał się bez rewolucyjnych zmian. Kapryśna bywała tylko pogoda. Głównym celem była zawsze promocja lokalnych twórców oraz szeroko pojęta integracja lokalnej społeczności.

W 2008 roku na Festynie po raz pierwszy pojawili się performersi ze szczecińskiej grupy KRATA EON. Szczudlarze, mimowie, clowni, połykacz ognia nadali naszej imprezie niepowtarzalny koloryt i byli niewątpliwą atrakcją, zwłaszcza dla najmłodszych mieszkańców Stargardu.

Pojawiła się także nie lada gratka dla miłośników motoryzacji. W ramach Festynu można było podziwiać samochody uczestniczące w I Miedwiańskim Rajdzie Pojazdów Zabytkowych.

Ogółem od 2002 do 2008 roku podczas Festynu rozstawiono około 315 stanowisk twórców indywidualnych, stowarzyszeń artystycznych i społecznych oraz stanowisk przygotowanych przez Książnicę Stargardzką.

W występach scenicznych wzięło udział blisko 1500 wykonawców: solistów, zespołów tanecznych, teatralnych, wokalnych.

Stargardzkiej bibliotece udało się z powodzeniem wypromować nowy produkt regionalny. Impreza organizowana przez Książnicę Stargardzką ma obecnie swoje stałe miejsce na mapie wydarzeń kulturalnych miasta Stargardu. Jest także, nie boję się użyć tego słowa, ewenementem w skali całego kraju, ponieważ jest to jedyna impreza masowa o takim zasięgu i rozmachu, o tak szerokim spektrum prezentowanych form artystycznych, organizowana w całości przez bibliotekę.

Niewątpliwym sukcesem jest to, że udało nam się zjednoczyć pod wspólnym hasłem dobrej zabawy zarówno dzieci i młodzież jak również osoby dorosłe, w tym emerytów i rencistów, którzy tak często znajdują się na marginesie współczesnego społeczeństwa.

Bardzo dobrze układa się nasza współpraca z organizacjami i stowarzyszeniami zajmującymi się osobami dotkniętymi niepełnosprawnością, a także tymi promującymi zdrowie. Festyn organizowany przez Książnicę Stargardzką okazał się być świetną formą promocji samej instytucji i jej działalności. Poprzez wspólną zabawę udało nam się przybliżyć mieszkańcom miasta naszą pracę, a tym samym zachęcić do



Stargardzka scena młodych

częstszych odwiedzin i korzystania z naszych zbiorów. Przez te wszystkie lata promowaliśmy także naszych lokalnych literatów: Irenę Pilarowską, Artura Baniewicza, Mirosława Rutkowskiego, Janusza Jurkiewicza.

Z roku na rok oferta naszego Festynu ulega poszerzeniu o kolejne elementy, zależy nam bowiem na tym, aby nasza impreza była ciągle atrakcyjna dla mieszkańców miasta i regionu. W 2009 roku Festyn rozgrywać się będzie z większym wykorzystaniem parku Chrobrego, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie biblioteki. Po raz pierwszy na ulicy Magicznej pojawią się aspekty wielokulturowości, mające tak duży wpływ na powojenne losy naszej „małej ojczyzny”. W szerszym wymiarze pojawi się folklor ukraiński. Zadbamy także o podniesienie poziomu występów artystycznych w ramach „Stargardzkiej Sceny Młodych”. Zmiany zaistnieją także w samej nazwie imprezy. Festyn pozbawiony zostanie przymiotnika „artystyczny”, ponieważ zapoczątkowana w 2002 roku tradycja tej imprezy na tyle trwale zaistniała i zapisała się, wraz ze swoim artystycznym przesłaniem, w świadomości wszystkich, że używanie tego określenia nie jest już konieczne. Jak się okazuje formuła Festynu jest na tyle uniwersalna, że w jego ramach w tym roku ma zaistnieć Jubileusz 10-lecia Stargardzkiej Izby Gospodarczej.

Na koniec nie pozostaje mi nic innego jak zaprosić wszystkich chętnych do pięknego Stargardu, do magicznej biblioteki.

KULTUROTWÓRCZA ROLA
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
IM. MARII DĄBROWSKIEJ W CHOSZCZYNIE
OCZAMI MŁODZIEŻY

Wstęp

Spojrzenie na kulturotwórczą rolę Biblioteki oczami młodzieży jest wynikiem interpretacji prac nadesłanych na konkurs zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Choszczynie na najciekawszą prezentację multimedialną „Biblioteka to plus”. Część prezentacji konkursowych odniosła się do działalności tejże biblioteki. Autorki jednej z prac przedstawiły wyniki przeprowadzonych przez siebie badań, które także stanowią przedmiot analizy. Kulturotwórcza działalność prowadzona przez bibliotekę w ciągu ostatnich dwóch lat zostanie skonfrontowana z opiniami młodzieży zaprezentowanymi w pracach konkursowych.

Działanie kulturotwórcze o którym mowa w tytule to takie, które „*przyczynia się do tworzenia kultury; mające udział w jej rozwoju, wzbogacaniu*”¹. Rozumienie kultury jako „*całokształt tak duchowego jak i materialnego dorobku ludzkości, który został wytworzony w ogólnym rozwoju historycznym, gromadzony, utrwalany i wzbogacany*”² należałoby zawęzić w tym wypadku do obszaru związanego z piśmiennictwem.

Misję bibliotek publicznych określa ustawa³, ale specyficzne zadania i rolę konkretnej instytucji kultury warunkuje środowisko lokalne, w którym funkcjonuje. Miano „publiczna” określa ogół społeczeństwa jako odbiorcę oferowanych działań, do których należy zaspokajanie potrzeb oświatowych, kulturalnych i informacyjnych oraz uczestnictwo w upowszechnianiu wiedzy i kultury.

Omawiana Miejska Biblioteka Publiczna ma swą siedzibę w Choszczynie, mieście powiatowym położonym w południowej części województwa zachodniopomorskiego, (w poprzednim układzie administracyjnym w latach 1975–1998 należało do województwa gorzowskiego). Biblioteka nosi imię Marii Dąbrowskiej za sprawą rodzinnych związków pisarki z tą placówką. Danuta Hepke-Kelch, siostrzenica i chrześnica Marii Dąbrowskiej (pierwowzór literacki Emilki z „Nocy i dni”) była dyrektorem tejże placówki w latach 1951–1974, a sama pisarka odwiedzała siostrę i jej córkę

¹ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, T. 18. Red. H. Zgólkowa. Poznań 1998, s. 288.

² *Ibid.* s. 292.

³ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Dz.U. nr 85, poz. 539.

w Choszczynie, spotykała się też z czytelnikami. Biblioteka pielęgnuje pamięć o Marii Dąbrowskiej, przechowuje i upowszechnia wszelkie świadectwa dokumentujące jej związki z Choszczynem.

Zlokalizowanie biblioteki w określonym środowisku społecznym wyznacza jej specjalne funkcje. Jako jedna z kilku instytucji kultury funkcjonujących w środowisku wpisuje się w życie kulturalne swojego regionu.

Fakt istnienia określonych instytucji kultury i brak innych na danym terenie, narzuca działania służące wypełnieniu potrzeb mieszkańców i niejako zwalnia z innych, realizowanych przez instytucje do tego powołane. Podczas realizacji swych zadań choszczeńska biblioteka współpracuje z wszystkimi instytucjami kultury w mieście, a także w regionie, a przykłady takiej współpracy zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego opracowania.

MBP w Choszczynie pełni funkcję placówki powiatowej. W obszarze powiatu działa 6 bibliotek publicznych wraz z 17 filiami. Bazę omawianej biblioteki stanowi siedziba główna oraz 6 filii:

- Filia Publiczna w Choszczynie (przejęty księgozbiór po tzw. bibliotece pedagogicznej);
- Filia Publiczna w Kołkach;
- Filia Publiczno-Szkolna w Korytowie;
- Filia Publiczno-Szkolna w Sławęcinie;
- Filia Publiczno-Szkolna w Suliszewie;
- Filia Publiczno-Szkolna w Zamęcinie.

Działalność kulturotwórcza Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie

Realizując swoje zadania statutowe, MBP w Choszczynie wychodzi naprzeciw wyartykułowanym zapotrzebowaniom swoich użytkowników, sonduje ich potrzeby, a także próbuje formułować nowe propozycje skierowane do różnych grup odbiorców. Projekty cieszące się największym zainteresowaniem stają się imprezami cyklicznymi. W ofercie skierowanej do użytkowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie, poza gromadzeniem, opracowaniem i udostępnianiem zbiorów, jako nadrzędnymi zadaniami każdej biblioteki, należą:

- spotkania autorskie;
- zajęcia edukacyjne;
- zajęcia integracyjne;
- wystawy;
- Dyskusyjny Klub Książki;
- konkursy.

Spotkania autorskie

W ciągu ostatnich dwóch lat MBP w Choszczynie odwiedziło 12 autorów. Byli to twórcy reprezentujący różne nurty w literaturze: autorzy dla dzieci jak również dla dorosłych, twórcy literatury popularnej i piszący dla bardziej wymagającego czytelnika, np.:



Podczas spotkania autorskiego w choszczeńskiej bibliotece

- 23 kwietnia 2007 — MONIKA SZWAJA mieszkająca w Szczecinie — autorka bestsellerowych powieści dla kobiet;
- 21 maja 2007 — EWA NOWAK — autorka z Warszawy pisząca głównie dla młodzieży, która akcję jednej ze swoich powieści umieściła w Choszcznie;
- 15 listopada 2007 — JERZY SOSNOWSKI — pisarz, historyk literatury, krytyk, publicysta, dziennikarz radiowej Trójki, obecnie dziennikarz TVP Kultura;
- 22 listopada 2007 — GRZEGORZ JACEK BRZUSTOWICZ — historyk z Choszczna, znany już nie tylko w środowisku lokalnym, autor wielu publikacji naukowych z zakresu historii Pomorza Zachodniego;
- 5 marca 2008 — ARTUR DANIEL LISKOWACKI — poeta, prozaik ze Szczecina, autor utworów dla dzieci, eseista, krytyk teatralny;
- 14 kwietnia 2008 — BEATA OSTROWICKA — pisarka z Krakowa, popularna wśród dzieci i młodzieży;
- 7 maja 2008 — MICHAŁ JAGIEŁŁO — znany większości czytelnikom jako taternik i ratownik górski. Twórca „Wołania w górach” na spotkaniu dał się poznać jako poeta promujący swój tomik poetycki „Sosna i pies. Poemat z zagrody”. W towarzystwie choszczeńskich bibliotekarzy spędził Dzień Bibliotekarza w Drawieńskim Parku Narodowym;
- 10 października 2008 — JERZY GRODEK wywodzący się z Gorzowa Wlkp. a mieszkający w Niemczech — satyryk, autor fraszek i aforyzmów, animator polsko-niemieckiego życia kulturalnego;
- 18 listopada 2008 — GRZEGORZ KASDEPKE — bardzo popularny wśród dzieci, który odbył spotkanie z grupą 240 swoich czytelników;

- 12 grudnia 2008 — SŁAWOMIR KOKORZYCKI — autor trzech tomików poetyckich, poeta Ziemi Choszczeńskiej, ksiądz i społecznik;
- 5 marca 2009 — BARBARA KOSMOWSKA — autorka książek dla dorosłych i młodzieży;
- 7 maja 2009 ARKADIUSZ NIEMIRSKI — autor powieści o charakterze detektywistycznym dla młodzieży i dorosłych, kontynuator przygód o Panu Samochodziku.

Spotkania organizowane były przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Choszczynie samodzielnie, a także przy współpracy z innymi instytucjami np. z Książnicą Pomorską w ramach otwartych spotkań Dyskusyjnego Klubu Książki lub z Choszczeńskim Domem Kultury, w trakcie wspólnej cyklicznej imprezy pod nazwą Kawiarenka Artystyczna.

...oczami młodzieży

Spotkania autorskie są zauważane przez młodzież w ich wypowiedziach. „Młodzież przychodzi chętnie, gdyż może porozmawiać ze swoim książkowym idolem” piszą w swej pracy Sara Bieniecka i Elwira Junak, autorki jednej z nagrodzonych prezentacji.

Konkursy

Ta forma pracy cieszy się od lat dużym zainteresowaniem zwłaszcza wśród młodych czytelników. Dla potrzeb niniejszego opracowania omówione zostaną tylko te organizowane w ciągu dwóch ostatnich lat. Niektóre weszły do kalendarza corocznych imprez, inne organizowane są okazjonalnie. Często myślą przewodnią staje się hasło Tygodnia Bibliotek np.

- Konkurs literacko — plastyczny „Biblioteka Mojego Wieku” zorganizowany w 2008 roku, w którym dzieci (w formie plastycznej) i młodzież (w formie literackiej) przedstawili wizję biblioteki ich wieku;
- Konkurs literacki „Biblioteka to plus”;
- Konkurs na prezentacje multimedialną „Biblioteka to plus” omawiany w niniejszym tekście;
- Konkurs graficzny na Ekslibris Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie;
- Konkurs fotograficzny „Zapomniane zabytki powiatu choszczeńskiego” w 2008 roku zapoczątkował cykl, w którym za pomocą aparatu fotograficznego chcemy zainspirować do poznawania Małej Ojczyzny i promować walory powiatu choszczeńskiego;
- Drugi w tym cyklu konkurs odbył się w 2009 r. pod hasłem „Walory przyrodnicze powiatu choszczeńskiego”. Następny będzie dotyczył historii powiatu choszczeńskiego, a w kolejnych latach skupimy się na detalach z obszaru kultury, środowiska przyrodniczego, historii itd. Konkurs adresowany jest do wszystkich, bez względu na wiek i wyjątkowo zyskał zainteresowanie nie tylko dzieci, młodzieży, ale również dorosłych.

...oczami młodzieży

Sam fakt udziału w konkursie jest dla nas komunikatem o stopniu zainteresowania proponowaną formą, dlatego pewne propozycje są kontynuowane i rozbudowywane, a od innych odchodzimy na rzecz nowych ofert. W swojej prezentacji konkursowej laureatka Ewelina Rębacz podkreśla, że „owe konkursy pozwalają poszerzać zdolności i zainteresowania młodych ludzi. Zawsze przewidywane są ciekawe nagrody, które niejako zachęcają do uczestnictwa w konkursie”.

Wystawy

Jedną z form działalności biblioteki są wystawy, których celem jest popularyzowanie informacji o ważnych wydarzeniach kulturalnych, naukowych i społecznych w przeszłości lub obecnie, a także rozpowszechnianie informacji o własnych zbiorach związanych z danym tematem. Dotyczą one przede wszystkim zagadnień związanych z książką np.:

- Wystawa ekslibrisów Barbary Widły, jako uzupełnienie konkursu na ekslibris MBP w Choszczynie — maj 2007;
- „Dzieje Książki” — maj 2007;
- Wystawa „Nasi autorzy” — prezentująca sylwetki autorów z Choszczyna oraz ich publikacje;
- Wystawa okolicznościowa prezentująca historię Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie z okazji Jubileuszu 60-lecia;
- „80 lat Biblioteki Narodowej” — wystawa ilustrująca historię i działalność Biblioteki Narodowej — marzec 2008;
- „Zapomniane zabytki powiatu choszczeńskiego” — fotograficzna wystawa pokonkursowa — maj–wrzesień 2008;
- „Pomorze pod rządami rodu Gryfitów” — wrzesień 2008;
- „Prawa Człowieka” — listopad/grudzień 2008;
- „Edgar Allan Poe — artysta i wizjoner” — styczeń/luty 2009;
- „2009 — Międzynarodowy Rok Astronomii” — marzec/kwiecień 2009;
- „Walory przyrodnicze powiatu choszczeńskiego” — fotograficzna wystawa pokonkursowa — od maja 2009;
- „Plusy Biblioteki oczami dziennikarzy” — wycinki prasowe z lat 1968–2004 — od maja 2009.

Ponadto w celu zwrócenia uwagi na pewne fakty z życia bieżącego organizowane są „mini-wystawy” w postaci jednej planszy np.:

- 23 stycznia 2008 — pierwsza rocznica śmierci Ryszarda Kapuścińskiego — styczeń/luty 2008;
- Henryk Ibsen w 180 rocznicę urodzin — marzec/kwiecień 2008;
- Jan Matejko — 170 rocznica urodzin — czerwiec/lipiec 2008;
- Lew Tołstoj — 180 rocznica urodzin — sierpień/wrzesień 2008;
- William Wharton nie żyje — październik/listopad 2008;
- Jacek Kaczmarski — piąta rocznica śmierci — kwiecień 2009.



Fragmenty okolicznościowych wystaw

...oczami młodzieży

W żadnej z prac nie pojawia się ocena tej formy pracy Biblioteki. Obserwacja zachowań młodych użytkowników MBP w Choszcznie pozwala wysnuć wniosek, że największym zainteresowaniem cieszą się wystawy pokonkursowe, dokumentujące imprezy i prezentujące najciekawsze prace, zwłaszcza w sytuacji udziału w nich osób z ich środowiska. Na kolejnym miejscu plasują się wystawy zawierające informacje, zbieżne z aktualnym tematem poruszonym w procesie dydaktycznym młodzieży.

Zajęcia z dziećmi

Oferta, którą MBP w Choszcznie kieruje do dzieci konstruowana jest tak, aby poprzez różne formy zabawowe przyczyniać się do ich rozwoju na wielu płaszczyznach: intelektualnej, emocjonalnej, społecznej, językowej, a także związanej ze sprawnością fizyczną. Celem zajęć jest wspieranie wszechstronnego rozwoju dzieci, kształtowanie poczucia estetyki oraz rozbudzanie zainteresowania literaturą i sztuką.

Inicjacja czytelnicza prowadzona jest w Kąciku Malucha już od pierwszych lat życia małego dziecka. Poprzez książeczki-zabawki umożliwia się indywidualny kontakt z książką dzieciom, które nie znają jeszcze liter. Miejsce oblegane przez maluchy cieszy się również dużym uznaniem rodziców uzupełniających wykształcenie, którzy na czas korzystania z Czytelni dla Dorosłych mogą zostawić swoje pociechy pod opieką bibliotekarki.

Wśród różnych form pracy, Oddział dla Dzieci proponuje:

- tematyczne lekcje biblioteczne dla różnych grup wiekowych np.



Zajęcia „Lektura nie musi być nudna”

- Witajcie w naszej bajce,
- W świecie wierszy Jana Brzechwy,
- Bibliotekarki dzieciom,
- Przygoda z Kubusiem Puchatkiem,
- Co to jest biblioteka?,

oraz wiele innych, w których wykorzystywane są różnorodne pomoce: od klasycznej książki, poprzez zabawki, gry, rekwizyty wspomagające zabawy integracyjne, do prezentacji multimedialnych, np.:

- „Lektura nie musi być nudna” — cykl imprez w roku szkolnym 2007/2008, w których dzieci spotykały się na wspólnym czytaniu lektur połączonym z zabawami służącymi zrozumieniu i utrwaleniu treści;
- „Bajarka opowiada” — spotkania dzieci z „bajarką” — osobą ucharakteryzowaną na bajkową postać, która czytała im bajki;
- „Popołudnie z bajką” — cykl sobotnich spotkań w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, w którym najmłodszy czytelnicy słuchają wybranych przez siebie bajek;
- konkursy, zabawy integracyjne, spotkania np. Zgaduj-zgadula — bibliotekarki prowadzą zajęcia dostosowane do potrzeb konkretnej grupy dzieci, zawierające elementy bajkoterapii, relaksacji i in.;
- bale karnawałowe;
- obchody Światowego Dnia Pluszowego Misia;
- promocja atrakcyjnych książek np. kolejnych tomów Harry’ego Pottera.

...oczami młodzieży

Praca na rzecz dzieci została zauważona w prezentacji konkursowej Eweliny Rębacz, która wyszczególniła kilka z form tej pracy (Kącik Malucha, „Bajarka opowiada”, „Popołudnie z bajką”).

Oferta dla dorosłych

Większość dorosłych czytelników odwiedza bibliotekę w celu skorzystania z książek, prasy i Czytelni Internetowej. W trakcie pobytu czytelników w bibliotece proponowane są im przy użyciu różnych form przekazywania informacji (ustnie, poprzez afisze, ulotki, plakaty itp.) inne propozycje korzystania z naszej oferty takie jak:

- Dyskusyjny Klub Książki,
- Kawiarenka Artystyczna,
- spotkania autorskie,
- wystawy,
- konkursy,
- spotkania edukacyjne.

Każda z tych form znajduje swojego adresata.

Dyskusyjny Klub Książki

Grupa ośmiu pań spotyka się regularnie od ponad 2 lat. W kwietniu 2009 roku Klub obchodził uroczystie swoją drugą rocznicę działalności w towarzystwie lokalnej poetki Ewy Dybowskiej, autorki 3 tomików poetyckich. W spotkaniu udział wzięły również (jako obserwatorzy), bibliotekarki z Kalisza Pomorskiego planujące założenie klubu w swojej bibliotece. W ramach działalności Klubu odbyło się 7 otwartych spotkań z pisarzami, których bohaterami byli: Grzegorz Jacek Brzustowicz, Artur Daniel Liskowacki, Beata Ostrowicka, Michał Jagiełło, Grzegorz Kasdepke, Barbara Kosmowska, Arkadiusz Niemirski.

Kawiarenka Artystyczna

Impreza cykliczna realizowana wspólnie z Choszczeńskim Domem Kultury od listopada 2007 roku. Jej celem jest promocja lokalnych twórców, na różnych płaszczyznach działalności kulturalnej, w ramach cyklicznych spotkań.

Do tej pory w Kawiarence Artystycznej odbyło się 6 spotkań, w których udział wzięli:

- dr Grzegorz Jacek Brzustowicz — historyk z Choszczyna;
- Artur Daniel Liskowacki, poeta, prozaik, autor utworów dla dzieci, eseista, krytyk teatralny ze Szczecina;
- dr Marlena Zimna — dyrektor Muzeum Włodzimierza Wysockiego w Koszalinie;
- Jerzy Grodek — satyryk, autor fraszek i aforyzmów, animator polsko-niemieckiego życia kulturalnego (pochodzący z Gorzowa Wlkp.);
- Dariusz Czerniawski z Bornego Sulinowa — historyk;
- ksiądz Sławomir Kokorzycki z Korytowa — poeta, społecznik.

Działalność edukacyjna

Rozpoznawanie i zaspakajanie potrzeb o charakterze edukacyjnym, służące wzbogacaniu wiedzy jest nadrzędnym zadaniem każdej biblioteki. Udostępnianie księgozbioru i pomoc w dotarciu do informacji nie jest jedynym na to sposobem. MBP w Choszczynie w swojej ofercie edukacyjnej ma bardziej atrakcyjne formy udostępniania wiedzy z różnych dyscyplin, które przygotowuje samodzielnie, bądź korzysta z pomocy ekspertów i profesjonalistów. Adresatami są wszyscy zainteresowani, od dzieci do dojrzałych specjalistów określonej dziedziny. Wykorzystywane są przy tym wszelkie dostępne Biblioteki nowoczesne narzędzia np.:

- w ramach poznawania historii Małej Ojczyzny — Wydarzenia z historii Ziemi Choszczeńskiej w czasach wojny trzydziestoletniej — wykład i prezentacja multimedialna dra Grzegorza Jacka Brzustowicza, autora obszernej publikacji historycznej dotyczącej tego zagadnienia — grudzień 2007;
- prelekcja połączona z prezentacją multimedialną, o życiu i twórczości Zbigniewa Herberta zaprezentowana przez Cecylię Judek, sekretarza naukowego Książnicy Pomorskiej w Szczecinie — maj 2008;
- prelekcja „Czytać, ale jak? O literaturze popularnej, listach bestsellerów i umiejętności zdobywania orientacji w wydawniczej ofercie”, przedstawiona przez Emilię Szydłowską z Biblioteki Narodowej w Warszawie — maj 2008;
- życie i twórczość Włodzimierza Wysockiego na podstawie unikatowych materiałów dokumentalnych, prezentujących publiczne i prywatne występy legendarnego twórcy oraz wykład dr Marleny Zimnej, dyrektora Muzeum Włodzimierza Wysockiego w Koszalinie — wrzesień 2008;
- wykład i prezentacja multimedialna Dariusza Czerniawskiego dotycząca Oflagu II D Gross Born w Bornem Sulinowie, dokąd przetransportowano polskich jeńców z oflagu znajdującego się w Arnswalde (obecnie Choszczno) w czasie II wojny światowej — to kontynuacja poznawania dziejów Małej Ojczyzny — listopad 2008;
- szkolenie dla nauczycieli języka polskiego „Zasady sporządzania bibliografii załącznikowej” wg aktualnie obowiązujących norm przygotowane przez bibliotekarkę Czytelni dla Dorosłych — grudzień 2008. Edukacja z tego zakresu prowadzona jest ponadto w trakcie bieżącej pracy, na życzenie zainteresowanych;
- prelekcja z pokazem multimedialnym „Kobiety w życiu Witkacego” zaprezentowana przez Cecylię Judek z Książnicy Pomorskiej w Szczecinie — marzec 2009;
- do działalności edukacyjnej zaliczają się także omówione już wystawy oraz lekcje biblioteczne prowadzone przez Oddział dla Dzieci.

...oczami młodzieży

W pracach konkursowych nie pojawiają się opinie dotyczące tej sfery działalności biblioteki, ale udział młodzieży w imprezach o charakterze edukacyjnym jest

świadectwem ich zainteresowania. Pozytywne refleksje ujawniane bezpośrednio po imprezach są wskazówką dla organizatorów, że jest to uznana i oczekiwana forma pracy biblioteki w Choszczynie.

Materiałem ilustrującym kulturotwórczą działalność Biblioteki są, przynajmniej w pewnym stopniu, wyniki ankiety zamieszczone w prezentacji konkursowej Sary Bienieckiej i Elwiry Junak. Prezentują one stan czytelnictwa w Choszczynie oraz ocenę pracy choszczeńskiej Biblioteki Publicznej. Badania zostały przeprowadzone na 100-osobowej grupie, z czego 84% zalicza się do użytkowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie. Analiza przedstawionych wyników wskazuje, że prawdopodobnie była to wyłącznie młodzież. Na pytanie „*Co chcieliby zmienić mieszkańcy Choszczyna w naszej bibliotece*” nie pada żadna odpowiedź odnosząca się do kulturotwórczej roli biblioteki. Najwięcej osób badanych stwierdza, że mankamentem, który należy zmienić są m.in.:

- wystrój — 47%;
- więcej miejsca dla czytelników — 16%;
- więcej pań bibliotekarek — 15%;
- większy księgozbiór — 11%”.

Przeciwstawne pytanie „Co podoba się ludziom w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie” także nie przynosi rozstrzygnięcia o roli tej placówki w tworzeniu kultury. Pojawiają się jednak oceny odnoszące się do pracy MBP w Choszczynie:

- bardzo miła pani w dziale dla dzieci — 55%;
- pani w czytelni dla dorosłych jest bardzo pomocna — 31%;
- można skorzystać z ksera — 9%;
- introligatornia — 3%;
- inne — 2%.

Opinię o działalności choszczeńskiej biblioteki zamieściła także Ewelina Rębacz w swojej prezentacji konkursowej. Jej ocena, podobnie jak wyżej cytowane, jest raczej spojrzeniem codziennego użytkownika, a nie dogłębną analizą dotyczącą ambitnej misji tworzenia kultury. Według niej plusem choszczeńskiej biblioteki jest „miła atmosfera” oraz „profesjonalna i sympatyczna obsługa, która jest zawsze skora do pomocy”.

Bardzo korzystnie, w świetle powyższych badań, przedstawia się stan czytelnictwa w Choszczynie, na który wpływ ma Miejska Biblioteka Publiczna w Choszczynie wspólnie z pozostałymi bibliotekami i innymi podmiotami promującymi czytelnictwo. 37% objętych tymi badaniami zadeklarowało przeczytanie w ciągu ubiegłego roku od 10 do 15 książek. Badania dotyczące przeciętnego Polaka przeprowadzone na reprezentatywnej grupie, dotyczące analogicznego roku przez Bibliotekę Narodową wykazały, że „czytanie książek (tzn. kontakt w ciągu roku przynajmniej z jedną) zadeklarowało 38% badanych”⁴, z czego wynika, że 62% Polaków nie czyta w ogóle.

⁴ Wolf, K. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2008 roku — komunikat z badań Biblioteki Narodowej [on-line]. Warszawa: Biblioteka Narodowa [dostęp: 2009-05-12]. Dostępny w Internecie: <<http://www.bn.org.pl/index.php?id=1&archiwum>>.

Wyniki badań w Choszczynie wykazały, że zaledwie 6% badanych nie przeczytało w 2008 roku żadnej książki, a pozostali:

- 7% — powyżej 20 książek;
- 13% — od 15 do 20 książek;
- 21% — od 5 do 10 książek;
- 16% — od 1 do 5 książek.

Obraz Miejskiej Biblioteki Publicznej widziany oczami młodzieży rysuje się pozytywnie. Młodzież wskazuje na wiele przedsięwzięć, które świadczą o znaczącej kulturotwórczej roli Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie w środowisku lokalnym. 78% badanych przez uczestniczki konkursu stwierdziło, że jest zadowolonych z jej pracy. Pełnym sukcesem będzie stuprocentowe zadowolenie, zatem przed Dyrekcją, kadrami biblioteczną i Organizatorem placówki stoi ambitne zadanie stałego podnoszenia poziomu jakości pracy i stworzenie warunków, aby pobyt w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie był jednocześnie efektywny i przyjemny.

Bibliografia

1. Bieniecka, S., Junak, E. *Biblioteka to plus* [CD-ROM]. Choszczno, 2009.
2. Wolf, K. Społeczny zasięg książki w Polsce w 2008 roku — komunikat z badań Biblioteki Narodowej [on-line]. Warszawa: Biblioteka Narodowa [dostęp: 2009-05-12]. Dostępny w Internecie: <<http://www.bn.org.pl/index.php?id=1&archiwum>>.
3. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, T. 18. Red. H. Zgółkova. Poznań 1998, s. 292.

DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ PROMOCJI KSIĄŻKI W MIEJSKIEJ BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ W GRYFICACH

Biblioteka Publiczna to pierwsza instytucja kultury utworzona w powojennych Gryficach. W latach 1974–1975 nowy podział administracyjny kraju spowodował zmiany w strukturze organizacyjnej sieci bibliotecznej. Bibliotekę przekształcono na Gryficką Bibliotekę Publiczną działającą na rzecz miasta Gryfice. Nowy etap rozwoju placówki wyznaczyło przejęcie przez Bibliotekę w 1982 roku odbudowanej kamienicy z XVIII w. przy ulicy Wojska Polskiego 23. Kamienicę wzniesiono w 1782 roku jako największą manufakturę — przedziałnię wełny w okresie późnego baroku na terenie staromiejskiej parceli w centrum miasta. W latach 80-tych XVIII przedziałnię przedstawiono z wełny na jedwab. W nowej siedzibie o powierzchni użytkowej 1 326 m² zgromadzono ponad 80 000 woluminów, w tym ponad 30 000 woluminów to literatura dla dzieci i młodzieży. Wprowadzono także wolny dostęp do półek.

Początek lat 90-tych ubiegłego wieku przyniósł kolejną zmianę w organizacji biblioteki. Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym powoduje, że Bibliotekę przejmuje i finansuje, w formie dotacji, samorząd Gminy Gryfice. Biblioteka działa w zasięgu terytorialnym Gminy Gryfice i posiada filie biblioteczne w Górzycy, Ościęcinie, Prusinowie, Trzyglowie i w gryfickim szpitalu. Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach jako samodzielna Instytucja Kultury, posiadająca osobowość prawną działa od 01 stycznia 2003 roku w oparciu o Uchwałę Rady Miejskiej z 08 października 2002 roku.

Uchwałą Rady Powiatu Gryfickiego z dnia 26 września 2007 r. i Uchwałą Rady Miejskiej w Gryficach z dnia 20 października 2007 r. powierzono Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach zadania w zakresie pełnienia funkcji powiatowej biblioteki publicznej. Porozumienie weszło w życie z dniem 01 stycznia 2008 r. Biblioteka w ramach podpisanego porozumienia z dnia 20 grudnia 2007 r. zasięgiem terytorialnym obejmuje:

- Bibliotekę Publiczną Gminy i Miasta Płoty — Gmina Płoty;
- Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Trzebiatów im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej z filią: Gołańcz Pomorska — Gmina Trzebiatów;
- Gminną Bibliotekę Publiczną w Brojcach — Gmina Brojce;
- Gminną Bibliotekę Publiczną w Karnicach z filią w Cerkwicy — Gmina Karnice;
- Bibliotekę Szkolno-Publiczną w Rewalu — Gmina Rewal;
- Bibliotekę Szkolno-Publiczną w Niechorzu — Gmina Rewal.

W 2002 roku rozpoczęto komputeryzację instalując program biblioteczny MAK. Obecnie Biblioteka posiada 18 komputerów połączonych w sieci, w tym 5 terminali katalogowych dla czytelników i dostęp do Internetu. Biblioteka posiada własną stronę internetową z dostępem do katalogów elektronicznych i możliwością pobierania opisów bibliograficznych oraz możliwością zamówienia książki. Ponadto biblioteka posiada niezbędny sprzęt oraz oprogramowanie umożliwiające wydawanie wszelkiego rodzaju materiałów drukowanych własnym sumptem na imprezy okolicznościowe. Są to m.in. foldery informacyjne, ulotki z ofertą Biblioteki, wizytówki, zakładki do książek.

Nieodzownym elementem życia biblioteki są wszelkiego rodzaju imprezy i spotkania okolicznościowe. Biblioteka reprezentowała Gminę Gryfice w Obchodach Dni Powiatu Gryfickiego i Święcie Śledzia Bałtyckiego w Niechorzu w 2007 roku. Z tej okazji we współpracy z Polskim Związkiem Filatelistów prezentowaliśmy wybrane zbiory pana Witolda Koziorowskiego, o tematyce marynistycznej. Ponadto przygotowaliśmy przepisy na „śledzika” oraz kopertę okolicznościową z latarnią morską w Niechorzu. Uczestniczyliśmy w obchodach Dni Powiatu, pod hasłem „W Krainie Gryfitów”, które odbyły się w 2005 r. Biblioteka na swoim stoisku prezentowała serię wydawniczą „Tak żyli ludzie”, a także wydawnictwa dotyczące historii regionu oraz folder okolicznościowy zawierający krótki rys historyczny Gryfic. Dopelnieniem tej publikacji były trzy legendy związane z Gryficami i jedna dotycząca pobliskiego Trzygłowa przygotowana przez pana Zdzisława Skibickiego. Biblioteka uczestniczyła w Powiatowych Obchodach Dnia Strażaka, które odbyły się 31 maja 2008 r. w Trzygłowie. Na tę okoliczność przygotowano folder informacyjny na temat historii Trzygłowa i Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzygłowie. Rozdawaliśmy „strażackie” zakładki, a ponadto promowaliśmy książkę autorstwa Zdzisława Skibickiego „Monografia Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzygłowie”. Uczestniczyliśmy w Powiatowo Gminnych Dożynkach, Prusinowo 2008. Z tej okazji biblioteka przygotowała w formie drukowanej przepisy kulinarne „Z kuchni staropolskiej” oraz folder informacyjny o tematyce dożynkowej „Tradycje, zwyczaje i obrzędy”. Na stoisku można było delektować się przysmakami przygotowanymi przez bibliotekarki. W 2009 r. bibliotekarze uczestniczyli w I Powiatowych Targach Edukacyjnych, które odbyły się 18 kwietnia w Gryficach. Z tej okazji przygotowano zakładki z zabytkami Gryfic, wizytówki oraz ulotki o ofercie biblioteki.

Oprócz uczestnictwa w różnego rodzaju imprezach plenerowych organizujemy różnego rodzaju spotkania okolicznościowe, takie jak Jasełka w Bibliotece. Noworoczne czytanie rozpoczynamy występami przygotowanymi przez uczniów klasy I z SP 4 w Gryficach. Uczestnikami byli 5-cio i 6-ciolatkowie. Wcześniej bibliotekarka zapoznała dzieci z historią Jasełek i tradycjami karnawału. Oddział dla dzieci odwiedziła „Pchła Szachrajka” z teatru „Wprost” ze Szczecina. Spektakl na podstawie wiersza Jana Brzechwy zgromadził w Bibliotece sporą gromadkę dzieci wraz z rodzicami i opiekunami. Z wizytą przyjechał „Czerwony Kapturek” w inscenizacji teatru „La Fayette” ze Szczecina. Przedstawienia te cieszą się ogromną popularnością wśród dzieci.

Organizowane są także spotkania dla młodzieży, na przykład spotkanie pani Cecylii Judek — sekretarza naukowego Książnicy Pomorskiej w Szczecinie z uczniami

z I. Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach. Tematem spotkania było życie i twórczość Stanisława Ignacego Witkiewicza „Miłość w życiu sławnych ludzi”. Dla dorosłych prowadziliśmy cykl spotkań historycznych na temat „Wielkich Polaków XX wieku”. Jedno z nich odbyło się pod hasłem „Rok 2007 rokiem generała Władysława Andersa” poświęcone 115 rocznicy jego urodzin. Wykład na temat życia i działalności słynnego generała poprowadził dr Ryszard Rybicki. Uczestnikami były władze samorządowe Miasta i Gminy, kombatancki, Sybiracy, młodzież, mieszkańcy Gryfic i okolic. Na tę uroczystość uczniowie z Gimnazjum Publicznego Nr 2 w Gryficach przygotowali część artystyczno-literacką. Wysłuchano wierszy poety — Sybiraka z armii Andersa, Mariana Jonkajtysa. Odbyło się także spotkanie pod hasłem „Gen. Maczek — Pierwszy dowódca, Pierwszej polskiej Dywizji pancernej”. Zebrani mieli okazję wysłuchać relacji radiowej gen. Maczka ze zdobycia Bredy dla radia BBC. Uczniowie z Gimnazjum Publicznego Nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Gryficach przedstawili specjalnie przygotowaną część artystyczno-poetycką, m.in. Piosenkę „Pancerni Chłopcy” Feliksa Konarskiego. Kolejnym punktem spotkania było wysłuchanie wykładu historycznego pod tytułem „Gen. Maczek — Twórca Brygady Kawalerii Zmotoryzowanej w okresie II RP, z ujęciem kampanii wrześniowej i wojny we Francji” w wykonaniu pana mgr Jerzego Sowy — nauczyciela historii z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Czesława Miłosza w Gryficach. Następnie referat historyczny pod tytułem „Dokonania Pierwszej Dywizji Pancernej gen. Maczka na Zachodzie” wygłosił Jan Sowa — laureat olimpiady historycznej oraz konkursu „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego”. Na koniec zebrani mogli obejrzeć film archiwalny o szlaku bojowym i sukcesach gen. Maczka na froncie francuskim, belgijskim i holenderskim. Spotkania zostały przygotowane we współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Gryfic.

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich czytelnicy otrzymywali od bibliotekarzy własnoręcznie wykonaną różę, lub zakładki z czerwoną różą. Czytelnikom z długoletnim stażem wysyłamy wyjątkową pocztówkę z życzeniami. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego był okazją do zorganizowania I Bibliotecznego Dyktanda z Języka Polskiego. W naszych „potyczkach językowych” wzięły udział 33 osoby. Biblioteczny Mistrz Ortografii otrzymał bon na zakup książki. Podobnymi nagrodami zostało uhonorowane II i III miejsce, a każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom. Ponadto Andrzej Świątek z Księgarni „METEOR” w Gryficach ufundował nagrodę dla najmłodszego uczestnika, a Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich — Koło nr 6 w Gryficach ufundowało nagrodę dla najstarszego uczestnika Dyktanda. We współpracy z Katolickim Stowarzyszeniem „Civitas Christiana” zorganizowano spotkania z poezją Mirosława Kellera.

Uroczyście obchodzony jest Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Spotykają się bibliotekarze z bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych z terenu powiatu z przedstawicielami władz samorządowych. Integralną częścią są wykłady, na przykład „Zmieniająca się funkcja bibliotekarza w życiu społecznym, poczynając od czasów starożytnych po czas obecny”, czy wykład doktora Jerzego Wojciechowskiego pt. „Wymagania współczesności — nowy typ osobowości — nowy typ biblioteki”.

Inną formą promocji książki i pracy kulturalno-oświatowej w bibliotece są spotkania czytelnicze połączone z głośnym czytaniem, na przykład Dzień Babci — Dzień Dziadka. W czasie tych spotkań prowadzone są konkursy, podczas których babcie sprawdzają się przy robieniu na drutach, obieraniu cebuli i ziemniaków, rozpoznawaniu przypraw, a dziadkowie w wiązaniu krawata i rozpoznawaniu z zasłoniętymi oczami różnych przedmiotów. Organizujemy także Ferie w bibliotece dla dzieci, które w okresie zimowym pozostały w Gryficach. W czasie trwania ferii odbywały się rozgrywki szachowe pod okiem profesjonalisty, pana Kazimierza Łaszewskiego, ponadto trwały zajęcia plastyczne, czy spotkania z policjantami dotyczące bezpiecznych ferii. Dzieci spotykały się z gryfickim regionalistą, panem Jerzym Wojciechem Grycmacherem, pod hasłem „Historia Gryfic — znam moje miasto”. Po krótkim wprowadzeniu i obejrzeniu zdjęć dawnych Gryfic, uczestnicy wychodzili w plener, by zobaczyć i posłuchać więcej o zabytkach miasta. W czasie trwania ferii we współpracy z panią Joanną Marią Chmielewską, pedagogiem i autorką książek dla dzieci, prowadzone były warsztaty twórczego pisania dla młodzieży. Organizowane są konkursy plastyczne, na przykład „Jesteśmy częścią przyrody nie róbmy jej szkody”, a najlepsze prace są zawsze nagradzane drobnym upominkiem. Jednak każdy może czuć się nagrodzony, gdyż z prac przyniesionych przez dzieci tworzone są wystawy w holu biblioteki. Na zakończenie ferii przygotowywane były specjalne atrakcje jak wycieczka poza miasto i ognisko, czy kulig. Organizowane są spotkania czytelnicze poświęcone pożegnaniu zimy i powitaniu wiosny. Dzieci aktywnie uczestniczą w quizach i zabawach ruchowych np. pokazywaniu jak się sieje, grabi, orze, a także tych dotyczących zwiastunów wiosny i innych zjawisk przyrodniczych charakterystycznych dla tej pory roku. Poprzez „Pasowanie na czytelnika” przygotowujemy dzieci do korzystania z biblioteki. Dzieci poznają regulamin biblioteki oraz drogę książki od autora do czytelnika. Po ślubowaniu dzieci otrzymują pamiątkowe dyplomy oraz dokonują w tym dniu pierwszego wypożyczenia książki. Z okazji Dnia Matki bibliotekarki wspólnie z uczniami przygotowują uroczyste spotkanie pełne niespodzianek. Mamy razem ze swoimi pociechami biorą udział w konkursach. Dzieci przygotowują część artystyczną, wręczają bukietki kwiatów i ordery wzorowej mamie. Młodzi czytelnicy nie nudzą się w bibliotece także w wakacje, gdyż zawsze mogą u nas poczytać, pobawić się, czy pograć w szachy. Co roku do biblioteki przybywa Mikołaj, by poczytać dla najmłodszych i obdarować ich drobnym upominkiem. Licznie przychodzą rodzice, którzy aktywnie uczestniczą w spotkaniu, przybliżając historię legendarnej postaci.

W nawiązaniu do różnego rodzaju świąt organizowane są konkursy plastyczne, na przykład „Pisanka — Malowanka”, „Portret Mikołaja”, czy „Ozdoba choinkowa”. Z okazji ważnych dat z historii miasta organizowane są konkursy, jak chociażby „Gryfice moje miasto”. Wszystkie prace są później eksponowane w holu biblioteki.

W ramach Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” i współpracy z Fundacją ABC XXI organizujemy spotkania czytelnicze. Na tych spotkaniach czytali między innymi strażacy, policjanci, kolejarz, ksiądz, leśnik,

pielęgniarka, Francuz, listonosz, nauczyciele, dziennikarze i rodzice. Dzieci mają sposobność poznać różne zawody. Co roku w ramach obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom organizujemy spotkania poza murami biblioteki. Czytaliśmy dzieciom w księgarni, na pocztce, w Muzeum Kolejnictwa w Gryficach, w Galerii-Muzeum „BRAMA”, w Gryfickim Domu Dziecka. Głośne czytanie odbywa się także w ośrodku Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Gryficach, jak również, dzięki uprzejmości Iwony Borkowskiej, na antenie zaprzyjaźnionego Radia VOX FM w Gryficach. Organizowane są parady dziecięce połączone z głośnym czytaniem bajek. Dzieciom czytali: Burmistrz Gryfic, pan Andrzej Szczygiel, Zastępca Burmistrza Gryfic, pan Tomasz Malczewski, Sekretarz Gminy Gryfice, pani Wanda Piwoni. Samorządowcy wspierają czynnie nasze działania na rzecz rozwoju i upowszechniania czytelnictwa na terenie Gminy Gryfice. Na spotkania podsumowujące dotychczasowe osiągnięcia zapraszani są goście, którzy w szczególny sposób przyczynili się do propagowania idei głośnego czytania. Wręczane są dyplomy przyznane osobom i instytucjom, wspierającym nasze działania w danym roku. Fundacja ABCXXI uhonorowała dyplomem pana Andrzeja Szczygła — Burmistrza Gryfic, panią Iwonę Borkowską — dziennikarza Radia VOX FM, Szkołę Podstawową nr 3 w Gryficach, Przedszkole nr 1 i 2 w Gryficach.

Ważnym elementem życia biblioteki i społeczności lokalnej są organizowane wystawy i wernisaże filatelistyczne. Dzięki współpracy z Oddziałowym Biurem Edukacji Publicznej w Szczecinie działającym przy Instytucie Pamięci Narodowej udało się zorganizować kilka interesujących wystaw. Nie posiadamy salonu wystawienniczego, dlatego wystawy eksponujemy w holu biblioteki, dzięki temu każdy, kto nas odwiedzi ma możliwość ich obejrzenia. W uroczystym otwarciu wystaw biorą udział władze samorządowe, przedstawiciel IPN, dyrektorzy gryfickich szkół oraz lokalne media. W ramach tej współpracy można było zwiedzić wystawy: „Sowieckie piekło 1939–1956”, „Zagłada polskich elit. Akcja AB — Katyń”. Wystawa „W poszukiwaniu nowego domu. Migracje ludności na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1950” została zorganizowana we współpracy z Burmistrzem Gryfic i Gryfickim Towarzystwem Kultury. Wystawy cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców, a szczególnie młodzieży. Nauczyciele chętnie przychodzą z uczniami. Osoby starsze, zwłaszcza Sybiracy i Kombatanci również odwiedzają je, wspominając minione lata. Przy współpracy z Polskim Związkiem Filatelistów — koło nr 3 Gryfice — Miasto w holu biblioteki organizowane są wernisaże filatelistyczne. Prezes gryfickiego koła, pan Witold Koziorowski, prezentował swoje zbiory pod hasłem „Jan Paweł II na znaczkach Poczty Watykanu”, „Dzień Papieski”, „Biblioteka w filatelistyce”, czy „90. rocznica odzyskania niepodległości”. Również pan Zbigniew Brzozowski, gryficki filatelista udostępnił swoje zbiory pod hasłem „Straż pożarna”, „Obchody milenijne”, czy „Święta Bożego Narodzenia”. Wernisaże cieszą się sporą popularnością, przysuwają uwagę i propagują zbieranie znaczków jako hobby.

Swoje prace prezentują także lokalni artyści. W bibliotece można było oglądać prace pana Michała Iwanickiego, wystawę prac pod tytułem „Haloimpresjonizm”, po-

chodzących ze zbiorów pana Waldemara Seniuty. Haloimpresjonizm to nowy kierunek w sztuce, zapoczątkowany przez obraz Van Gogha pt. „Gwieździsta noc”.

W ramach spotkań autorskich odwiedzili nas: Wanda Chotomska, Anna Onichimowska, Agnieszka Fitkau-Perepeczko, Marta Fox, Krzysztof Petek, Ewa Nowak, Mirosław Rutkowski, Grzegorz Kasdepke, który odwiedził nas dwukrotnie, Arkadiusz Niemirski oraz lokalna pisarka dla dzieci, autorka „Historii srebrnego talizmanu” Joanna Maria Chmielewska.

W Bibliotece od dwóch lat działa Dyskusyjny Klub Książki. Na comiesięczne spotkania przychodzą osoby w różnym wieku, by wymienić się opiniami na temat lektury. Działa także kółko szachowe, którym opiekuje się profesjonalista, pan Kazimierz Łaszewski. Dzieci należące do kółka mają okazję zgłębić tajniki gry w szachy. Wiedzę tę często wykorzystują, co można łatwo ocenić po wielu wygranych zawodach i przywiezionych z nich trofeach.

W styczniu 2005 roku otwarto czytelną internetową w ramach programu Ministerstwa Nauki i Informatyzacji Departament Społeczeństwa Informacyjnego „IKONKA”. Celem programu jest zapewnienie bezpłatnego, łatwego i powszechnego dostępu do Internetu jak największej liczbie mieszkańców.

Od 4 listopada 2005 r. istnieje w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach Gminne Centrum Informacji. Jest to placówka ukierunkowana na aktywizację ludzi młodych oraz społeczności lokalnej i ożywienie lokalnego rynku pracy poprzez zapewnienie łatwego dostępu do informacji dzięki nowoczesnym technikom i technologiom informacyjnym i informatycznym. GCI dofinansowane zostało przez Ministerstwo Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu „PIERWSZA PRACA”. Zakres usług dotyczy głównie pomocy w zakresie poszukiwania pracy dla poszukujących pracy, redagowanie pism do różnych instytucji, opracowania i pisanie listów motywacyjnych i CV. Udzielane są informacje na temat szkoleń organizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Gryficach, a także staży absolwenckich itp., ale staramy się pomóc każdemu.

Za pracę bibliotekarzy oraz wkład wniesiony w promocję czytelnictwa i aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym mieszkańców Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach otrzymuje nagrody i wyróżnienia. Biblioteka znalazła się w gronie laureatów konkursów na najlepiej przeprowadzoną kampanię społeczną „Cała Polska czyta dzieciom”, za co została wyróżniona dyplomami, dwukrotnie została nagrodzona Medalem, a także otrzymała najwyższą nagrodę — Statuetkę. Fundacja BRE Banku ufundowała kolekcje książek „Cała Polska czyta dzieciom” dla naszej Biblioteki jako placówki aktywnie współpracującej z Fundacją ABCXXI. Polski Związek Filatelistów Okręg Zachodniopomorski w Szczecinie w uznaniu zasług dla polskiej filatelistyki, jej popularyzacji w województwie zachodniopomorskim oraz za aktywne wspieranie działalności organizacyjnej związku przyznał Bibliotece Srebrną Odznakę Honorową Polskiego Związku Filatelistów. Biblioteka została uhonorowana Odznaką Honorową III stopnia przez Polski Czerwony Krzyż. Otrzymaliśmy także wyróżnienie w kategorii Edukacja na gali wręczenia statuetek „Gryficka Rega 2008”.

Organizację, z którymi współpracujemy to: Gryfickie Towarzystwo Kultury, Polski Związek Filatelistów, Związek Sybiraków, Gryficki Dom Kultury, Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, Koło w Gryficach, Fundacja ABC XXI „Cała Polska Czyta Dzieciom” w Warszawie, Związek Sybiraków, Koło Terenowe w Gryficach, Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli w Gryficach, Władze Samorządowe Gryfic, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gryficach, Szkoła Podstawowa Nr 3 i Nr 4, Gimnazjum Nr 1 i Nr 2, szkoły średnie w Gryficach, Szkoła Podstawowa w Trzyglowie i w Górzycy, Przedszkole Nr 1 i Nr 2 w Gryficach, Galeria Muzeum „BRAMA”, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe.

Media, z którymi współpracujemy to: Kurier Szczeciński, Panorama Gryficka, Nowa Gazeta Gryficka, Radio VOX FM Gryfice, Telewizja Regionalna TELSAT, Gryfickie Echa, Gazeta Gryficka, Trybuna Ludu.

Dziś Biblioteka jest jednym z najczęściej i najliczniej odwiedzanych miejsc użyteczności publicznej. Rocznie ze zbiorów korzysta około 6 500 czytelników, z czego 60% to dzieci, młodzież ucząca się i studenci. Jest miejscem, gdzie można nie tylko wypożyczyć książkę, ale także uczestniczyć w różnorodnych spotkaniach, obejrzeć wystawę, czy skorzystać z komputera.

Zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej www.biblioteka.gryfice.eu

Dariusz Florek

Miejska Biblioteka Publiczna w Białogardzie

DZIAŁALNOŚĆ BIAŁOGARDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ NA RZECZ LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI I PROMOCJI CZYTELNICTWA

Od chwili usamodzielnienia się w 2001 roku Białogardzka Biblioteka Publiczna im. Karola Estreichera aktywnie działa na rzecz popularyzacji i promocji kultury, w tym upowszechniania czytelnictwa w Białogardzie i powiecie białogardzkim. Swe zadania realizuje wykorzystując do tego celu różnorodne formy, pozyskując na te cele środki finansowe z różnych źródeł. Szczególne nasilenie tych wysiłków daje się zauważyć od 2004 roku, kiedy pojawiły się nowe możliwości finansowania projektów realizowanych w sferze kultury.

Już w 2004 roku Biblioteka podjęła się realizacji zadania polegającego na otwarciu dla czytelników i mieszkańców Białogardzkiego Centrum Informacji. Założenia działalności tego typu instytucji były sprawdzane w projekcie pilotażowym m.in. w Gminie Tychowo. Biblioteka podpisała umowę z Powiatowym Urzędem Pracy w Białogardzie na realizację zadania utworzenia BCI w siedzibie Biblioteki. Projekt ten miał za zadanie umożliwić mieszkańcom dostęp do informacji poprzez Internet, co wpisuje się w zakres naszych zadań, ponadto pozwalał rozszerzyć ofertę Biblioteki o takie zadania jak: kojarzenie pracodawców z potencjalnymi pracownikami, prezentację na stronach BCI porad w zakresie załatwiania różnego rodzaju formalności, pomoc w nauczaniu języków obcych przez Internet i z płyt CD, naukę redagowania różnego rodzaju pism, współpracę z różnymi organizacjami i instytucjami zajmującymi się pomocą społeczną (PCPR, MOPS, kuratorzy sądowi, PUP).

Dzięki funkcjonowaniu Białogardzkiego Centrum Informacji Biblioteka mogła swobodnie wypełniać swe działania w sferze popularyzacji działalności bibliotecznej przez przygotowywanie, zdobywanie środków finansowych i realizację projektów. Pracownicy Centrum nabyli umiejętności i sprawnie realizowali powierzone im zadanie, co przejawiało się m.in. mnóstwem pomysłów i różnorodnością form, a także wyszukiwaniem wielu instytucji do których Biblioteka aplikowała. Właśnie to było przyczyną naszego sukcesu oraz tego, że Biblioteka w pierwszych latach wygrywała większość konkursów na projekty. Poniżej przedstawiona została szersza charakterystyka działalności Białogardzkiego Centrum Informacji i jego wkładu na rzecz promowania czytelnictwa w naszym regionie. Oczywiście nie bez znaczenia pozostaje fakt współpracy wszystkich pracowników Biblioteki na rzecz realizacji zadań przygotowywanych przez BCI.

Gminne Centrum Informacji w Białogardzie rozpoczęło swoją działalność dnia 1 kwietnia 2005 r. Od początku swojego istnienia zapewniało bezpłatną pomoc w uzyskiwaniu wszelkich informacji dostępnych przy wykorzystywaniu Internetu oraz innych źródeł, którymi dysponuje (np. literatura zakresu przedsiębiorczości czy doradztwa zawodowego). Były to przede wszystkim informacje o ofertach pracy oraz sposobach i miejscach jej poszukiwania. Chodziło więc o oferty dostępne na internetowych portalach stworzonych z myślą o bezrobotnych, ale też oferty którymi dysponuje Powiatowy Urząd Pracy w Białogardzie oraz Powiatowy Urząd Pracy w Koszalinie. Dotyczy to zarówno ofert lokalnego rynku pracy jak i ofert na szczeblu ogólnopolskim oraz międzynarodowym.

BCI dysponowało także informacjami o szkoleniach dla bezrobotnych oraz przygotowywało klientów do aktywnego poszukiwania pracy. Realizacja tych zadań ułatwiona została dzięki zakupowi specjalistycznego oprogramowania internetowego o nazwie „Kiosk z pracą”, dzięki któremu istnieje możliwość dostępu do bazy ofert.

Do głównych zadań należały działania na rzecz wyrównywania dysproporcji w dostępie do nowych technologii i zapewnienie mieszkańcom dostępu do wszechstronnej wiedzy i informacji, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień rynku pracy, szkoleń, podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, a także pełnej gamy usług teleinformatycznych. Placówka zgodnie z założeniami dysponowała 6-cioma stanowiskami komputerowymi ze stałym dostępem do Internetu.

Od początku swojej działalności Centrum nawiązało stałą współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy w Białogardzie. PUP na bieżąco przysyłał aktualne oferty pracy, które były udostępniane osobom bezrobotnym poszukującym pracy. Współpraca ta dotyczyła także, przekazywania informacji na temat organizowanych kursów, szkoleń oraz przepisów dotyczących bezrobotnych.

Na miejscu (Czytelnia dla Dorosłych) udostępniano prasę, w której znajdują się oferty pracy: „Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Prawna”, „Polityka”, „Komputer Świat”, lokalna prasa — „Głos Koszaliński”, „Białogardzianin”. Każdy bezrobotny mógł nieodpłatnie skorzystać: z komputera, Internetu, telefonu, faksu, ksero, drukarki. Wiele osób zwracało się z prośbą o pomoc w napisaniu CV i listów motywacyjnych.

W ramach działalności Białogardzkiego Centrum Informacji Biblioteka wzięła udział w konkursie ogłoszonym przez Narodowy Bank Polski „Z ekonomią na ty”. Celem projektu było promowanie postaw przedsiębiorczych w środowisku młodych ludzi. Naszym zadaniem było umożliwienie uczniom szkół średnich zdobycia praktycznych umiejętności biznesowych oraz kształtowanie wśród nich postaw przedsiębiorczych. Służyć temu miały prowadzone zajęcia z zakresu przedsiębiorczości i bankowości. Projekt skierowany był do młodzieży uczącej się.

Celami nadrzędnymi przedsięwzięcia było:

- przygotowanie młodzieży do życia w gospodarce wolnorynkowej;
- pobudzenie aktywności przedsiębiorczej;
- nabycie umiejętności poruszania się po rynku pracy;
- zaznajamianie z zagadnieniami dotyczącymi rynku pracy.

Zorganizowane zostały zajęcia teoretyczne i praktyczne dla młodzieży, która przygotowuje się do prowadzenia własnej działalności gospodarczej oraz dla osób z pomysłem na działalność gospodarczą, lecz niekoniecznie chcących prowadzić działalność samodzielnie. W projekcie uczestniczyło 20 osób. Edukacja ekonomiczna i społeczna odbywała się średnio raz — dwa razy w tygodniu po 4 godziny dziennie. Projekt obejmował miesiące: lipiec, sierpień i wrzesień 2005 r.

W ramach projektu ogłoszone zostały trzy konkursy o tematyce ekonomicznej. „Dobry biznesplan — początkiem sukcesu” — uczestnicy mieli za zadanie napisać własny biznesplan na podstawie wiedzy zdobytej na zajęciach, „NBP w pigułce” — konkurs mający charakter rozgrywek komputerowych z wiedzy ekonomicznej oraz konkurs „Mały ekonomista” adresowany do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Konkurs miał formę gry multimedialnej i podzielony był na poszczególne kategorie wiekowe. Można śmiało uznać ten projekt za osiągnięcie ponieważ został on wyróżniony przez kapitułę konkursu i otrzymał nagrodę rzeczową za zajęcie 12. miejsca w kraju.

Białogardzka Biblioteka Publiczna poprzez Białogardzkie Centrum Informacji realizowała projekty mające na celu promocję czytelnictwa i aktywne zagospodarowanie czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, na które otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie podjęło decyzję, iż wniosek MBP na zadanie: „Wiesz czy nie wiesz, przyjdź do biblioteki” otrzymał dofinansowanie. Głównym celem tego projektu było kształtowanie nawyku czytania wśród dzieci i młodzieży, a jego realizacja odbywała się w ramach spotkań z autorami literatury dziecięcej i młodzieżowej. Kolejny wniosek „Perspektywa dla małego białogardzianina” został pozytywnie rozpatrzony przez Zachodniopomorskie Kuratorium Oświaty w Szczecinie i otrzymał dofinansowanie. Celem projektu było przygotowanie dzieci i młodzieży do nabycia umiejętności aktywnego poszukiwania i odkrywania swoich pasji i zainteresowań. Poprzez szereg zajęć: klub komputerowy, zajęcia plastyczne, „Młodzi Twórcy”, wieczornice „Literatura obecna w Bibliotece” oraz spotkania z psychologiem został osiągnięty cel projektu. Zajęcia klubu komputerowego prowadzone były przez personel Centrum w Białogardzkim Centrum Informacji, odbywały się dwa razy w tygodniu, przez 1, 5 godziny. Uczniowie poszerzali swoje umiejętności w zakresie obsługi komputerów, ucząc się poprzez zabawę, poznawali nowe programy edukacyjne, myszkowali w Internecie.

Kolejny wniosek, realizowany przy wsparciu personelu BCI to „Promowanie i rozwój edukacji patriotycznej i regionalnej”. Głównym celem tego projektu było kształtowanie postaw patriotycznych wśród dzieci i młodzieży, a jego realizacja odbywała się poprzez tworzenie sytuacji wyzwalających emocjonalny związek z krajem ojczystym (spotkania z zaproszonymi gośćmi, wycieczka do Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu), przygotowanie dzieci i młodzieży do świadomego, aktywnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu społecznym (konkursy, turnieje, plebiscyty). Wychowanie

patriotyczne jest jednym z działań celowego i świadomego kształtowania osobowości młodego pokolenia, postaw jednostki we własnym społeczeństwie.

Następny wniosek, który otrzymał dofinansowanie to: „Biblioteka nie tylko dla młodych i sprawnych”. Celem projektu było m.in. przeprowadzenie cyklu warsztatów komputerowych, których zadaniem było pokonanie początkowej bariery psychologicznej oraz niewiary we własne możliwości nauczania się obsługi komputera wśród seniorów. Seniorzy mieli możliwość przełamać barierę techniczną — poczuć się pewniej we współczesnym świecie. Poznali podstawowe zasady działania komputerów — jak uruchamia się komputer, jak się zapisuje pliki na twardym dysku, jak się tworzy dokumenty itp. Zajęcia komputerowe odbywały się w Białogardzkim Centrum Informacji i prowadził je pracownik Centrum.

W roku 2007 Instytut Książki w Krakowie podjął decyzję o dofinansowaniu wniosku na zadanie „Seniorzy w Bibliotece”. Głównym celem tego projektu jest stworzenie Dyskusyjnego Klubu Książki oraz zorganizowanie warsztatów komputerowych dla dorosłych.

Podstawowym zadaniem Klubu Książki była promocja dobrej, wartościowej literatury, a także popularyzacja czytelnictwa. Działanie to skierowane jest do osób, które chciałyby porozmawiać, podzielić się wrażeniami i refleksjami o przeczytanej książce oraz zapoznać się z bieżącą, wartościową produkcją wydawniczą. Spotkania przebiegały w miłym, przyjacielskim klimacie, który sprzyja poczuciu dobrze i efektywnie spędzonego czasu. Na spotkania zapraszani byli honorowi goście — ludzie kultury dla których książka ma wartość nadrzędną.

Ponadto zorganizowany został cykl warsztatów mających na celu zagospodarowanie czasu wolnego poprzez naukę obsługi komputera dla dorosłych. Była to druga edycja zajęć, które prowadzili pracownicy Białogardzkiego Centrum Informacji.

Drugi wniosek „Literacka wakacja w Bibliotece” zakładał zorganizowanie cyklu zajęć wakacyjnych, skierowanych do dzieci i młodzieży, pozostających w czasie wakacji w mieście. Od czerwca do września 2007 r. — dwa razy w miesiącu — na terenach zielonych przyległych do Biblioteki odbywały się zajęcia plenerowe.

Biblioteka uzyskała również dofinansowanie na poprawę stanu pomieszczeń, oraz instalację sieci komputerowej i elektrycznej a także dofinansowanie zakupu projektora multimedialnego wraz z ekranem.

W roku 2008 ze względu na coraz większą konkurencję Biblioteka uzyskała dofinansowanie tylko jednego projektu: „Spotkania dla małych i dużych w Bibliotece”. W ramach tego projektu Ministerstwo Kultury dofinansowało spotkania autorskie oraz coroczny konkurs literacki dla dzieci i młodzieży realizowany przez Bibliotekę.

Biblioteka, w tym i Centrum włączała się w przygotowanie różnych imprez. Dnia 14 października 2005 r. w Izbie Tradycji Regionalnej, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy: „Rodzina von Kleist i Powiat Białogard”. Wystawa przedstawiała dzieje rodu von Kleist na Ziemiach Białogardzkich. Rodzina ta wpisana jest w karty historii już od XII w. i odegrała dużą rolę w życiu społeczności białogardzkiej. Rodzina Kleszczy (bo tak brzmiała polska nazwa rodu) sponsorowała wiele inwestycji kulturalnych czy społecznych.

4 grudnia 2005 r., w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Białogardzie odbył się Mikołajkowy Festiwal Tańca. Organizatorem Festiwalu była Miejska Biblioteka Publiczna oraz Klub Tańca „Karmen”. Ponadto pracownicy Biblioteki odegrali znaczącą rolę w przygotowaniu wystawy prac Wojciecha Sawilskiego, która została uroczystie otwarta 04 sierpnia 2006 r. Wystawa przedstawiała życie i twórczość białogardzkiego artysty i kustosa. Wojciech Sawilski związany był z Białogardem od 1945 roku. Był wybitną postacią życia kulturalnego miasta. Podczas wystawy można było podziwiać m.in. portrety, grafiki, pastele oraz pamiątki i dokumenty artysty związane z działalnością artystyczną i stanowiskiem kustosa.

Projekty, które nie otrzymały dofinansowania to:

Mikołajkowy Festiwal Tańca „DANCE BALTIC CUP — Białogard 2006” w ramach Programu Operacyjnego „Rozwój inicjatyw lokalnych” — Narodowe Centrum Kultury. Naszym kluczowym celem w ramach tego przedsięwzięcia było kreowanie i zaspokajanie potrzeb z zakresu kultury, oświaty i rozrywki wśród wybranej grupy odbiorców, zwłaszcza dzieci i młodzieży, a także pozostałych mieszkańców miasta i okolic. Celem imprezy było wyrabianie poprzez taniec nawyków związanych z dbałością o zdrowie, budowę i postawę ciała, kształtowanie i doskonalenie ruchowych uzdolnień, sprawności i wydolności fizycznej, rytmiczności i percepcji przestrzeni. Celami nadrzędnymi przedsięwzięcia były:

- popularyzacja tańca towarzyskiego i innych form tanecznych;
- rozwijanie umiejętności tanecznych oraz zdolności słuchowych i ruchowych młodzieży;
- podnoszenie poziomu wiedzy o tańcu towarzyskim, kultury, elegancji, poczucia piękna i wrażliwości;
- zapoznanie z bogactwem ruchu objawiającego się w różnorodnych figurach tanecznych.

Festiwal miał na celu także wzbogacenie oferty kulturalnej Białogardu oraz pobudzenie aktywności społeczności lokalnej.

„Cygańska Noc Kupały” w ramach Programu Operacyjnego „Promocja czytelnictwa”, Priorytet 2 „Rozwój sektora książki i promocja czytelnictwa” — Instytut Książki (IK).

Celem tego programu było kreowanie i zaspokajanie potrzeb z zakresu kultury, oświaty i rozrywki wśród wybranej grupy odbiorców, zwłaszcza dzieci i młodzieży, ale także pozostałych mieszkańców miasta Białogard i okolic, a związanych z tradycjami Romów poprzez:

- popularyzację kultury i zwyczajów romskich;
- przekazanie tradycji narodowej Romów;
- edukację, pielęgnację tradycji i kultury romskiej oraz integrację Romów ze społeczeństwem polskim;

W ramach projektu zaplanowane było;

- spotkanie młodzieży obu kultur — seminarium;
- koncert połączony ze wspólnym ogniskiem, występ zespołu kaszubskiego, pokazy rycerskie, pochód młodzieńców i dziewcząt z pochodniami uwień-

czony rzucaniem wianków do rzeki przez dziewczęta i wylawianiem ich przez młodzieńców;

- wieczór poezji — holocaust cygański.

Biblioteka w czasie funkcjonowania Centrum nawiązała ścisłą współpracę m.in. z Powiatowym Urzędem Pracy w Białogardzie, Koszalińską Agencją Rozwoju Regionalnego w Koszalinie, Fundacją Centrum Innowacji i Przedsiębiorczości w Koszalinie, Inkubatorem Przedsiębiorczości w Białogardzie oraz Urzędem Miasta Białogard, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Białogardzie, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Białogardzie, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Białogardzie, Stowarzyszeniem Pomocy „Przytulisko” w Białogardzie.

Białogardzkie Centrum Informacji przyczyniało się więc w znaczącym stopniu do zwiększenia aktywności społeczności lokalnej, a w szczególności młodzieży do działań związanych ze swoim rozwojem i edukacją. Działalność Centrum prowadziła także do systematycznego wzrostu dostępności społeczności lokalnej do bazy informacyjnej istniejącej w BCI oraz do zdobywania wiedzy o rynku pracy, edukacji, możliwościach kształcenia i gospodarce. To z kolei przyczyniało się do nowego postrzegania przez lokalną społeczność funkcji i roli Biblioteki na naszym terenie.

Wiele pomysłów znajdowało swoją kontynuację w kolejnych latach. Były jednak i takie, których nie udało się zrealizować z przyczyn niezależnych od Biblioteki, bądź były zrealizowane ale ich kontynuacja z punktu widzenia Biblioteki nie była celowa. Do tego typu działań zaliczyć można projekt „Biblioteka nie tylko dla młodych i sprawnych”, w którym oprócz zrealizowanych celów nie udało się zebrać grupy czytelników niepełnosprawnych. Chcieliśmy do nich dotrzeć bezpośrednio, jednak na przeszkodzie stanął brak samochodu służbowego i brak zaangażowania ze strony współpracujących jednostek opieki społecznej. Projektem zrealizowanym, który nie doczekał się kontynuacji z naszej strony był projekt sfinansowany ze środków Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty. Miało to związek z przerośniętymi wymaganiami formalnymi przy rozliczaniu projektu.

Podsumowując: działalność Biblioteki i korzystanie w realizacji zadań z formuły Białogardzkiego Centrum Informacji było trafną decyzją. Niestety brak odpowiedniego budynku dla Biblioteki oraz fakt przekazania w 2008 roku części pomieszczeń wykorzystywanych przez bibliotekę (dział dziecięcy) i BCI na rzecz przedszkola miejskiego spowodował konieczność likwidacji Centrum, a co za tym idzie ograniczenie wielu cennych inicjatyw realizowanych za jego pośrednictwem. Ograniczenie ilości stanowisk komputerowych w kawiarence i przeniesienie ich do czytelników dla dorosłych spowodowało ograniczenie dostępności dla czytelników. Również z braku odpowiedniego lokalu i osób wstrzymana została realizacja tak popularnych kursów dla dzieci i osób starszych. Opracowana przez nas metoda sprawdziła się i przyjęła wśród czytelników, którzy oczekiwali jej rozwoju a nie likwidacji. Biblioteka chce podtrzymać dotychczasowe dokonania, choć w okrojonej formie i realizuje na mniejszą skalę przedsięwzięcia podobne do tych z lat poprzednich.

„BIBLIOTEKA TO DOROSŁY PLUS... DZIECKO”

Niniejszy referat dotyczy szeroko rozumianej edukacji dzieci i młodzieży w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Myśliborzu.

Wypadło nam żyć w niezwyklej epoce. Osiągnięcia naukowo-techniczne otwierają przed człowiekiem nowe możliwości, a jednocześnie stwarzają wiele zagrożeń.

Dziecko jest specyficznym odbiorcą kulturowym. Oddziałują na nie różne wpływy — dom, szkoła, grupa rówieśnicza. Ujemne strony codziennego życia sprawiają, że często czuje się ono samotne i zagubione. Niezwykłą sztuką jest przeprowadzić dziecko przez te wszystkie niebezpieczeństwa. Sztuką jest sprawić, aby nie szukało ucieczki przed trudnościami życia w alkoholizmie, narkomanii, arogancji i totalnej abnegacji. Ważne jest, aby miało swoje ulubione miejsce, w którym może odrobić lekcje, porozmawiać, przejrzeć gazety, skorzystać z komputera lub po prostu posiedzieć. Taki drugi dom rodzinny.

Funkcję tę może i powinna pełnić biblioteka. Jest to przecież ważne centrum edukacji, które wspiera jednostkę na każdym etapie życia społecznego.

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Myśliborzu prowadzi działalność na rzecz integracji społeczności lokalnej, ze szczególnym uwzględnieniem przedstawicieli młodego pokolenia. Biblioteka uczestniczy w imprezach organizowanych przez władze samorządowe gminy i powiatu — „Dni Myśliborza” (czerwiec), oraz cykliczna impreza plenerowa pod hasłem „O Uśmiech Dziecka — Dzień Białych Żagli”, zorganizowana na przystani Ośrodka Sportów Wodnych „Szkuner”. W ubiegłym roku w zabawach przygotowanych przez pracowników biblioteki publicznej uczestniczyło 600 dzieci z powiatu myśliborskiego.

Brały one udział nie tylko w grach i zabawach ruchowych, w mini-quizach, ale także mogły odbyć rejs jachtem po Jeziorze Myśliborskim.

Współpracujemy ze szkołami, przedszkolami i środowiskiem kulturotwórczym regionu.

Podjęmujemy działania mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu bez względu na jego przyczynę, działania na rzecz ludzi niepełnosprawnych (organizacja zajęć obejmujących gry i zabawy edukacyjne, zajęcia warsztatowe, organizacja spotkań okolicznościowych). Współpracujemy z Młodzieżowym Ośrodkiem Wychowawczym w Renicach, którego wychowankowie, pod okiem wychowawców, korzystają z komputerów bibliotecznych, uczestniczą w konkursach i zapraszają bibliotekarzy do wspólnej zabawy w ramach akcji „Wielkie Czytanie — Walka z Analfabetyzmem”. Współpracujemy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym

im. św. Brata Alberta, Środowiskowym Domem Samopomocy dla Osób Dorosłych z Zaburzeniami Psychicznymi.

Biblioteka stanowi centrum edukacji na rzecz tolerancji, w którym dzieci romskie uczestniczą w zajęciach organizowanych przez pracowników oddziału dziecięcego. Swoją kulturę prezentują w wieczornicach literackich poświęconych pamięci Papuszy — cygańskiej poetki, samorodnego talentu literackiego.

Dzieci z rodzin patologicznych mogą liczyć na pomoc w odrabianiu lekcji. Specjalnie dla nich pracownicy, dorośli czytelnicy i inne dzieci zbierają pluszowe zabawki w ramach akcji „Podaruj Dziecku Misia”

Integralną częścią działalności biblioteki na rzecz dzieci i młodzieży są następujące formy pracy kulturalno-oświatowej:

- konkursy plastyczno-literackie o charakterze gminno-powiatowym (w roku 2009 biblioteka ogłosiła konkurs pod hasłem „Legends Naszej Ziemi”),
- wystawy prac dzieci i młodzieży;
- lekcje biblioteczne prowadzone w bibliotece w celu przygotowania młodego czytelnika do samodzielnego korzystania z zasobów bibliotecznych oraz nabywania umiejętności posługiwania się książką i czasopiśmem jako podstawowym źródłem informacji;
- pogadanki tematyczne, w zależności od potrzeb zgłoszonych przez nauczycieli;
- prelekcje o historii Klasztoru Dominikańskiego (siedziba biblioteki publicznej) i o innych zabytkach Myśliborza w ramach ścieżki edukacyjnej Moja Mała Ojczyzna;
- wieczory baśni i wieczory literackie;
- spotkania z interesującymi ludźmi (dzieci spotkały się z autorkami książek dla dzieci: Ewą Zienkiewicz i Aleksandrą Petrusiewicz);
- dyskusje o ulubionych książkach;
- zajęcia plastyczno-literackie organizowane w okresie ferii zimowych (pod hasłem „Nareszcie ferie! Nie trać werwy bawić można się bez przerwy”) i w sezonie wakacyjnym (pod hasłem „Lato w mieście nie musi być nudne”).

Filie biblioteczne w terenie są organizatorami:

- Dni Kulturalnych Golenic,
- Sitnowskich Dni Dziecka.

Dzieci, młodzież i pracownicy biblioteki uczestniczą w akcji „Sprzątam Swoje Najbliższe Otoczenie”. Akcja kończy się wspólnym ogniskiem.

Biblioteki wiejskie są miejscem narodzin lokalnych talentów muzycznych. Wspierają i otaczają opieką amatorskie zespoły dziecięce (przy bezinteresownej pomocy ludzi zawodowo zajmujących się muzyką).

Wychodząc na przeciw potrzebom społeczności wiejskich, biblioteka publiczna nieodpłatnie udostępnia pomieszczenia filii bibliotecznych w Golenicach i Sitnie do badań słuchu. W bezpłatnych badaniach biorą udział dzieci i dorośli mieszkańcy wsi.

We współpracy z Myśliborskim Ośrodkiem Kultury, organizujemy w okresie ferii zimowych zabawę mikołajkową dla dzieci, która połączona jest z konkursami, grami i zabawami przy muzyce. Każde dziecko otrzymuje na zakończenie słodkie upominki.

We współpracy z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Myśliborzu organizujemy cykl konkursów i prelekcji pod hasłem „Przeciw nałogom...”

Dzieci i młodzież biorą udział w ankietach na temat czytelnictwa tej grupy wiekowej. Ostatnio, współpracowały przy pracach badawczych na temat czytelnictwa dzieci w województwie zachodniopomorskim. Badaniami kierowała Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu.

Dużą popularnością cieszą się spotkania andrzejkowe pod hasłem „Biblioteczne wróżby”. W trakcie zabawy, dzieci nie tylko poznają zwyczaje andrzejkowe, ale także zapoznają się z prostymi metodami relaksacji i wypowiadania swoich myśli.

W filii bibliotecznej Golenice swoją siedzibę ma golenicka drużyna piłkarska „Agrogo”. Zdobyte przez młodzież puchary i dyplomy są umieszczone w widocznym miejscu obok książek.

Biblioteka publiczna w Myśliborzu włącza się w integrację lokalnej społeczności poprzez akcje na rzecz ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z ze zdarzeń losowych. We współpracy z myśliborskim gimnazjum, przygotowano wystawę pod tytułem „Wszystko co żyje, pochodzi z jaja”. „Dochód ze sprzedaży stroików i kart świątecznych był przeznaczony na pomoc dla pogorzalców ze wsi Golenice.

Kolejną formą działalności kulturowej myśliborskich bibliotekarzy, która wpisuje się w kalendarz imprez kulturalnych adresowanych przede wszystkim do czytelnika dziecięcego jest Tydzień Bibliotek. Jest to okazja do prezentacji zbiorów, organizacji spotkań z ciekawymi ludźmi. To Tydzień Dni Otwartych spotkań z czytelnikami, kiedy „Cały Myślibórz Czyta Dzieciom”. W tygodniu tym wręczamy nagrody książkowe „Najlepszym Czytelnikom Roku...”, a wyniki konkursu są przesyłane do wiadomości dyrekcji szkół, do których uczęszczają dzieci i młodzież gimnazjalna z terenu gminy.

Myśliborskie przedszkolaki biorą udział w „Pasowaniu na Rycerza Książkolandii”. Jest to uroczyste przyjęcie 6-latków w poczet czytelników biblioteki. Dzieci dowiadują się, jakie są pożytki z czytania, jak czytać ze zrozumieniem tekst, jak należy zachowywać się w bibliotece, jak dbać o książki. Chętnie słuchają baśni czytanych przez bibliotekarzy, biorą udział w lekcjach bibliotecznych poświęconych historii książki i bibliotek, słuchają pogadanek o zabytkowym gmachu biblioteki publicznej (mieści się ona w XIII wiecznym klasztorze dominikańskim).

Nowym zjawiskiem w bibliotece jest obecność dzieci w wieku 4–6 lat, a więc takich, które nie potrafią jeszcze czytać samodzielnie. Myśliborskie przedszkola bardzo chętnie przyjmują nasze zaproszenia i traktują bibliotekę jako miejsce przyjazne, w którym można zrealizować wiele ciekawych pomysłów — np. obrysować kształty swoich stóp po przekroczeniu progu „Książkolandii”. Dla potrzeb maluchów, utworzono „Kącik Malucha” z grającymi książeczkami. Cieszy się on dużą popularnością wśród dzieci.

Młodzi czytelnicy biblioteki publicznej w Myśliborzu włączyli się w ogólnopolską akcję, „Czas na Czytanie. Książka wzbogaca”. Akcja była przygotowana przez „Świat Książki”, Fundację Agory i Ciszewski Public Relation. Dzięki temu biblioteka pozyskała książki do oddziału dziecięcego.



Najmłodsi czytelnicy myśliborskiej biblioteki

Aby przygotować dzieci i młodzież do aktywnego uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym, należy stworzyć im odpowiednie warunki. Biblioteka jest odpowiednim miejscem do przyjęcia nowych funkcji ale proces wdrażania nowych technologii w bibliotece to proces długotrwały i trudny. Wymaga wielu przeobrażeń (w tym, zmian w mentalności ludzkiej), pokonania barier finansowych i lokalowych.

Dynamiczny rozwój nauki i techniki, ogrom materiału dydaktycznego przekazywanego przez nauczycieli — zmusza ucznia do samodzielnej pracy. Dlatego biblioteka publiczna w Myśliborzu pełni rolę lokalnego centrum informacji. Zapewnia bezpłatny dostęp do Internetu, (dzięki programowi „IKONKA”, realizowanemu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach rozwoju społeczeństwa informacyjnego), przygotowuje do samodzielnego przetwarzania i wykorzystania zdobytych informacji.

Swoje wystąpienie pragnę zakończyć słowami Marii Kulik — Przewodniczącej Stowarzyszenia Przyjaciół Książka dla Młodych — PS IBBY:

„Królową biblioteki jest nadal książka. Pomimo pojawienia się nowych urządzeń, takich jak telewizor, wideo i komputer, praca z tekstem literackim jest nadal podstawą działania bibliotek dziecięcych... Także Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Myśliborzu.

„Wiele osób głosiło kryzys książki i triumf komputera. Prawda jest jednak inna — książka dla dzieci ma się dobrze, przechodzi przemiany, dostosowuje się do wymagań czytelnictwa, ale nie obniża lotów stawiając wymagania czytelnikom”.

**OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO
W BIBLIOTEKACH — NA PRZYKŁADZIE
KSIĄŻNICY POMORSKIEJ**

IM. STANISŁAWA STASZICA W SZCZECINIE¹

Od kiedy istniały biblioteki, a historycy powiadają, że od ponad 3 tys. lat, opiekunowie książek troszczyli się w różnym stopniu i stosownie do czasów, w których żyli, o powierzone im dobro. Świadectwem dbałości o zbiory polskich bibliotek jest choćby rozprawa „O obowiązkach bibliotekarza” Stanisława hrabiego Dunina-Borkowskiego, powstała w 1827 roku, tuż przed utworzeniem Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (publikacja ukazała się w 1829 roku we Lwowie). Autor zwraca w niej uwagę, że *Przy wystawieniu Biblioteki publicznej dwie główne prace zajmować powinny czynność Bibliotekarza. Pierwsza techniczna, trudni się wynalezieniem stosownego miejsca na złożenie książek i staraniem około ich zachowania. Druga naukowa poświęcona jest uporządkowaniu systematycznemu książek, i spisaniu katalogów Bibliotecznych. Każde pomieszkanie, byle suche i jasne, służyć może na schowanie książek. Dla uniknięcia wilgoci lepiej jest zawsze składać na piętrze książki. Vitruwius² twierdzi, że Biblioteka powinna być obróconą do wschodu, gdyż na zachód obrócone okna dają wilgoć, a na południe zbyt wiele ciepła. Ta troskliwość zdaje mi się zbytęcną, i byle tylko mieszkanie było suche, wystawa jego, czy to do wschodu, czyli do zachodu, jest dość obojętną. Często Bibliotekarz niebędąc panem wyboru miejsca na Bibliotekę, musi tam składać książki, gdzie mu miejsce wyznaczono. Na tenczas należy nade wszystko zabezpieczyć mury od wilgoci, czy to odkrytym niedawno sposobem osuszenia murów z wilgoci, czyli też namaszczeniem kilkakrotnem muru oliwą wrzącą. Jest rzeczą potrzebną, dla uniknięcia szkodliwych skutków wilgoci, szeroko pułki na książki i z dala od muru układać, aby tak powietrze wolny miało wszędzie przechód. Okna mają być w dni pogodne otwierane, lecz wcześniej na noc zamykane, aby motyle nie wlatywały i ni gnieździły się. Robactwo jest także szkodliwym nieprzyjacielem książek, od którego wszelkiemi sposobami warować się należy. Szafy lub przynajmniej pułki powinny być robione z dębiny, którą*

¹ Zmieniona wersja artykułu pt. Zabytkowe zbiory Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie. Wybrane aspekty ich ochrony została opublikowana w pracy: Na odsiecz zabytkom. Szlakiem grodów, zamków i twierdz. Materiały opracowane z okazji obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2009 w województwie zachodniopomorskim. Szczecin 2009.

² Vitruwius lub Witruwiusz Marcus Pollio, architekt w starożytnym Rzymie (ur. ok. 80/70 roku p.n.e. — zm. ok. 15 roku p.n.e. Autor fundamentalnego dla historii architektury dzieła „O architekturze książ dziedzieć”).

nie tak łatwo toczą robaki, lub też z cedrowego drzewa, którego odór jest nieznośny robactwu. (...) Książki należy po kilka razy na rok trzepać, na powietrze wystawiać i alunem na proszek utartym naciierać. Jeżeli pokażą się ślady robactwa w książkach, na ten czas potrzeba je naciierać siarką, a to w miesiącu marcu, kiedy robactwo z iay wyłazić poczyna. Niektórzy radzą jeszcze, aby dla zachowania książek od robactwa introligatorowi e zamiast mąki używali krochmalu do robienia kleystru; inni jeszcze radzą mieszać do kleystru potażu, piołunu a pulki posypywać pieprzem, piołunem i innemi gorzkiemi ziołami. Do nieprzyjaznych literaturze stworzeń należą jeszcze myszy i szczury. Znane są sposoby wygubienia tych nieproszonych gości³.

Narastający problem ochrony zbiorów bibliotecznych stał się tematem pierwszego międzynarodowego kongresu, który odbył się w 1898 roku w Sankt Gallen (Szwajcaria), gdzie w założonym w 720 roku klasztorze znajduje się 150 tys. książek, w tym wiele rękopiśmiennych, m.in. 400 manuskryptów powstałych przed 1000. rokiem.

Konieczność ochrony zabytków i dóbr kultury na ziemiach polskich stała się tematem wiodącym I Zjazdu Miłośników Zabytków Ojczystych, który odbył się w Krakowie w 1911 roku. Jednakże systemowe działania związane z opieką nad zbiorami zabytkowymi rozpoczęto dopiero po 1918 roku w odrodzonej ojczyźnie. Wówczas utworzono pracownie konserwatorskie w Muzeum Narodowym i Muzeum Wojska Polskiego oraz w Bibliotece Narodowej, w której pierwszą pracownię konserwatorską zorganizował w 1929 roku prof. Bonawentura Lenart, prekursor polskiej szkoły konserwacji zbiorów bibliotecznych. Po drugiej wojnie światowej, wskutek nieopisanych strat w zasobach polskich muzeów i bibliotek, oprócz stworzenia systemu kształcenia kadr konserwatorskich, powołano w 1951 roku Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków⁴. W drugiej połowie XX wieku stopniowo narastała świadomość postępującej destrukcji zasobów bibliotek. Dzięki współpracy z instytutami naukowymi zidentyfikowano zespół czynników środowiskowych, przyspieszających ten proces. Należą do nich: niewłaściwa temperatura powietrza i jej wahania, nieodpowiednia wilgotność względna powietrza w magazynach, działanie światła, zanieczyszczenia chemiczne i mikrobiologiczne atmosfery, a także czynniki wewnętrzne, tj. skład papieru, materiały używane do opraw książek, skład tuszy, farb, atramentu. „Rozpoznanie i scharakteryzowanie czynników przyspieszających degradację materiałów bibliotecznych wpłynęło na zmianę podejścia do szeroko rozumianej ochrony zbiorów. Osiągnięcia naukowe umożliwiły sformułowanie zaleceń i wymogów konserwatorskich mających wpływ na zahamowanie lub przynajmniej spowolnienie zachodzących w zbiorach procesów starzeniowych” piszą Maria Woźniak i Donata Rams⁵. Efektem tego były i są liczne publikacje, warsztaty i konferencje poświęcone problematyce ochrony i konserwacji zbiorów, zgromadzonych w bibliotekach, muzeach czy archiwach⁶.

³ Dunin-Borkowski, S. O obowiązkach bibliotekarza. „Notes konserwatorski” 7 (2003) s. 94–96. W tekście zachowano oryginalną pisownię.

⁴ Woźniak, M. Tradycyjna konserwacja na tle masowych technologii ratowania zbiorów XIX–XX-wiecznych. W: *Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony*. Warszawa 2006, s. 69.

⁵ Woźniak, M., Rams, D. Aktualne tendencje ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych. „Notes konserwatorski” nr 7, Warszawa 2003, s. 47.

⁶ Zob. m.in. Zyska, B. *Ochrona zbiorów bibliotecznych przed zniszczeniem*. T. 1. *Charakterystyka*

Ochrona zbiorów, zgodnie z Ustawą o bibliotekach z dnia 27 czerwca 1997 roku (art. 4.1.), należy do podstawowych zadań bibliotek, a „zbiory bibliotek mające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią, w całości lub części, narodowy zasób biblioteczny” (art. 6.1.). Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki (z dn. 24.11.1998 roku), precyzując zasady i zakres szczególnej ochrony narodowego zasobu bibliotecznego podaje w załączniku wykaz bibliotek, których zbiory w całości lub części tworzą ów zasób. Wśród nich wymieniona jest także Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie.

Obecnie ochrona zbiorów to zespół różnorodnych i złożonych działań, zmierzających do zapewnienia zbiorom bezpieczeństwa i dobrego stanu zachowania. Są to nie tylko działania profilaktyczne, mające na celu opóźnianie procesów naturalnego starzenia się zbiorów, prace konserwatorsko-restauratorskie obiektów uszkodzonych oraz ochrona cennych oryginałów poprzez wytworzenie dokumentów zastępczych, ale także troska o całość i kompletność zbiorów, w tym działania zabezpieczające przed zaginięciem lub kradzieżą, przygotowanie zasad postępowania na wypadek sytuacji kryzysowych, zasady właściwego budownictwa bibliotecznego itd.

Powstała w 1945 roku miejska biblioteka publiczna w polskim Szczecinie przejęła zbiory (w 1941 roku liczyły 183 815 jedn.) po swej niemieckiej poprzedniczce. Obecnie Książnica Pomorska posiada w swych zasobach ponad 1 mln 500 tys. jednostek. Są wśród nich cenne zbiory zabytkowe⁷, z których najliczniejszą kolekcję stanowią stare druki (22 810 wol. zawierających 30 335 dzieł — stan na 31.12.2009 roku); (w zasobie tym znajduje się 50 inkunabułów, 2 229 wol. poloników oraz 4 033 wol. pomeraników). Łącznie zbiory specjalne liczą 368 672 jednostki. Poza kolekcją obiektów muzealnych (283 jedn.) oraz kolekcją rękopisów (3 855 jedn.), zawierającymi zbiory występujące, z natury rzeczy, w jednym egzemplarzu, cenne i zabytkowe dzieła znajdują się także w zbiorach kartograficznych (12 066 jednostek), muzyczno-fonograficznych (63 597 jedn.), ikonograficznych (8 961 jedn.), kolekcji dalekowschodniej oraz wśród wydawnictw zwartych XIX i XX-wiecznych, cennych ze względu na wyjątkowość wydania lub umieszczone w nich rękopiśmienne autorskie dedykacje czy zapiski.

Powstanie Działu Reprografii i Konserwacji Zbiorów.

Ze względu na wzrastającą potrzebę ratowania zagrożonych zbiorów Dyrekcja WiMBP utworzyła w lutym 1979 roku Dział Reprografii i Konserwacji Zbiorów, w którym oprócz działającej już introligatorni, kierowanej przez niezwykle zasłużonego dla bibliotekarstwa Jana Zdułecznego znalazł się powstały w 1975 roku Oddział

materiałów z zbiorach bibliotecznych. Katowice 1991, T. 2. *Czynniki niszczące materiały w zbiorach bibliotecznych.* Katowice 1993, T. 3. *Działania profilaktyczne biblioteki.* Katowice 1994, T. 4. *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych.* Warszawa 1998; *Aktualne tendencje ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Materiały z ogólnopolskich warsztatów konserwatorskich Warszawa, 13–14 czerwca 2002 roku.* Warszawa 2002; Osiegtowski, J. *Ochrona książki bibliotecznej.* Poznań 2003; *Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony Materiały z ogólnopolskiej konferencji Warszawa, 16–17 października 2006 roku.* Warszawa 2006.

⁷ Więcej na temat historii Książnicy Pomorskiej oraz historycznych uwarunkowań tworzenia jej zasobów znajdzie czytelnik w monografii *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej* (Szczecin 2005), tu zwłaszcza rozdziały: Zbiory specjalne lub Kalendarium.

Reprografii (zorganizowany przez Jacka Paszkowskiego), Oddział Mikrofilmowo-Fotograficzny, utworzony przez Jana Surudę w 1977 roku (obecnie przekształcony w Pracownię Mikrofilmów i Fotografii), oraz Pracownia Konserwacji Zbiorów otwarta po zatrudnieniu Jolanty Doroszkiewicz, absolwentki Politechniki Łódzkiej (kierunek: technologia celulozy i papieru). Dział rozpoczął działania profilaktyczne, obejmujące całość zbiorów, a jednocześnie zajął się konserwacją, ratując najcenniejsze i najbardziej zagrożone jednostki biblioteczne. Z dokonanej w ciągu pierwszych lat diagnozy stanu zbiorów wyłonił się czekający konserwatorów ogrom prac, co pokazano podczas wystawy „Zbiory zagrożone Książnicy Szczecińskiej”, zorganizowanej w 1986 roku. Obecnie w pięciu pracowniach Działu zadania te realizują konserwatorzy i dokumentaliści, renowatorzy i introligatorzy, plastyk i fotograf, a także specjaliści od kamer mikrofilmowych i kserokopiarek.

Pracownia konserwatorska, zajmująca ponad 140 m², podzielona jest na dwie części: do tzw. „prac suchych” oraz „prac mokrych”. W pierwszej — znajdują się stoły robocze i stoły podświetlane, stół introligatorski, mechaniczne prasy introligatorskie, nożyce i urządzenie do laminacji. W drugiej — maszyna do uzupełniania ubytków papieru oraz wanny, stół niskociśnieniowy, stół podświetlany, zestaw suszarek i pozostały drobny sprzęt konserwatorski. Pracownię konserwatorską wspomaga introligatornia, wykonująca renowację starych opraw najcenniejszych zbiorów biblioteki oraz bieżące oprawy udostępnianego księgozbioru.

Wyposażenie pracowni mikrofilmowej, sfinansowane ze środków Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej⁸ stanowią: dwie kamery uniwersalne Zeuschel OK 301, wywoływarka Fearless Mini Labmaster Plus, duplikatory Extex 3100 i Diazo Extex 5441, sklejarka ultradźwiękową oraz przewijarki do filmów.

Profilaktyka i konserwacja zbiorów

Działalność profilaktyczną rozpoczęto od wprowadzenia do codziennej praktyki bibliotekarskiej troski o czystość zbiorów, o systematyczne przeglądanie i odkurzanie zbiorów, o utrzymanie w magazynach stabilnej temperatury (16–18 °C) i wilgotności powietrza (40–50%), m.in. poprzez zakup i zainstalowanie higrometrów i termohigrografów oraz nawilzaczy. Od uświadomienia personelowi, jak ważna jest właściwa lokalizacja magazynowa oraz ograniczenie oddziaływania na zbiory źródeł światła, zarówno naturalnego jak i sztucznego. Wśród jednych z najwcześniejszych działań profilaktycznych, było, zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy, obłożenie wszystkich woluminów z kolekcji starych druków zwykłym papierem pakowym, który chronił je przed gromadzeniem się kurzu, działaniem światła oraz nadmiernym wysychaniem (były to lata, gdy zagadnienie kwaśnego papieru nie było jeszcze szerzej znane). Jednocześnie wdrożono zasadę permanentnego profilaktycznego oczyszczania najcenniejszych zbiorów z kurzu i zanieczyszczeń przy pomocy suchej szmatki.

⁸ Dzięki udziałowi Książnicy Pomorskiej (w latach 1997–2002) w polsko-niemieckim projekcie „Poprawa warunków udostępniania i ochrony druków z polsko-niemieckiego pogranicza kulturowego w zbiorach bibliotek polskich. Wspólne dziedzictwo europejskie” został zakupiony specjalistyczny sprzęt, który wykorzystywany jest w pracach związanych z dalszym mikrofilmowaniem cennych zbiorów, a poprzez to ochronie oryginałów.

Przesuszone oprawy ze skóry lub pergaminu (po ich wstępnym oczyszczeniu z kurzu i zdezynfekowaniu 30% roztworem alkoholu) nacierano przygotowaną według własnej receptury (autorstwa mgr inż. Jolanty Doroszkiewicz) mieszkanką balsamu z olejków cedrowych z lanoliną⁹. Przegląd umożliwiał także identyfikację obiektów wymagających natychmiastowych działań konserwatorskich. Stopniowo narastała świadomość konieczności wdrożenia stałych procedur, mających na celu ochronę zbiorów bibliotecznych, np. kierownik introligatorni Jan Zduleczy organizował spotkania o charakterze warsztatowym dla kierowników Działów, w trakcie których omawiano kwestię wyłaniania uszkodzonych zbiorów z przeznaczeniem do interwencji introligatorskiej, zasady przekazywania ich do Introligatorni, określenie typu zamawianych opraw, rodzaje wykonywanych obwolot i pudeł zabezpieczających¹⁰. Kolejnym działaniem było powołanie Komisji ds. Oceny Materiałów Bibliotecznych, która rozpoczęła pracę 1. marca 1990 roku (Zarządzenie nr 54/90 Dyrektora Książnicy Szczecińskiej). Zadaniem powołanej Komisji¹¹ była profilaktyczna ocena zbiorów przeznaczonych do kopiowania (wykonania kserokopii lub mikrofilmów) oraz typowanie materiałów, które mogą być udostępniane tylko w postaci wtórnej. W wyniku tego Zarządzenia niektóre druki XIX i XX-wieczne oraz stare czasopisma, opublikowane na złej jakości papierze otrzymały naklejki informujące czytelnika i bibliotekarza dyżurującego w Czytelni Czasopism o zakazie wykonywania odbitek ksero z danego tytułu. Stopniowo wydzielano z Magazynu Głównego (w którym znajdowały się XIX i XX-wieczne druki zwarte i czasopisma) najcenniejsze jednostki, które miały utworzyć Magazyn rarów. Zgodnie z Zarządzeniem Dyrektora Książnicy Szczecińskiej nr 17/90 z dniem 1.10.1990 roku miały się w nim znaleźć szczególnie cenne pierwodruki dzieł wybitnych twórców polskich i obcych, dzieła z dedykacjami autorskimi lub autografami autorów, osobiowości wydawnicze, wydawnictwa konspiracyjne polskie, tzw. drugi obieg, polskie wydawnictwa emigracyjne z lat 1970–90, a także publikacje dotyczące kryminalistyki. Żywot tej kolekcji był jednak niedługi. Jednakże jej część, zbiory wydane w latach 1801–1900 trafiły do wydzielonego z ogólnych zbiorów magazynowych podzbioru wydawnictw XIX-wiecznych, których stan zachowania i postępująca degradacja budziły poważny niepokój bibliotekarzy. Zarządzenie Dyrektora KP nr 16/2002 (obowiązujące od 1.10.2002 roku), ogranicza dostępność wydawnictw XIX-wiecznych w Czytelni Naukowej, nakazując sporządzenie kopii mikrofilmowych najcenniejszych wydawnictw, które należy udostępniać jedynie na nośniku wtórnym.

W nowym gmachu Książnicy (oddanym do użytku we wrześniu 1999 roku), gdzie mieści się większość magazynów, działa system klimatyzacyjno-wentylacyjny z kon-

⁹ Obecnie oczyszcza się je przy pomocy wyprodukowanych przez wyspecjalizowane firmy mydełek konserwatorskich, a następnie uelastycznia, wcierając mleczko konserwatorskie „Bibliobalsamo”.

¹⁰ Zob. sprawozdanie z zebrania odbytego 15 listopada 1985 roku w Introligatorni WiMBP w Archiwum Zakładowym. Co charakterystyczne, nikt z zebranych wspomina o opakowaniach z tektury bezkwasowej. Ten temat dopiero nadejdzie w latach 90-tych.

¹¹ W skład Komisji weszły: Jolanta Doroszkiewicz (kierownik Działu Reprografii i Konserwacji), Wiesława Dziechciowska (kierownik Działu Zbiorów Specjalnych), Izabela Działak (konserwator zbiorów bibliotecznych) oraz Maria Liskowacka (kierownik Pracowni Mikroform).

trolą wilgotności powietrza. (W starym budynku, w którym obecnie trwa generalny remont dotąd wykorzystywano tradycyjne nawilżacze, przenośne klimatyzatory i — w razie potrzeby — urządzenia pochłaniające nadmierną wilgotność). W nowej części powstał także magazyn najcenniejszych zbiorów — Skarbiec. Mieści się w nim ok. 50 tys. jednostek, w tym cała kolekcja starych druków, licząca ponad 22 tys. wol. Warunki przechowywania zbiorów w Skarbca (temperatura i wilgotność względna) są monitorowane, a nadzorujące Skarbiec pracownice Sekcji Starych Druków otrzymują wydruki parametrów. Zarządzenie Dyrektora KP nr 6/2002 reguluje działalność Skarbca, precyzując, które zbiory należy w nim przechowywać. Załącznikiem do Zarządzenia jest Regulamin Skarbca.

Kopiowanie zbiorów na nośnikach cyfrowych, inaczej — skanowanie materiałów bibliotecznych reguluje w Książnicy Zarządzenie nr 8/2006. Informuje ono, że „ze względu na archiwalny charakter części zbiorów Książnicy Pomorskiej nie każdy dokument może być podany kopiowaniu, decyzję w tej sprawie podejmuje kierownik oddziału (lub koordynator sekcji danych zbiorów (§2 pkt 2), szczególnie cenne zbiory muszą być przenoszone do miejsca skanowania oraz podczas drogi powrotnej w asyście pracownika służby ochrony KP (pkt 5), a w przypadku konieczności skanowania zabytkowej, cennej jednostki ze zbiorów KP w trakcie kilku dni, musi ona wrócić do magazynu KP każdego dnia lub też powinna być przechowywana w odpowiednio zabezpieczonej szafie ogniotrwałej i właściwym klimatyzowanym pomieszczeniu (pkt 6).

Konserwacja zbiorów

Jeszcze przed utworzeniem Działu Reprografii i Konserwacji próbowano ratować najbardziej zniszczone zbiory m.in. zlecając konserwację najbardziej uszkodzonych dzieł w specjalistycznych pracowniach na zewnątrz. Renowację rękopiśmiennego mszału (z XV wieku), należącego niegdyś do zasobów kościoła mariackiego w Stargardzie Szczecińskim zlecono Spółdzielni „Starodruk” w Krakowie. Szukano również źródeł sfinansowania kosztownych prac restauracyjnych. W końcu lat 80. przy pomocy finansowej Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie poddano konserwacji XIV-wieczną Biblię Wulgatę, najstarszą z zasobów Książnicy Pomorskiej księgę rękopiśmienną, pochodzącą z erygowanego w 1291 roku kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny, Królowej Świata w Stargardzie Szczecińskim. Prace nad restauracją pergaminowego manuskryptu, formatu folio, liczącego blisko 400 kart trwały przez ok. rok (od stycznia 1990 roku do stycznia 1991 roku), a wykonała je mgr Anna Szwołgin-Markuszevska z Zakładu Konserwacji Papieru i Skóry w Koszalinie. Czasem konserwacja zbiorów była efektem swego rodzaju transakcji wymiennych, np. wypożyczone ze zbiorów Książnicy portrety autorstwa Stanisława Ignacego Witkiewicza (dar Marii Flukowskiej dla szczecińskiej Biblioteki) na ekspozycję, organizowaną przez Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie z okazji Roku Stanisława Ignacego Witkiewicza w 1985 roku wróciły po całonocnej konserwacji, zleconej przez Muzeum, a jej koszt sfinansowało Ministerstwo Kultury i Sztuki.

W 2007 roku Książnica Pomorska uzyskała dofinansowanie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na projekt „Konserwacja kodeksów rękopiśmiennych z dawnej biblioteki biskupów kamieńskich” w ramach Programu Operacyjnego: Dziedzictwo kulturowe. Priorytet 2. Rozwój instytucji muzealnych.

Rękopiśmienne średniowieczne kodeksy (powstałe w wiekach XIV–XV), pochodzące z biblioteki biskupstwa w Kamieniu Pomorskim należą do najstarszych zabytków piśmienniczych Pomorza Zachodniego. Kolekcja ta, w wyniku zmian zachodzących w tym regionie w okresie Reformacji, trafiła z biblioteki kamieńskiej do zbiorów bibliotecznych zamku książęcego w Szczecinie. W XIX wieku w wyniku kolejnych zmian organizacyjnych włączono ją do zasobów biblioteki Gimnazjum Fundacji Mariackiej. Według katalogu Hugona Lemckego (*Die Handchriften und alten Drucke des Marienstifts-Gymnasiums. I. Die Handchriften der ehemaligen Camminer Dombibliothek*. [W:] *Königliches Marienstifts-Gymnasium zu Stettin, Michaelis-Programm 1879*, Stettin 1879), zbiór ten, stanowiący już wówczas interesujący relikw średniowiecznej biblioteki, liczył pierwotnie 42 woluminy, jednakże już w czasie przygotowań katalogu przez H. Lemckego brakowało kodeksu o sygnaturze 1.

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku wskutek nieustabilizowanej sytuacji politycznej Szczecina część kodeksów trafiła do różnych polskich bibliotek, pozostałe uważane są za zaginione. Zgodnie z naszą obecną wiedzą dwanaście kodeksów (sygnowane — wg Lemckego: Cam. Cod. 9, 15, 16, 17, 18, 21, 23, 24, 27, 33, 34, 39) znajduje się w zbiorach Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, dziesięć kodeksów (sygnowane: Cam.Cod. 5, 8, 14, 22, 25, 26, 32, 36, 37, 38) znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, sześć (sygnowane: Cam.Cod. 7, 11, 12, 29, 40, 41) — w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, jeden kodeks (sygnatura: Cam.Cod.28) należy do zbiorów Biblioteki im. Raczyńskich w Poznaniu, los trzynastu kodeksów jest nieznany¹². Zawartość treściowa kodeksów kamieńskich to typowe dla późnego średniowiecza traktaty z prawa kanonicznego i teologii, zbiory okolicznościowych kazań i mów (np. wygłoszonych na soborze w Konstancji w l. 1414–1418 z udziałem polskiego biskupa Andrzeja Laskarysa) oraz wielotematyczne „silva rerum”, zawierające m.in. czternastowieczne odpisy listów F. Petrarke pod nagłówkiem „Petrarche epistole” (Cam. Cod. 27). Występujące w kodeksach wyklejki wykładzin, zapiski proveniencyjne, notatki i komentarze czytelników lub właścicieli ksiąg, a nawet kronikarskie informacje, wykraczające poza treść rękopisu są ważnym materiałem przyczynkarskim do poznania umysłowości środowiska i jego kulturowych relacji na Pomorzu Zachodnim. Wszystkie kodeksy kamieńskie, pisane na średniowiecznym papierze (z oprawami z czasu powstania ksiąg) ze skromnymi elementami zdobier, potrzebowały większych i mniejszych interwencji konserwatorskich, natomiast kodeksy: Cam. Cod. 18, Cam Cod. 21, Cam. Cod. 23, Cam. Cod. 24 oraz kodeks innej proveniencji niż kamieńska (sygnatury Książnicy Pomorskiej: XV,

¹² Nadzieję napawa fakt, że kodeksy o sygnaturach Cam.Cod.11 i Cam.Cod.29 Biblioteka Jagiellońska zakupiła na początku lat dziewięćdziesiątych (podczas aukcji w Krakowie w dniu 14.06.1991 roku). Może więc i pozostałe kodeksy znajdują się jeszcze w rękach prywatnych.

43, XV.44, XV.45, XV.46, XV.51¹³) wymagały bardzo pilnej konserwacji całościowej ze względu na znaczne utlenienie papieru i postępującą destrukcję najcenniejszych części zawierających teksty istotne dla badań proveniencyjnych. Oprawy wszystkich 12 ksiąg rękopiśmiennych z kolekcji kamieńskiej wymagały prac konserwatorskich, a szczególną troskę stanowiła konieczność zabezpieczenia elementów metalowych opraw oraz końcówek ogniów łańcucha, którym księgi były przykuwane do pulpitu (tzw. księgi łańcuchowe — łac. libri catenati). Przewidywany zakres prac konserwatorskich, przygotowany przez dr Wojciecha Łopucha, kierownika Pracowni Konserwacji Zbiorów Książnicy Pomorskiej obejmował: wykonanie inwentaryzacji opisowej i fotograficznej oraz sporządzenie programów konserwatorskich dla poszczególnych kodeksów, dezynfekcję w roztworze alkoholowym prewentolu, rozebranie kodeksów na poszczególne karty, oczyszczenie mechaniczne „na sucho”, kąpiele oczyszczające w roztworach wodnych, wzmocnienie struktury papieru w roztworze metylocelulozy, uzupełnienie ubytków metodą maszynową, suszenie i prasowanie kart, wykonanie drobnych rekonstrukcji elementów dekoracyjnych, szycie kodeksów, kompleksową konserwację starych opraw oraz (w razie potrzeby) wykonanie nowych, serwis fotograficznego po konserwacji, sporządzenie dokumentacji fotograficznej przebiegu prac restauratorskich oraz powykonawczej dokumentacji konserwatorskiej dla każdego z kodeksów.

Po otrzymaniu dofinansowania powyższym pracom poddano 4 kodeksy rękopiśmienne z biblioteki biskupów kamieńskich i jeden nieznaney proveniencji:

1. „Biblia latina”. Sygn. XV.43 (Cam. Cod. 18). Kodeks łaciński XV w. Papier filigran. Kart 311, wymiary 31,7 x 21 cm. Oprawa — deska, skóra, ślady klamer, inkatenacji, narożne okucia.
2. *Postille super epistolas cannonicas*/ Augustinus de Ancona, *Divisiones super Summas* (omówienie różnych części Pisma Świętego). Sygn. XV.44 (Cam. Cod. 21). Kodeks łaciński XV w. Papier filigran. Kart 168, wymiary 30 x 21,5 cm. Oprawa — deska, skóra, 7 okuć, ślady klamer, resztki inkatenacji.
3. Kodeks łaciński zawierający m.in. „*Sermones predicati in concilio Constantiensi*”, „*Deposicio pape Eugenii per sacrosanctam synodum Basileensem*” oraz varia teologicznej treści, nekrologi duchownych katedry kamieńskiej, również polonicom: „*Sermo domini Andree electi posnaniensis*” — kazania wygłoszone przez Andrzeja Laskarysa, biskupa poznańskiego podczas Soboru w Konstancji w l.1414–1418. Sygn. XV.45 (Cam. Cod. 23). Kodeks łaciński XV w. Papier filigran. Kart 381, wymiary 29,3 x 19,5 cm. Oprawa — deska, skóra, ślady klamer.
4. Kodeks łaciński zawierający m.in. „*Sermones arboris Petri Petri Burgensis*”, „*Petrarche epistole*”, „*Thome Anglici expositio librorum Augustini de ciitate dei*”. Sygn. XV.46 (Cam. Cod. 24). Kodeks łaciński XV w. Papier filigran. Kart 204, wymiary 29,5 x 22. Oprawa — tektura, skóra.

¹³ Przyjęło się równoległe podawanie sygnatur kodeksów: z inwentarza Książnicy Pomorskiej oraz wg Katalogu H. Lemckiego z uwagi na stosowane wciąż w literaturze naukowej sygnatury Lemckiego.

5. Kodeks łaciński zawierający teksty liturgiczne i homiletyczne, m.in. kazania o Matce Bożej i różnych świętych. Sygn. XV.51. Kodeks łaciński XV w. Papier filigran. Kart 294, wymiary 21 x 15. Oprawa — płótno.

W 2008 roku złożono do MKiDN kolejny projekt, tym razem dotyczący konserwacji najbardziej zagrożonych inkunabułów¹⁴.

Konferencje naukowe poświęcone ochronie zbiorów

Wraz z rozbudową Książnicy Pomorskiej i nadaniem jej w 1994 roku statusu centralnej biblioteki Pomorza Zachodniego podjęto intensywne działania w celu zwrócenia uwagi władz na narastające problemy ochrony dziedzictwa kulturowego w bibliotekach, postępującą destrukcję zbiorów, a w związku z tym konieczność stworzenia dobrze wyposażonej w specjalistyczny sprzęt pracowni konserwacji zbiorów. Okazją stało się zorganizowane przez Książnicę Pomorską we współpracy z Biblioteką Narodową i Biblioteką Dziedzictwa Pruskiego w Berlinie (Staatsbibliothek zu Berlin-Preussischer Kulturbesitz) „Polsko-Niemieckie Sympozjum na temat Konserwacji Zbiorów w Bibliotekach Naukowych”, które odbyło się częściowo w bibliotece szczecińskiej, częściowo w bibliotece berlińskiej w dniach od 7 do 9 kwietnia 1997 roku. Zgromadzeni polscy i niemieccy bibliotekarze, naukowcy i konserwatorzy wspólnie zastanawiali się nad dalszym kierunkiem prac konserwatorskich. Stan i perspektywy konserwacji zbiorów w polskich bibliotekach naukowych omówił prof. dr hab. Adam Manikowski, ówczesny dyrektor Biblioteki Narodowej, a w bibliotekach naukowych Niemiec — dr Harmut Böhrenz, przewodniczący (w l. 1993–1996) Komisji Konserwacji Zbiorów DBI Berlin. Działalność w zakresie ochrony i konserwacji zbiorów w polskich bibliotekach przedstawiła dr Barbara Drewniewska-Idziak (BN Warszawa), zaś Leonhard Penzold (Staatsbibliothek Berlin) zajął się znaczeniem reprografii dla zabezpieczenia zwłaszcza gazet. Konferencji towarzyszyły wystawy, prezentujące dotychczasowe osiągnięcia pracowni konserwatorskich: „Konserwacja Zbiorów w Książnicy Pomorskiej”, „Sztuka Konserwacji Opraw Książkowych”, przygotowana przez pracowników Biblioteki Narodowej oraz „Schätze bewahren — Restaurierung In der Staatsbibliothek zu Berlin” („Zachować skarby — restauracja zbiorów w Bibliotece Państwowej w Berlinie”). Ekspozycje sprzętu i urządzeń konserwatorskich, wymiana doświadczeń oraz nawiązane podczas spotkania kontakty fachowe zaowocowały nowym spojrzeniem na problemy konserwatorskie i wskazywały dalsze kierunki działań.

Trzy lata później, w dniach 19–23 września 2000 roku odbył się w Szczecinie V Międzynarodowy Kongres Bibliotek Morza Bałtyckiego, zorganizowany przez Książnicę Pomorską i Stowarzyszenie „Bibliotheca Baltica”, którego celem jest współpraca bibliotek krajów nadbałtyckich, wymiana doświadczeń oraz popularyzacja dorobku. W kongresie odbywającym się pod hasłem „Biblioteki i dziedzictwo kulturowe basenu Morza Bałtyckiego: jego wspólna ochrona i upowszechnianie w XXI wieku” wzięli

¹⁴ W ostatniej chwili dotarła do mnie informacja, że Książnica Pomorska nie otrzymała dofinansowania na zgłoszony projekt.

udział przedstawiciele bibliotek z Danii, Estonii, Finlandii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Norwegii, Polski, Rosji i Szwecji. W ramach tematu specjalistycznego „Zbiory czasopism, ich znaczenie, katalogowanie, konserwacja, polityka udostępniania” uczestnicy omawiali problemy zachowania zasobów czasopiśmienniczych w bibliotekach. We wszystkich państwach istnieje bowiem problem zakwaszonego, łatwo ulegającego destrukcji papieru, na którym drukowane były gazety i czasopisma XIX i XX wieku. Wygłoszono kilkadziesiąt referatów i komunikatów, których treścią była refleksja nad wyzwaniami, stojącymi przed bibliotekami na początku trzeciego tysiąclecia, m.in. konieczność wykorzystania nowych technologii w ochronie materiałów bibliotecznych, podejmowanie wspólnych wysiłków w celu ratowania zabytkowych zbiorów oraz wymiana dotychczasowych doświadczeń w tej dziedzinie¹⁵.

Udział Książnicy Pomorskiej w Wieloletnim Programie Rządowym „Kwaśny papier”

Powstałe w 1995 roku z inicjatywy prof. dr Adama Manikowskiego, ówczesnego dyrektora Biblioteki Narodowej Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Zasobów Archiwalnych i Bibliotecznych chcąc ochronić przed autodestrukcją zbiory, powstałe na najgorszych gatunkach papieru, zwanym kwaśnym papierem, przygotowało w 1998 roku w imieniu bibliotekarzy, muzealników i archiwistów „Memoriał o potrzebie ratowania dziedzictwa kultury polskiej w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych XIX i XX w.”. Wprowadzona w pierwszej połowie XIX wieku do powszechnego stosowania nowa metoda produkcji papieru z celulozy drzewnej upowszechniła papier znacznie gorszej jakości niż dawny — wytwarzany ze szmat. Stosowane podczas produkcji środki chemiczne powodowały, że wyprodukowany papier miał niskie pH — był kwaśny, co powodowało jego szybsze starzenie, żółknięcie i łamliwość. Niektórzy z naukowców nazwali go papierem — samobójcą. W odpowiedzi na ów apel Rada Ministrów w dniu 17 listopada 1999 roku uchwaliła Wieloletni Program Rządowy „Kwaśny papier. Ratowanie w skali masowej zagrożonych polskich zasobów bibliotecznych i archiwalnych”, zapewniając wcześniej zasady jego finansowania, co umożliwiło przeprowadzenie badań oraz zakup instalacji i maszyn do odkwaszania zbiorów m.in. w Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Narodowej i innych ośrodkach. Koordynatorem programu, rozłożonego na lata 2000–2008 została Biblioteka Narodowa. Jednym z celów Programu była ocena stanu zachowania księgozbiorów, powstałych po 1800 roku, przeprowadzona metodą stanfordzką, opracowaną w latach 70. na Uniwersytecie w Stanford¹⁶. Polega ona na przeprowadzeniu badań na 384 obiektach, wybranych losowo ze zbioru, co pozwala zakwalifikować je do jednej z trzech grup: 1 — książki w dobrym stanie, 2 — książki lekko uszkodzone, 3 — książki bardzo zniszczone. Podstawowym badaniem jest test sześciokrotnego zgięcia narożnika karty książki.

¹⁵ Michnal, W. Międzynarodowy Kongres Bibliotek Morza Bałtyckiego w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2000 nr 4 s. 33–40.

¹⁶ Rams, D., Ważyńska, J., Woźniak M. Ocena stanu zachowania XIX i XX-wiecznych zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Instrukcja wykonania badań metodą stanfordzką. „Notes Konserwatorski” 2004, nr 8, s. 164–175.

Pęknięcie narożnika (ujemny wynik) oznacza zaliczenie badanego obiektu do książek bardzo zniszczonych. W przypadku pozytywnego wyniku testu bada się dodatkowe elementy: stopień zażółcenia papieru, obecność rozdarć i ubytków, przetarcia przy brzegach kart oraz dokonuje oceny konstrukcji bloku książki, w tym stanu zachowania szycia składek lub klejenia kart bloku. W ramach programu „Kwaśny Papier” ujednolicony, dzięki opracowanej Instrukcji, sposób badań przeprowadzono w pięciu bibliotekach polskich (Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Biblioteka Śląska w Katowicach, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i Książnicy Pomorskiej w Szczecinie) oraz trzech archiwach (Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Archiwum Państwowe w Olsztynie, Muzeum Państwowe w Poznaniu). Wyniki badań były sukcesywnie publikowane m.in. na łamach czasopisma „Notes konserwatorski” (nr 6: 2002 — nr 10: 2006) oraz innych publikacjach¹⁷.

Wyniki z przeprowadzonych badań w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, opisane przez dr Wojciecha Łopucha, kierownika Pracowni Konserwacji Zbiorów Książnicy Pomorskiej oraz Władysława Sobuckiego¹⁸, jednego z krajowych koordynatorów Programu wskazują na dużą liczbę druków, zaliczonych do kategorii I (czyli w najlepszym stanie). Spośród badanych 384 obiektów taką ocenę otrzymało aż 251 (tj. 64,5%) egzemplarzy. W kategorii II — druków wymagających interwencji konserwatorskiej — znalazło się 68 (17, 7%) egzemplarzy, w kategorii III (druki w bardzo złym stanie, które należy wyłączyć z upowszechniania) — 65 (16, 9%) druków, co oznacza w odniesieniu do całego księgozbioru Książnicy, że wzmocnienia struktury papieru (wraz z jego odkwaszeniem) wymaga prawie 54 tys. woluminów. Jednocześnie stwierdzono silne zakwaszenie badanego księgozbioru. Jedynie 9% badanego zasobu wykazuje prawidłowe pH 7 (lub wyższe). Pozostałe zbiory mają pH zbyt niskie, co oznacza w odniesieniu do całości zasobów Książnicy konieczność odkwaszenia ok. 300 000 tomów. Podczas badań wykazano także, że stopień zakwaszenia zbiorów przyspiesza autodestrukcję papieru, wpływając na jego żółknięcie, a jednocześnie potwierdzono fakt, że wśród ostatnich nabytków wzrasta liczba druków, wydanych na trwałym papierze o pH nawet powyżej 9, co daje im sporą rezerwę alkaliczną na przyszłość.

Kopiowanie zbiorów

Jedną z wdrożonych już od dawna w bibliotekach polskich metod ochrony cennych zbiorów jest tworzenie dokumentów zastępczych i ich udostępnianie, co z jednej strony chroni oryginały przed możliwością uszkodzenia w trakcie użytkowania, a z drugiej — zapewnia ich długotrwałe zabezpieczenie. Początki mikrofilmowania

¹⁷ Zob. Sobucki, W. WPR „Kwaśny papier”. — stan realizacji programu pod koniec 2006 roku. W: *Dziedzictwo kulturowe. Zbiory biblioteczne i nowe technologie ich ochrony*. Warszawa 2006, s. 107–113; *Odkwaszanie zbiorów bibliotecznych i archiwalnych w Polsce. Wieloletni Program Rządowy na lata 2000–2008. Kwaśny Papieroku Podsumowanie*. Warszawa 2008.

¹⁸ Sobucki, W., Łopuch, W. Ocena stanu zachowania księgozbioru z XIX i XX wieku w Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica, „Notes Konserwatorski” 2004, nr 8, s. 199–213.

w Książnicy Pomorskiej wiąże się z powstaniem w 1977 roku Oddziału Mikrofilmowo-Fotograficznego. Inną metodą kopiowania, bardziej współczesną, jest digitalizacja. Mikrofilmowanie polega na utrwaleniu negatywu dokumentu papierowego na srebrowej (światłoczułej) taśmie filmowej, jest więc znane od dawna. Digitalizacją, stosowaną w polskim bibliotekarstwie od bodajże kilkunastu zaledwie lat, jest utrwalenie dokumentu na nośnikach cyfrowych.

Mikrofilmowanie

Od początku istnienia pracowni mikrofilmowej tą metodą utrwała się najcenniejsze zbiory biblioteczne, istniejące przeważnie w jednym egzemplarzu, w dalszej kolejności te, których stan zachowania budzi obawy konserwatorów, a następnie zbiory najczęściej udostępniane czytelnikom, czyli narażone na szybsze od pozostałych zniszczenie. Metodą mikrofilmowania utrwała się częściowo też dokumenty nowsze, przede wszystkim te wykonane na nietrwałym, tzw. zakwaszonym papierze, produkowanym w XIX i XX wieku. Dotyczy to głównie gazet i czasopism, dla których przeniesienie na inny nośnik bywa jedyną szansą ocalenia treści dla przyszłych pokoleń czytelniczych. Według opinii fachowców, mikrofilmy mogą przetrwać kilkaset lat, o ile wykona się je na błonie powleczonej halogenkiem srebra, a potem zapewni magazynowanie w odpowiednich warunkach w przystosowanych do tego celu opakowaniach i pomieszczeniach. Zabezpieczanie dokumentów na mikrofilmach oznacza wykonanie przynajmniej dwóch egzemplarzy filmów, które powinny być składowane w oddzielnych magazynach (najlepiej w odrębnych budynkach lub nawet w różnych miejscowościach — w celu ochrony przed skutkami klęsk żywiołowych, co wykazały polskie doświadczenia z pamiętnej powodzi w 1997 roku). W Książnicy wykonuje się każdorazowo trzy mikrofilmy, z czego trzeci, wykonany na tańszym, a w konsekwencji mniej trwałym materiale, pełni funkcję kopii użytkowej udostępnianej czytelnikom. Pozwala to na znaczne ograniczenie liczby osób korzystających z zabytkowego dokumentu pierwotnego.

Udział Książnicy Pomorskiej w polsko-niemieckim projekcie mikrofilmowania zabytkowych zbiorów umożliwił skopiowanie dużej liczby starych druków i innych zbiorów specjalnych. Wiosną 1994 roku z inicjatywy Fundacji Roberta Boscha (Robert Bosch Stiftung) ze Stuttgartu powstał polsko-niemiecki projekt „Poprawa warunków udostępniania i ochrony druków z polsko-niemieckiego pogranicza kulturowego w zbiorach bibliotek polskich. Wspólne dziedzictwo europejskie”. Realizację projektu rozpoczęto w 1997 roku, a zakończono w pierwszej połowie 2002 roku. W projekcie uczestniczyły duże biblioteki polskie: Biblioteka Narodowa, która pełniła rolę koordynatora, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Książnica Pomorska w Szczecinie, Biblioteka Gdańska PAN i Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, a ze strony niemieckiej — Bawarska Biblioteka Państwowa w Monachium (Bayerische Staatsbibliothek), która od lat specjalizuje się w kompletowaniu księgozbioru naukowego dotyczącego Polski¹⁹. Realizację projektu sfinansowały Fundacja Roberta Boscha

¹⁹ Cyt. za Kowalska, M. *Dygitalizacja zbiorów bibliotek polskich*. Warszawa 2007, s. 17.

(około 250 tys. euro) oraz Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej w Warszawie (około 2 mln zł), a nad jego prawidłowym przebiegiem czuwała polsko-niemiecka rada naukowa. Podstawą programu było opracowanie książek, czasopism, gazet i druków okolicznościowych (z ustalonego zasięgu terytorialnego) oraz ich zmikrofilmowanie (zarówno w celu zabezpieczenia oryginałów jak i zwiększenia czytelniczego dostępu, niezależnie od miejsca przechowywania dokumentów pierwotnych). W tym celu Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej oprócz realizacji kosztów osobowych i zakupu materiałów do zmikrofilmowania, wyposażyła pracownię zmikrofilmową w potrzebne urządzenia, a Fundacja Boscha sfinansowała zakup komputerów, przeznaczonych do opracowania zbiorów i opłaciła szkolenia dla uczestników projektu. Efekt projektu był imponujący — we wszystkich uczestniczących bibliotekach zmikrofilmowano 40 106 starych druków oraz 5486 woluminów gazet i czasopism, dzięki czemu zamiast oryginałów, jak dotąd, można było przekazać do udostępniania zwoje zmikrofilmowe (czyli nośniki wtórne). Z każdego druku wykonano dwie kopie zmikrofilmu: negatywową i pozytywową dla potrzeb własnych oraz kopię diazo dla Bawarskiej Biblioteki Państwowej. Wyposażenie pracowni zmikrofilmowych w Warszawie, Wrocławiu i Szczecinie oraz 16 zakupionych komputerów po zakończeniu projektu przeszło na własność uczestniczących bibliotek, co umożliwiło kontynuację zmikrofilmowania kolejnych zbiorów w celu zabezpieczania oryginałów.

W Książnicy Pomorskiej realizację projektu rozpoczęto w 1998 roku, a zakończono w końcu maja 2002 roku. Jak wynika z artykułu Alicji Łojko i Stanisława Krzywickiego, relacjonującego przebieg i uzyskane efekty projektu, w Książnicy Pomorskiej „stworzono bazę zawierającą ponad 5 tys. rekordów, obejmująca całość kolekcji pomeraników, silesiaków i borussików. (...) Wśród opracowanych zbiorów najliczniej reprezentowane są druki pomorskie, głównie zarządzenia książąt, druki okolicznościowe wydawane z okazji uroczystości rodzinnych, dysertacje i dysputy naukowe profesorów i studentów z dwóch uczelni: Pedagogium w Szczecinie, a także Gimnazjum Petera Gröninga w Stargardzie”²⁰. Ponadto zmikrofilmowano 57 tytułów czasopism (1425 roczników), których nie posiadają biblioteki niemieckie lub są to zbiory niekompletne. Łącznie wytworzono w Książnicy ponad 950 tys. klatek zmikrofilmów, co pozwoli ochronić wiele oryginałów przed degradującymi skutkami udostępniania. Dodatkową wartością projektu było nawiązanie kontaktów z instytucjami świeckimi i kościelnymi ze Szczecina i z terenu Pomorza Zachodniego. Udostępniły one swe zabytkowe kolekcje do zmikrofilmowania, biorąc pośrednio udział w projekcie. Ponadto zaktywizowała się współpraca z innymi uczestnikami projektu: bibliotekami polskimi i biblioteką bawarską, a wyszkolenie pracowników (zarówno bibliotekarzy jak i pracowników pracowni zmikrofilmowej) będzie procentować przez wiele kolejnych lat. Uzyskanie nowoczesnego wyposażenia pracowni zmikrofilmowej umożliwi kontynuację prac zmikrofilmowych dla własnych potrzeb.

Zgodnie z przyjętą przez Rząd Rzeczypospolitej Polski w dniu 21 września 2004 roku Narodową Strategią Rozwoju Kultury na lata 2004–2013 oraz Narodowymi

²⁰ Krzywicki, S., Łojko, A. Udział Książnicy Pomorskiej w polsko-niemieckim projekcie zmikrofilmowania zbiorów zabytkowych. „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2002, nr 2/3, s. 57–60.

Programami Kultury, Minister Kultury ogłosił w 2005 roku kilka programów operacyjnych, mających na celu ochronę zabytków i dziedzictwa kulturowego. W ramach Programu Operacyjnego „Dziedzictwo kulturowe. Priorytet 2. Rozwój instytucji muzealnych” ministerialne dofinansowanie uzyskał projekt przygotowany w 2006 roku przez bibliotekarzy Książnicy Pomorskiej pt. „Zabezpieczanie i ochrona dziedzictwa narodowego Książnicy Pomorskiej poprzez przenoszenie go na mikrofilmy. Wybrane druki XVI –XVII stulecia”, a w roku następnym — „Zabezpieczanie i ochrona dziedzictwa narodowego Książnicy Pomorskiej poprzez przenoszenie go na mikrofilmy. Wybrane druki XVII –XVIII stulecia”. Jak wynika z relacji Renaty Osumek²¹, sfinansowanie projektów umożliwiło w pierwszym roku trwania projektu zabezpieczenie na mikrofilmach 415 woluminów (577 tytułów), w tym: średniowiecznych kodeksów rękopiśmiennych i najstarszych druków: inkunabułów, powstałych przed 1501 roku, w okresie początków sztuki drukarskiej. W roku następnym — zmikrofilmowano 475 woluminów starych druków z XVII i XVIII wieku, a wśród nich m.in. drugie wydanie *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika z 1566 roku, tomik poezji Klemensa Janickiego, *Tristium Liber* (1521 roku), będący prawdziwą rzadkością, Zbiór konstytucji sejmowych znany jako Statut Jana Łaskiego z tekstem Bogurodźcy (1506 roku), Kronika Macieja Miechowity (1521 roku), *Principum Christianorum Stemmata...* z 1627 roku, najsłynniejsze dzieło florenckiego prawnika i genealoga Antonio Albizziego, z 46 miedziorytniczymi tablicami przedstawiającymi drzewa genealogiczne rodów królewskich i szlacheckich, w tym genealogię książąt pomorskich od Warcisława I do Bogusława XIV oraz królestwa polskiego, od Ziemowita do Zygmunta III Wazy. Spośród czasopism, na mikrofilmach zabezpieczono gazetę „Korrespondent Warszawski”, która ukazywała się od 3 maja 1792 roku, wydawana przez księdza Karola Malinowskiego. Zgodnie z harmonogramem wykonano kopie srebrowe (przeznaczone do archiwizacji) i kopie diazo (użytkowe). Przedstawiony projekt uwzględniał także konieczność ochrony wykonanych zwojów mikrofilmowych poprzez zakup właściwych opakowań ochronnych, wykonanych z tektury bezkwasowej. Zostały one zakupione w firmie „Beskid plus” z Cieszyna, od lat współpracującej z wieloma polskimi bibliotekami naukowymi.

Dzięki pozyskiwaniu środków na omówione powyżej projekty oraz intensywnym wysiłkom Pracowni Mikrofilmów i Fotografii, zasoby mikrofilmów w Książnicy Pomorskiej zwiększyły się z 3912 (w 2001 roku) do 5730 zwojów (w 2008 roku), lawinowo wręcz wzrasta liczba udostępnionych mikrofilmów — z 1490 (w 2001 roku) do 6641 zwojów (w 2008 roku).

Digitalizacja

Ósmego maja 2009 roku podczas uroczystego spotkania w Książnicy Pomorskiej Władysław Husejko, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, naciskając symbolicznie przycisk „enter” w komputerze, dokonał uroczystego otwarcia Za-

²¹ Osumek, R. Archiwizacja zabytkowych dokumentów piśmienniczych Książnicy Pomorskiej. „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2007 nr 1 s. 72–77.

chodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej „Pomerania”. ZBC „Pomerania” jest jednym z modułów Zachodniopomorskiego Sytemu Informacji N@ukowej i Region@lnej, powstającego z inicjatywy Książnicy Pomorskiej i Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek²². Jest to wynik realizacji „Planu komputeryzacji Książnicy Pomorskiej oraz bibliotek w regionie na lata 2007–2010”. Autorką „Ogólnych założeń Zachodniopomorskiego Systemu Informacji Naukowej i Regionalnej tworzonego w ramach projektu „Biblioteka Cyfrowa” jest Lilia Marcinkiewicz, bibliotekarz systemowy Książnicy Pomorskiej. Projekt, finansowany ze środków województwa zachodniopomorskiego, ma na celu współuczestnictwo bibliotek Pomorza Zachodniego w procesie budowy społeczeństwa informacyjnego poprzez rozszerzanie zakresu e-usług, zapewniających wolny dostęp do narodowego i regionalnego dorobku kultury piśmienniczej oraz wspieranie procesu e-learningu. Do najważniejszych zadań Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej „Pomerania” należy ochrona dziedzictwa narodowego i regionalnego poprzez jego digitalizację (zapis cyfrowy), archiwizacja najcenniejszych zbiorów oraz scalenie pojedynczych działań bibliotek, w celu wyeliminowania powielania digitalizacji tych samych dokumentów. Udostępnianie kopii cyfrowych w miejsce cennych oryginałów jest jednym z głównych celów zabezpieczania zbiorów bibliotecznych przed ich zniszczeniem lub kradzieżą.

Zdigitalizowane zbiory są podzielone w ZBC na następujące kategorie:

1. Pomeranika (zarówno zabytki piśmiennictwa jak i ikonografii oraz bieżące tzw. dokumenty życia społecznego — ulotki, katalogi wystaw, afisze, plakaty, materiały z kampanii wyborczych do samorządów lokalnych itp.).
2. Dziedzictwo kulturowe (najcenniejsze zabytki piśmiennictwa i ikonografii znajdujące się w posiadaniu bibliotek naukowych i publicznych Szczecina oraz innych bibliotek regionu).
3. Nauka i dydaktyka — repozytorium uczelni zachodniopomorskich (artykuły naukowe, regionalne czasopisma naukowe, skrypty, podręczniki).
4. Doktoraty i habilitacje.
5. Akty prawa lokalnego i dokumenty urzędowe (pełne teksty przepisów prawa lokalnego — zasobów archiwalnych i bieżących, uchwały rad miast, powiatów, Sejmiku, programy, strategie, plany zagospodarowania (tworzone przez Urząd Miasta, Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski) itp.).

W zasobach ZBC „Pomerania” (adres internetowy: <http://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra>) umieszczono 2 599 dokumentów (stan na 17.07.2009 roku). Od 1 stycznia 2009 roku do 17.07.2009 roku (godz. 22.20) skorzystało z tych zbiorów 48 695 użytkowników. Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa jest członkiem Federacji Bibliotek Cyfrowych w Polsce, dzięki czemu jej zasoby zostaną włączone do europejskiej biblioteki cyfrowej Europeana Local.

²² Zachodniopomorskie Porozumienie Bibliotek tworzą: Książnica Pomorska, Biblioteka Politechniki Szczecińskiej i Biblioteka Akademii Rolniczej (obecnie: Biblioteka Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego), Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie, Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego, Biblioteka Pomorskiej Akademii Medycznej, Biblioteka Akademii Morskiej, Koszalińska Biblioteka Publiczna, Biblioteka Politechniki Koszalińskiej, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu.

Inne moduły Zachodniopomorskiego Sytemu Informacji Naukowej i Regionalnej to:

- RoK@Bi — Rozproszony Katalog Centralny Bibliotek Szczecina i Regionu, który swym zakresem obejme katalogi on-line bibliotek naukowych i publicznych województwa, naukowe bazy danych bibliotek akademickich, bibliografie regionalne tworzone w różnych komputerowych systemach bibliotecznych w Książnicy Pomorskiej oraz bibliotekach publicznych województwa.
- BWoR — Baza Wiedzy o Regionie (Bibliografia Pomorza Zachodniego bazą wiedzy o regionie). Bibliografie regionalne tworzone w bibliotekach publicznych zawierają opisy artykułów, książek, czasopism, dokumentów elektronicznych dotyczących spraw i osób z danego regionu lub wydawanych w danym regionie. Tworzenie tych bibliografii wynika z zadań nałożonych na biblioteki w ustawie o bibliotekach. Zadaniem BWoR jest: scalenie bibliografii regionalnych i terytorialnych tworzonych w bibliotekach publicznych regionu zachodniopomorskiego, tworzonych jako bazy danych, dostępnych on-line, za pomocą jednolitej platformy wyszukiwawczej, połączenie bazy bibliograficznej z katalogiem on-line, dzięki czemu automatycznie udostępnia się informację o lokalizacji dokumentów w bibliotece i ich dostępności, udostępnienie pełnych tekstów opisywanych artykułów prasowych — zastosowanie hiperłączy w opisie bibliograficznym odsyła automatycznie do artykułu zamieszczonego w portalu internetowym danego czasopisma, dziennika, gazety oraz połączenie bibliografii z kartotekami wzorcowymi formalnymi, które umożliwią tworzenie bazy pisarzy, publicystów, dziennikarzy regionu zachodniopomorskiego.

Troska o kompletność i całość zbiorów.

Podczas budowy nowego gmachu Książnicy Pomorskiej (róg ul. Podgórnej i Rybackiej), oddanego do użytku we wrześniu 1999 roku stworzono system kontroli dostępu do zbiorów poprzez wydzielenie trzech stref: dostępnej dla czytelników, dostępnej dla pracowników i strefy ograniczonego dostępu, dla uprawnionych pracowników. Zgodnie z Zarządzeniem Wojewody Zachodniopomorskiego zorganizowano w instytucji system całodobowej ochrony przez wewnętrzną służbę ochrony. W budynkach zainstalowano kamery monitoringu wewnętrznego (32 szt.), rejestrujące i zapisujące obraz przez 24 godziny.

Ze względu na wolny dostęp do zbiorów wprowadzono system ochrony książek oraz innych zbiorów przed kradzieżą, nazwany Tattle Tape System. Po raz pierwszy zastosowany został w 1970 roku w Bibliotece Publicznej w St. Paul (USA)²³. Zabezpieczenia paskami magnetycznymi, umieszczonymi w niewidocznym miejscu w książkach, czasopismach lub innych nośnikach informacji są sprzężone z bramkami detekcyjnymi, umieszczonymi przy każdym wyjściu z Biblioteki. Przy każdej próbie nieautoryzowanego przez bibliotekarza wyniesienia zbiorów (nie poddanych dezaktywacji) uruchamia się alarm dźwiękowy. System ochrony przeciwpożarowej, zainstalowany w magazynach z najcenniejszymi zbiorami, jest przystosowany do

²³ Osięgłowski, J. *Ochrona książki bibliotecznej*, s. 88.

gaszenia ognia gazem obojętnym (argonit), nie niszczącym (jakim jest woda) zbiorów. Pracę powyższych systemów nadzorują całodobowo pracownicy dyspozytorni. Jednakże pomimo zastosowania najnowszych technologii w Książnicy, jak zapewne w wielu innych bibliotekach, wciąż pojawia się problem nieprawidłowego stosunku czytelników do użytkowanych materiałów bibliotecznych. Na przygotowanej przez Dział Udostępniania wystawie pt. *Życie książki* (grudzień 2001 — styczeń 2002 roku) pokazano przykłady zniszczenia zbiorów; pocięte przez użytkowników książki, czasopisma, albumy malarskie, w których brakuje ilustracji. Ekspozycja, umieszczona w najbardziej uczęszczanej części Książnicy, przedstawiła zjawisko niszczenia i kradzieży książek także w ujęciu historycznym.

W trosce o kompletność zbiorów został powołany Oddział Kontroli Zbiorów (Zarządzeniem nr 12/2000 z dnia 1.06.2000 roku — na podstawie Rozporządzenia MKiDN z 5.11.1999 roku w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych — Dz.U.93/99). Oddział początkowo usytuowany w ramach struktury Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów. W 2005 roku Oddział, którego głównym zadaniem jest kontrola zbiorów KP oraz przeprowadzanie skontrów, został wyodrębniony z Działu i pracuje jako agenda podległa bezpośrednio Dyrekcji KP.

Do szerokiego kompleksu działań Książnicy Pomorskiej z zakresu ochrony zbiorów bibliotecznych należą także zadania wynikające z *Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z dn. 23.07.2003 roku oraz *Rozporządzenia Ministra Kultury w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych* z 25.08.2004 roku. Zgodnie z powyższymi, jednostka organizacyjna posiadająca zabytki powinna przygotować plan ich ochrony, który stanowi integralną część planów obrony cywilnej. Oddzielnie przygotowuje się plan ochrony zabytków nieruchomych i zabytków ruchomych²⁴. Opracowany w Książnicy „Plan ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych” musi być corocznie aktualizowany, a ratownicy z powołanej drużyny obrony cywilnej przygotowani do ewakuacji najcenniejszych zbiorów, w pierwszej kolejności tych, które zostały zakwalifikowane do kategorii „S”.

Książnica Pomorska, będąc depozytariuszem zbiorów, stanowiących część składową dziedzictwa kulturowego, gromadzonego w bibliotekach przez wieki stara się poprzez opisane powyżej działania zapewnić właściwe warunki przechowywania posiadanych zbiorów, zabezpieczyć je przed zniszczeniem, uszkodzeniem, dewastacją i zaginięciem oraz stworzyć organizacyjne, prawne oraz finansowe warunki, by jak najlepiej zapewnić ochronę dóbr kultury w sytuacji zagrożenia kryzysowego.

Przed nami wciąż ogrom pracy: zbiory oczekujące na masowe odkwaszenie, cenne zabytki, które należy poddać pojedynczym zabiegom konserwatorskim, zapobieganie kradzieżom, nieustająca kontrola warunków przechowywania zbiorów oraz

²⁴ Zob. Kosowski, B. Planowanie i organizacja działań na wypadek zagrożeń obiektów zabytkowych. W: *Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń — współpraca i współdziałanie instytucji kultury ze służbami ratowniczymi*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 2–4 października 2007 roku w Szkole Aspirantów PSP w Krakowie. „Zeszyty Naukowe Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie” Kraków 2007, s. 89–104.

ich stanu zachowania, kontynuacja przenoszenia zbiorów na inne nośniki informacji, a co za tym idzie troska o nowe media w bibliotece.

Tak jak przed wiekami opiekunowie ksiąg powinni troszczyć się, najlepiej jak potrafią, zgodnie z nowymi zdobyczami wiedzy, o powierzone im bogactwo kulturowe, by służyło kolejnym pokoleniom użytkowników.

POPISZ Z PISARZEM CZYLI TANGO Z LITERATAMI

[kris] Co sądzi Pani o nagrodzie „NIKE” — czy ma Pani na nią chrapkę?
[Monika Szwaja] Chrapka chrapką, a „NIKE” dostają wyłącznie książki ponure...
*Monika Szwaja na stronie internetowej www.mbp.szczecin.pl*¹

Prawdopodobnie wykorzystanie Internetu dla promocji literatury w formie czatu przez bibliotekę, przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Szczecinie, było pomysłem pierwszym i nowatorskim w naszej polskiej skali. Oczywiście w naszej polskiej bibliotecznej skali, gdyż tego rodzaju wirtualne spotkania autorskie odbywały się i odbywają, chyba nawet co dnia, na wielu komercyjnych portalach internetowych. Niemniej, z pewną dozą samozadowolenia muszę stwierdzić, iż tę nowinkę technologiczną na grunt bibliotekarstwa wprowadziła wyżej wymieniona instytucja. Stąd wydaje mi się koniecznym dla uściślenia tematu zacytowanie definicji czym jest wirtualne spotkanie, w tym przypadku z literatem, w formie czatu: „(...) Chat lub czat, chat room — rozmowa w czasie rzeczywistym (w przeciwieństwie np. do poczty elektronicznej, gdzie odpowiedź na list otrzymuje się po kilku minutach (...)) z innymi użytkownikami przebywającymi w Internecie. Wymiana zdań odbywa się zazwyczaj przez wpisywanie komunikatów tekstowych, które wyświetlane są na monitorach pozostałych uczestników rozmowy. Do uczestnictwa w czacie konieczne jest posiadanie odpowiedniego oprogramowania lub korzystanie ze specjalnie opracowanych stron WWW (najczęściej zawierających odpowiedni aplet Javy). Większość miejsc tego typu koncentruje się wokół określonego tematu, umożliwiając zainteresowanym nim osobom wymianę doświadczeń i informacji. Zdarza się, że do rozmów zapraszani są znani ludzie lub specjaliści z danej dziedziny — wówczas przebieg spotkania jest zazwyczaj zapisywany i udostępniany w formie archiwum (...). Przykłady programów oferujących chat to IRC, ICQ, NetMeeting”².

[piotr de] Jest Pan teraz w Szczecinie?
[Jacek Dehnel] Jestem przy biurku, w dużym pokoju, na Lipowej, na Powiślu, w Warszawie, w Polsce :)
*Jacek Dehnel: www.mbp.szczecin.pl*³

Od kwietnia 2007 do kwietnia 2008 roku prowadziłem czaty, czyli organizowałem i pośredniczyłem w internetowej dyskusji między Moniką Szwają, Jackiem Dehne-

¹ Zob. http://www.mbp.zazwyczajzapisywany.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=1

² Źródło: <http://www.i-slownik.pl/1,252,chat,lub,chat,chat,room.html>

³ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=2

lem, Markiem Krajewskim, Wojciechem Kuczokiem, Maxem Cegielskim, Manuella Gretkowską, Jerzym Sosnowskim, Joanną Chmielewską, Sławomirem Shutym, Izabelą Sową, Zygmuntem Miłoszowskim, Olgą Tokarczuk, a internautami z całej polski, którzy czuli potrzebę zadania im pytań. Projekt ten to dziesiątki wykonanych telefonów i maili to setki przejechanych kilometrów i nieprzespanych nocy w stukocie kół Polskich Kolei Państwowych, to zjedzone nerwy w zderzeniu z ekscentrycznymi zachowaniami i przyzwyczajeniami tuzów polskiej literatury oraz usilne próby zrozumienia informatycznego żargonu związanego z zarządzaniem panelem administracyjnym czatu. Tych dwunastu miesięcy nie uważam za czas stracony, jestem skłonny przypuszczać, iż moje doświadczenia można wykorzystać w każdej z bibliotek, która posiada (to warunek tego projektu oraz naszych czasów!) stronę internetową. Dlatego postaram się podzielić moim doświadczeniem i odpowiedzieć zainteresowanym, tego rodzaju promocją literatury, na zasadnicze pytanie: Jak to się robi?

[wizjoner] Jaki jestem: w pięciu epitetach...:-)))

[Marek Krajewski] Nudny, pedantyczny, zasadniczy, marudny i solidny.

Marek Krajewski: www.mbp.szczecin.pl

„Internetowy Dyskusyjny Klub Książki”, bo tak formalnie nazywał się ten projekt (choć w międzyczasie jego nazwa została przez nas zmieniona na lepiej brzmiącą i szybciej zapadającą w ucho — „Popisz z Pisarzem”) był realizowany w ramach Programów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o nazwie: „Promocja czytelnictwa” Priorytet 2 Rozwój sektora książki i promocja czytelnictwa. Instytucją odpowiedzialną i patronującą temu projektowi w formie merytorycznej i formalnej był i jest Instytut Książki. To właśnie z jego inicjatywy pod koniec roku 2006 zostało zorganizowane szkolenie dla bibliotekarzy, zarówno z naszego miasta jak i województwa, poświęcone zasadom, możliwościom organizowania i finansowania Dyskusyjnych Klubów Książki w bibliotekach.

Spotkanie to miało miejsce nieprzypadkowo w siedzibie British Council (o czym później), a prowadziła je (co ważne) Pani Elżbieta Kalinowska, która zaangażowana jest w tę inicjatywę do dzisiaj.

DKK, bo tak brzmi obiegowy skrót tego projektu, wpisuje się w wieloletni ogólnopolski program promocji czytelnictwa i wsparcia sektora książki o nazwie „Tu czytamy”. Jego celem jest wykreowanie mody na czytanie poprzez akcentowanie przyjemności płynących z lektur oraz aktywnego (i tu położony jest szczególny nacisk na słowo „aktywnego”) udziału w życiu literackim naszego kraju poprzez uczestnictwo w dyskusjach na tematy związane z literaturą oraz spotkania z poczytnymi autorami. Podczas wyżej wspomnianego spotkania przedstawiono uczestnikom w formie prezentacji merytoryczną wiedzę jaka potrzebna jest do zorganizowania, a przede wszystkim prowadzenia takiego klubu. Od 2 do 12 czytelników to optymalna wielkość danej grupy, kluby nie muszą mieć ściśle ustalonej formy, mogą być prowadzone przez moderatora albo przez członków klubu, pomyślano także nad stworzeniem zasad prowadzenia dyskusji, a pierwszą i fundamentalną zasadą jest: przede wszystkim

⁴ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=3



Wojciech Kuczok z córką, podczas czatu

mamy się dobrze bawić! Dobór członków klubu także może mieć charakter dowolny lub dotyczyć zainteresowań czytelniczych: poezja, sensacja, literatura polska, romanse, sport, hobby, czy też opierać się na podziale: nastolatki, dorośli, emeryci, sąsiedzi, współpracownicy⁵.

Przedstawiono także możliwości dotowania tego rodzaju klubów w ramach programu MKiDN, z którego środki można było przeznaczyć począwszy od zakupu kawy, herbaty i ciastek dla umilenia klubowej atmosfery, po fundusze na zakup większej ilości książek jednego tytułu, tak by klubowicze mogli przeczytać wybraną pozycję w jednym czasie.

Natomiast „wisienką na tym torcie” była możliwość zaproszenia autora omawianej książki (koszt podróży, honorarium i nocleg także w ramach dotacji).

Jednym z głównych warunków otrzymania dofinansowania był udział środków własnych oraz pozyskanych z innych źródeł, którego wartość nie mogła być mniejsza niż 10% kosztów realizacji zadania.

Muszę dodać, iż patronat Instytutu Książki miał charakter profesjonalny i nieoceniony, gdyż pomoc nie ograniczała się jedynie do przedstawienia założeń programowych, lecz była ciągła, zarówno przy formułowaniu wniosku o dotację, jak i przy organizacji spotkań po jej otrzymaniu, a nawet (o dziwo?!) podczas składania raportu końcowego z wykonanego zadania.

⁵ Pomysł stworzenia branżowego dyskusyjnego klubu bibliotekarzy jest moim zdaniem bardzo pożądaną inicjatywą, gdyż pomimo wszelkich nowinek technicznych, które ułatwiają samodzielny i bezpośredni wybór książki przez czytelnika, nadal bibliotekarz narażony jest na nieśmiertelne pytanie: Co by mi Pani/Pan polecił? Aby coś polecić, do czegoś zachęcić, to trzeba po pierwsze coś na dany temat wiedzieć oraz o tym umieć opowiedzieć, a te dwie umiejętności bezpośrednio korespondują z ideą DKK.

[garry] Ma Pan jakieś pasje, hobby? Czy coś oprócz jaskiń? Jaskinie są mroczne, nieprzewidywalne — może jak Pan sam?

[Wojciech Kuczok] Dotknął Pan sedna: moją pasją jest nieprzewidywalność.

Wojciech Kuczok: www.mbp.szczecin.pl⁶

DKK to projekt, który nie jest naszym polskim pomysłem. Dyskusyjne Kluby Książki, inaczej grupy czytelnicze, to projekt popularyzujący aktywne czytelnictwo już od 1926 roku. Swoją rozkwit przeżywają od lat 90. XX wieku. Idea tych spotkań jest prosta — spotyka się grupa ludzi, która przeczytała wybraną książkę i na jej podstawie prowadzona jest dyskusja przez moderatora. Pierwsze „reading groups” powstały w Stanach Zjednoczonych, poczym pomysł ten skopiowali Anglicy, a za sprawą współpracy British Council z Instytutem Książki zaaklimatyzowały się one także w Polsce.

„W świecie anglosaskim” doszło do specjalizacji: osobne grupy zakładają wielobiecie kryminałów czy poezji, swoje założyli chrześcijanie, lesbijki czy geje. W USA są nawet firmy, które odpłacają wykładowców, żeby przychodzili raz w miesiącu do pracowników w porze lunchu i zamiast o futbolu czy serialach rozmawiają o książkach.

Ale reading groups spotykają się nie tylko w bibliotekach, salkach przykościelnych, pubach czy domach prywatnych. Mogą spotykać się online. Prowadzone na stronach internetowych pozwalają forumowiczom wypowiadać się na temat książek. I tak np. brytyjski dziennik „The Guardian” ma swój Book Club prowadzony przez profesora literatury Johna Multana. Omawia się jedną książkę miesięcznie. Multan pisze krótkie eseje, autor książki udziela wywiadu, którego można odsłuchać, a czytelnicy przez miesiąc toczą debatę na forum.

Rynek amerykański szybko zareagował na popularność klubów: pojawiły się poradniki, jak założyć i utrzymać grupę, listy «250 tytułów, które prowokują do dyskusji. Reading groups to dobry interes — przyciągają czytelników do gazet i księgarni, a biblioteki dostają dzięki nim dotacje. (...)»

Sensacją w Wielkiej Brytanii okazała się grupa czytelnicza, której spotkania transmitowane są w telewizji na kanale Chanel 4. Gospodarzami są prowadzący popularny talk — show „Richard and Judy”, którzy poza book club mają także wine club, w którym polecają markowe wina. Wzorowany na amerykańskim „Oprah Winfrey Book Club” program potrafi zwiększyć sprzedaż omawianej książki nawet trzykrotnie, a niektórzy wydawcy konsultują z Richardem i Judy projekty okładek, by dobrze wyglądały w telewizji”⁷.

[LoHF] Świeckość nie jest chyba gorsza od fundamentalizmu?

[Max Cegielski] Nie, ale często fundamentalizm jest reakcją na przymusową świeckość.

Maksymilian Cegielski: www.mbp.szczecin.pl⁸

⁶ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=5

⁷ Sebastian Łupak: Książki nad kuflem. „Gazeta Wyborcza”, 6 lutego 2007, s. 17.

⁸ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=4

Pomysł zorganizowania Dyskusyjnych Klubów Książki w Miejskiej Bibliotece Publicznej w formie tradycyjnej, czyli literackich dyskusji czytelników i spotkań autorskich na początku wydawał się bardzo atrakcyjny i nośny zważywszy na ewentualny udział czytelników naszych trzydziestu pięciu filii bibliotecznych w tym programie. Może trzydziestu trzech z wyłączeniem bibliotek dziecięcych — choć i tu przy dobrej aranżacji tematycznej można by było odwołać się do dziecięcych gustów, zarówno starszych jak i młodszych czytelników.

Fakt, iż dotacja, o którą mogliśmy się ubiegać w ramach realizacji tego programu, wymagała od nas tylko 10% kosztów własnych, a fundusze te można było przeznaczyć na środki trwałe, także była kuszącym argumentem. Lecz przeszkodą okazała się niestety specyfika funkcjonowania naszych filii bibliotecznych. Większość naszych placówek mieści się w pomieszczeniach przystosowanych wyłącznie do wypożyczeń książek oraz ich udostępniania na miejscu. Stąd tworzenie Dyskusyjnych Klubów Książki w formie tradycyjnej kolidowałoby z codziennym działaniem naszych placówek, a ich przebieg przeszkadzałaby czytelnikom korzystającym np. z czytelni, czy też stanowisk komputerowych. Ten sam problem, wynikający z ograniczeń lokalowych i funkcjonalnych naszych pomieszczeń bibliotecznych, uniemożliwiał organizację spotkań literackich.

Oprócz wymienionych problemów technicznych negatywną rolę w organizacji spotkań autorskich przysparza (i to łagodnie mówiąc!) niezbyt centralne położenie naszego miasta na szlakach komunikacyjnych. Niestety „literacki trójkąt polski” (a wiem to z doświadczenia) można zamknąć, oczywiście z pewnymi wyjątkami, między miastami: Warszawa — Kraków — Wrocław. Stąd podróż autora do Szczecina na spotkanie, które mogłoby się odbywać po godzinie 15.00 (uwzględnienie końca czasu pracy czytelników — potencjalnych uczestników spotkania) związane jest przynajmniej z dwudniową eskapadą pisarza. Ostatnie pociągi w kierunku centralnej i południowej Polski, którymi można dojechać bez korzystania z wagonów sypialnych odchodzą ze Szczecina Głównego około godziny 16.00. Dwudniowa przerwa w kalendarzu poczytnego literata występuje rzadko, bardzo rzadko lub jest okupiona znacznymi środkami finansowymi (oczywiście z naszej strony)⁹.

[neonka] A propos nowych technologii, Internetu, książek w sieci — wyprą tradycyjną książkę?
[Jerzy Sosnowski] Trudno mi wyrokować. Jest taka anegdota, ilustrująca ryzyko futurologii: pewien uczony niemiecki w końcu XIX wieku przewidywał katastrofę ekologiczną w Berlinie na okolicie 1950 roku; miał ją sprowokować coraz większy ruch uliczny, w wyniku którego końskie pecyny miały pokryć ulice Berlina do wysokości drugiego piętra... Na razie myślę, że radość z powodu obcowania z książką jako z przedmiotem jest większa, niż możliwości technologiczne, oferowane przez sieć.

Jerzy Sosnowski: www.mbp.szczecin.pl¹⁰

⁹ Rozwiązaniem tego naszego komunikacyjnego pata i wysokich kosztów organizacyjnych mogłaby być współpraca między instytucjami (np. bibliotekami), polegająca na współfinansowaniu i zorganizowaniu większej ilości spotkań w ramach jednego literata (nie zapominajmy także o prawobrzeżnej stronie naszego miasta).

¹⁰ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=8

Do innego spojrzenia na formę Dyskusyjnych Klubów Książki, takiego by ich idee przybliżyć naszym czytelnikom z pominięciem wyżej wspomnianych niedogodności, zachęca zakończenie procesu opracowania całości naszych zbiorów w katalogu elektronicznym i co za tym idzie możliwość udostępnienia ich on-line.

Katalog elektroniczny umożliwił naszym czytelnikom korzystanie z centralnego księgozbioru 35 placówek MBP. Dzięki informacjom generowanym przez system dostrzegliśmy tak zwaną podróż czytelnika za książką, a więc nie oczekiwanie na daną pozycję w pobliskiej filii bibliotecznej, tylko rezerwowanie i wypożyczenie książki z tej filii, w której dana pozycja się znajduje. Migracja ta znacznie wpłynęła na wzrost odwiedzin na naszym portalu internetowym.

Wykorzystując atrakcyjność katalogu elektronicznego postanowiliśmy przebudować i urozmaicić naszą stronę internetową tak, by uczynić z niej zarówno główne medium informujące o naszych zbiorach, o naszej instytucji, jak i promujące czytelnictwo.

Niedogodności lokalowe naszych filii bibliotecznych oraz problemy z dojazdami do Szczecina postanowiliśmy przezwyciężyć przenosząc ideę DKK w świat wirtualny. W świat, w którym przestały obowiązywać obostrzenia lokalowe, czas poświęcony na spotkanie literackie dotyczył już tylko 2 godzin w miejscu dla pisarza dogodnym, a i korzystanie z Internetu nadało tym spotkaniom charakter ponadlokalny. Naszym zamierzeniem stało się stworzenie Internetowego Dyskusyjnego Klubu Książki, dzięki któremu co miesiąc nasi czytelnicy oraz internauci mogliby spotkać się w przestrzeni wirtualnej z poczytnymi pisarzami.

[kinol] Czy może Pani zdradzić jakąś swoją największą wygraną w grach hazardowych?

[Joanna Chmielewska] Zdradzałam tyle razy, że mogę i teraz. Trzeba porównawczo. Pojechałam na 11 spotkań autorskich z nędzy, żeby zarobić 11 tysięcy złotych, bo tyle płacili, umęczyłam się jak koń za pługiem, wróciłam i tego samego dnia wygrałam na naszych wyścigach 274 tysiące złotych. Łatwo zgadnąć, że wpadłam w lekkie rozgoryczenie.

Joanna Chmielewska: www.mbp.szczecin.pl¹¹

I jak sobie zamierzaliśmy tak uczyniliśmy. Przedsięwzięcie to było związane ze ścisłą wewnętrzną współpracą między Działem Promocji i Marketingu MBP, a Działem Informatyzacji, na którym spoczęło zadanie przebudowy strony internetowej oraz stworzenie na niej panelu czatu. Dział Księgowości odpowiadał za wszystkie i niebagatelne sprawy związane z finansami (obsługa konta bankowego, sprawy związane z umowami o dzieło dla autorów, faktury, rachunki, bilety...) i ogólne sprawowanie „baczного oka” nad dokumentacją, która jest rzeczą bardzo ważną, gdyż służy sformułowaniu wniosku końcowego z realizacji zadania (błędy we wniosku końcowym, czy też jego brak, wykluczają instytucję z możliwości korzystania z dotacji ministerialnych na okres 5 lat).

Współpraca zewnętrzna dotyczyła Instytutu Książki, który był jednostką sprawdzającą nasz projekt pod względem formalnym, opiniującą projekt dla ministerstwa, mediatorem między środowiskiem literackim, a biblioteką, doradcą księgowym przy

¹¹ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=11

różnych niuansach finansowo-prawnych oraz instytucją, która z wydanych środków nas rozliczyła (obyło się bez uwag).

Konieczne było także nawiązanie kontaktów z mediami: lokalnymi gazetami, ogólnopolskimi portalami internetowymi w celu promocji spotkań¹².

Po opracowaniu tych wstępnych założeń można było przystąpić do stworzenia wniosku o dotację, który między innymi zawierał poniższe punkty generujące koszty:

- zakup 12 zestawów książek autorów biorących udział w czacie (razy 35 filii bibliotecznych MBP), na każdej z naszych filii powstała oddzielna półka z książkami „czatujących” pisarzy;
- koszty związane z obsługą czatu przez moderatora (podróż, noclegi dla moderatora);
- honoraria dla autorów za 12 spotkań;
- zakup oprogramowania czatu;
- laptop dla moderatora;
- druki promocyjne;
- nagrody książkowe z autografami pisarzy dla wybranych uczestników czatu;
- koszty biurowe.

Całość projektu opiewała na sumę 29.900 zł, w tym 23.900 zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz 6.000 zł kosztów własnych. Po przeszło dwóch długich miesiącach oczekiwania na decyzję ministra kultury i wstępnych przygotowaniach wierząc, iż decyzja będzie pozytywna, 30 kwietnia 2007 roku na stronie internetowej MBP zrealizowaliśmy pierwszy chat z Moniką Szwiąją. Ostatni odbył się 30 marca 2008 roku z Olgą Tokarczuk.

[Czatman] Wystąpiłby Pan w tańcu z gwiazdami lub na lodzie, gdyby Panu zaproponowano?

[Sławomir Shuty] W walkach w kisielu bym wystąpił, albo w walkach w bigosie.

Sławomir Shuty: www.mbp.szczecin.pl¹³

Pozwolę sobie teraz opisać kilka spraw związanych z bezpośrednią realizacją spotkań, które moim zdaniem mogą być ciekawym i pouczającym doświadczeniem dotyczącym organizacji wszelkich imprez kulturalnych związanych z biblioteką i literaturą w szczególności. Pierwsza i najważniejsza lekcja organizacyjna dotyczy ustaleń czasowych: wszelkie terminy należy ustalać z potężnym wyprzedzeniem, zaplanowanie czegokolwiek na określony czas (terminy spotkań, wydruk materiałów promocyjnych, pojawienie się funduszy na koncie, zakup książek autorów itp..)

¹² Dla podania skali zjawiska pozwolę sobie wymienić media, które współpracowały z nami przy promocji chatów, portale internetowe: instytutksiazki.pl, biblionetka.pl, biblioteka.wroc.pl, g-punkt.pl, iik.pl (internetowe imperium książki), independent.pl, infoledek.pl, interia.pl, interkultura.pl, katedra.nast.pl, korba.pl, ksiazka.net.pl, kulturaonline.pl, kurier.szczecin.pl, mmszczecin.pl, nauczanie.com.pl, onet.pl, projektlublin.pl, published.pl, radio.szczecin.pl, relaz.pl, rynek-ksiazki.pl, saa.szczecin.pl (szczecińska agencja artystyczna), sosnowski.pl (strona domowa Jerzego Sosnowskiego), spbkra-kow.pl, szczecin.pl, wab.com.pl (wydawnictwo w.a.b.), wirtualnywydawca.pl, wygrzeb.com, wykop.pl, g-punkt.pl i prasa lokalna: *Gazeta Wyborcza Szczecin*, *Głos Szczeciński*, *Kurier Szczecin*, *MM Moje Miasto*.

¹³ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=10

wszystko to jest okupione immanentnym, wszechobecnym, tak zwanym poślizgiem, poślizg jest zawsze, zawsze po trzykroć zawsze i trzeba się z tym nauczyć żyć! Odpowiedz z ministerstwa o otrzymaniu dotacji miała być ogłoszona 10 marca, ale z przyczyn niewyjaśnionych i bez jakiegokolwiek wytłumaczenia pojawiła się dziesięć dni później (spotkanie zaplanowane na początek kwietnia musiało zostać przesunięte na jego dzień ostatni). Jeśli jest ci coś potrzebne na piątek, żądaj tego na poniedziałek, to może na czwartek dostaniesz. Jeśli umawiasz się z pisarzem to przynajmniej z dwumiesięcznym wyprzedzeniem i do tego czasu termin trzeba przynajmniej trzy razy potwierdzić.

Promocja spotkania i określenie dokładnych jego dat nastęrcza chyba najwięcej trudności związanych ze zsynchronizowaniem wielu podmiotów pracujących nad zorganizowaniem danej imprezy w ustalonym czasie (informacja w mediach, dopasowanie godziny spotkania zarówno z pisarzem, gospodarzem miejsca czatu, warunkami i opieką informatyków oraz samego organizatora/moderatora czatu). Opóźnienie pociągu może obrócić zaplanowany czat w swobodną dyskusję moderatora z autorem bez uczestników.

Ułożenie listy 12 pisarzy na 12 miesięcy z wyprzedzeniem, to setki wykonanych telefonów i maili. Autorzy, którzy z różnych przyczyn odmówili udziału w czatach to: Paweł Huelle, Eustachy Ryłski, Andrzej Stasiuk, Stanisław Dziwisz, Tomasz Lis, Hanna Krall, Michał Witkowski, Wisława Szymborska, Janusz Wiśniewski i nierzadko była to odmowa lub całkowite zaniechanie korespondencji z dwutygodniowym wyprzedzeniem od wstępnie zaplanowanej daty spotkania.

Brak ustaleń terminowych niestety wyklucza rozpoczęcie akcji promocyjnej i na przykład wydruk plakatów i folderów informacyjnych lub skazuje nas na wydruk z błędem. Paweł Huelle pomimo wstępnego potwierdzenia uczestnictwa w czacie zmienił zdanie, lecz niestety na plakacie promującym IDKK pozostał, podobnie jak Stanisław Dziwisz.

Niebagatelną rolę odgrywa także dar przekonywania i odwołanie się do bibliotekarskiej tradycji, gdy otrzymujemy maila treści:

„Panie Marcinie ze względu na obecną sytuację (w polityce) odwołuję wszystkie wyjazdy, jestem przewodniczącą partii (...). «przepraszam, ale piszę ten artykuł w trakcie trwania ciszy wyborczej, stąd wykopkowanie». Natomiast, co do warunków przyjazdu proszę zgłosić się do Pana (...) z Instytutu, moje warunki są nieco inne niż te podane przez Instytut, serdecznie pozdrawiam”

Prywatna korespondencja moderatora z autorką.

Zawsze możemy w formie kategorycznej, lecz miłej, uzmysłwić krnąbrnemu autorowi, iż jesteśmy dysponariuszem jego nieśmiertelności na naszych półkach bibliotecznych.

Pierwsze spotkanie z panią Szwałą odbyło się w dyrekcji MBP, dzięki czemu mieliśmy możliwość przetestowania pod czujnym okiem informatyków naszą bibliotekarską nowinkę technologiczną — czyli panel czatu. Wirtualne spotkanie udało się, odnotowaliśmy ok. 20 osób uczestniczących w czacie i nie byli to krewni i znajomi organizatora czatu.

Spotkanie w maju stanowiło prawdziwe wyzwanie gdyż bohaterem spotkania był Jacek Dehnel, który mieszka w stolicy. A więc spotkanie było związane z podróżą moderatora do Warszawy. I tu trzeba, jeszcze raz podkreślić, iż forma czatu jest bardzo przyjazna dla literatów, gdyż spotykają się oni ze swoimi czytelnikami za pośrednictwem Internetu siedząc w domu. A my organizatorzy nie musimy party-cypować w kosztach jego dojazdu i hotelowego ugoszczenia, a przede wszystkim łatwiej jest pisarzowi poświęcić 2 godz. niż 2 dni na podróż do Szczecina.

Pomny doświadczenia chciałbym doradzić, by nigdy nie uzależniać się w kon-taktach jedynie od formy maila, jeśli jest taka możliwość żądamy numeru telefonu. Niektórzy autorzy mieszkając w bloku i chroniąc swą prywatność mają osobiste kody przy domofonie, których sforsowanie wymaga czasu i mocnych nerwów, zwłaszcza na 15 minut przed rozpoczęciem czatu (tak jak w przypadku spotkania z Jackiem Dehnelem).

Kolejnym autorem był Marek Krajewski, wrocławski autor kryminałów, który w czerwcu na internetowe spotkanie miał tylko 1 dzień wolny — sobotę — a w sobotę tę przebywał w domku letniskowym koło Ostrowca Wielkopolskiego i w domku tym połączenia z Internetem niestety nie miał. Czat odbył się w Ostrowskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej, dzięki uprzejmości jej dyrektora.

Po tym doświadczeniu stało się regułą, że czaty przeprowadzane były na neu-tralnym, bibliotecznym gruncie w miejscu zamieszkania pisarza. Warszawskich autorów zapraszałem do Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Śródmieście m.st. War-szawy, a w Krakowie gościłem w Śródmiejskiej Bibliotece Publicznej, natomiast we Wrocławiu w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej.

[wiosna] Jak to jest być pisarzem?

[Izabela Sowa] Zupełnie się o tym nie myśli, na co dzień. Człowiek wstaje, myje się, wsuwa chleb z masłem. Po prostu żyje jak inni. Ale samo pisanie to coś niesamowitego. Jakby ktoś nam ofiarował kolejne życie. Życie, nad którym mamy niemal absolutną kontrolę. Przynajmniej do połowy książki;-)

Izabela Sowa: www.mbp.szczecin.pl¹⁴

W „Internetowym Dyskusyjnym Klubie Książki” łącznie wzięło udział 250 osób, Średnio w czatach uczestniczyło 21 osób i jest to liczba porównywalna z liczbą uczestników w tradycyjnych spotkaniach autorskich. Podstrony internetowe zwią-zane z IDKK na portalu biblioteki w trakcie trwania programu odwiedziło w sumie 3.254 osoby. Dzięki stworzeniu specjalnych półek promocyjnych IDKK, na których prezentowaliśmy książki autorów biorących udział w czatach, odnotowaliśmy wzrost zainteresowania tymi książkami (na przykładzie częstotliwości wypożyczeń) w stosunku do książek tychże autorów, które nie były eksponowane na specjalnej półce promocyjnej. Dzięki IDKK umożliwiony został bezpośredni kontakt czytelnika z pisarzem (w skali ogólnopolskiej). Nagrody w postaci książek z autografem dla czatujących wysyłałmy do Krakowa, Legnicy, Warszawy i także Szczecina.

Pozyskanie adresów korespondencyjnych do wyżej wymienionych autorów odbyło się przy nieocenionej pomocy Instytutu Książki i pomimo, że niektórzy nie wzięli udziału

¹⁴ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=12

łu w czatach, to ich dane adresowe przydały się przy innych bibliotecznych akcjach. Na przykład gdy promowaliśmy książki nominowane do Nagrody Literackiej NIKE.

[corso] Dzień dobry. Nad czym Pan teraz pracuje. Czy możemy spodziewać się nowych historii o prokuratorze Szackim?

[Zygmunt Miłoszewski] Jeszcze tydzień temu powiedziałbym: nie. Ostatnio jednak Marek Krajewski namówił mnie na dalszy ciąg. Czyli tak. Ale już poza Warszawą.

Zygmunt Miłoszewski: www.mbp.szczecin.pl¹⁵

Doświadczenia związane z prowadzeniem czatu implikują pomysły na przyszłość. Istnieje w Polsce ponad 440 Dyskusyjnych Klubów Książki, z którymi można nawiązać kontakt i uczestniczące w nich osoby mogą stać się potencjalnymi uczestnikami czatów. Istnieje także możliwość stworzenia forum, które byłoby wprowadzeniem do czatów i miejscem refleksji po nich. Moderatorem takiego forum mógłby być np. krytyk literacki, który potrafiłby zachęcić do lektury. Być może ciekawym pomysłem byłoby także organizowanie forum połączonego z czatami, nie tyle autorskimi co tematycznymi. Np. forum miłośników kryminałów, fantastyki, powieści historycznych wraz z wirtualnymi dyskusjami ze specjalistami z tych dziedzin. A już pełnym wykorzystaniem tej formy promocji czytelnictwa mogłoby być rozszerzenie jej na skalę międzynarodową. Czyli zorganizowanie czatu z autorem zagranicznym przy udziale tłumacza.

[rafał] Kiedyś za komuny czytałem „Tamte brzegi „Nabokowa, mała książeczka wydana w podziemiu. Powaliła mnie prawda o Leninie itp. A czy Pani wpadła w ręce książka, która Panią jakoś szczególnie powaliła?

[Olga Tokarczuk] Chyba właśnie „Auto da Fe” Canettiego, o której wspominałam na początku. I pamiętam jeszcze Faulknera „Absalomie, Absalomie „. Czytałam je, kiedy byłam bardzo młoda i czuje, że te książki mnie w pewien sposób sformatowały. I jeszcze Jose Donoso „Plugawy ptak nocy „, mało znana. Trzeba bardzo uważać, co się czyta w młodym wieku:)

Olga Tokarczuk: www.mbp.szczecin.pl¹⁶

PS

Autor niniejszego artykułu, starając się opisać roczne „tango z literatami” w ramach IDKK, chciałby serdecznie podziękować wszystkim tym, których praca, zaangażowanie i kreatywny udział w projekcie przyczynił się do jego szczęśliwego i pomyślnego zakończenia.

¹⁵ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=16

¹⁶ Zob. http://www.mbp.szczecin.pl/index.php?modul=mbp&akcja=zapis_czatu&gosc_id=17

DYSKUSYJNE KLUBY KSIĄŻKI W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM

Jednym z wielu projektów realizowanych przez Instytut Książki w ramach programu „Tu czytamy” są Dyskusyjne Kluby Książki (DKK). Jesienią 2006 Instytut Książki oraz British Council przeprowadziły serię prezentacji, których celem było stworzenie sieci Dyskusyjnych Klubów Książkowych w całej Polsce. Działalność klubów rozpoczęła się oficjalnie w kwietniu 2007 (nieoficjalnie niektóre zaczęły funkcjonować wcześniej). Pomysł spotkań w bibliotekach grup osób, które chcą dyskutować o książkach, sprawdzony w realiach Wielkiej Brytanii, okazał się atrakcyjną propozycją promocji czytelnictwa także w Polsce.

Dyskusyjne Kluby Książki adresowane są do wszystkich, którzy nie tylko lubią czytać, lecz także rozmawiać o książkach. Klubowiczem może zostać każdy czytelnik biblioteki, niezależnie od wieku i zainteresowań. Projekt oparty jest na założeniu, że czerpać przyjemność z dyskusowania o literaturze można zawsze, nie tylko będąc jej znawcą czy krytykiem.

W województwie zachodniopomorskim funkcjonują obecnie 24 kluby, w tym 6 dla dzieci i młodzieży. W projekcie uczestniczą biblioteki publiczne w: Barlinku, Chojnie, Choszcznie, Dębnie, Gryficach, Gryfinie, Mierzynie, Kaliszu Pomorskim, Kołobrzegu, Koszalinie, Lipinach, Międzyzdrojach, Pyrzycach, Sławnie, Stargardzie Szczecińskim, Szczecinie (Książnica Pomorska), Trzebiatowie i Złocięcu.

Spotkania odbywają się średnio co 3 tygodnie. Średnia liczba członków jednego klubu waha się od 7 do 16 osób, natomiast stałe członkostwo zadeklarowało 220 (we wszystkich klubach). Łącznie odbyło się ponad 350 spotkań. Statystyczny klubowicz w naszym województwie to kobieta z wykształceniem średnim lub wyższym.

Do tej pory odbyły się 62 spotkania autorskie, podczas których kluby gościły między innymi: Wandę Chotomską, Jerzego Sosnowskiego, Annę Onichimowską, Grzegorza Kasdepkę i Ksawerego Jasieńskiego. Spotkania mają charakter otwarty i uczestniczą w nich nie tylko klubowicze. Cieszą się dużym zainteresowaniem społeczności lokalnych, a informacje o nich regularnie pojawiają się w mediach.

Kluby co roku zamawiają książki, które są im przesyłane wraz z materiałami reklamowymi. W kręgu zainteresowań klubowiczów znalazły się różne gatunki literackie od pozycji popularnych do tytułów ambitnych, z poezją włącznie. Kluby wymieniają się między sobą przeczytanymi książkami, obecnie w takim obiegu jest ponad 200



Od lewej J. Liskowacka, Ksawery Jasieński podczas spotkania w Książnicy Pomorskiej

tytułów. Co roku typowane są najpopularniejsze książki w danym województwie. W roku 2007 w zachodniopomorskim był to książka „Traktat o łuskaniu fasoli” Wiesława Myślińskiego, zaś w 2008 „Złodziejka książek” Markusa Zusaka.

Jesienią 2008 roku Instytut Książki zorganizował dla klubowiczów, bibliotekarzy i wydawców z całej Polski „Złot Ludzi Książki”. W jego programie znalazły się między innymi wystąpienia Joanny Olech na temat książek dla dzieci, Bożeny Dudko o reportażu i Kazimierzy Szczuki o literaturze kobiecej. Otrzymała się także rozmowa o książce Jonathana Littella „Łaskawe” z udziałem Stefana Chwina i Eustachego Ryłskiego. Wręczono też nagrodę za najlepszą recenzję książki, która przypadła Agnieszce Siwek z DKK w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Dyskusyjne Kluby Książki to wieloletni projekt, którego głównym celem jest ożywienie środowisk skupionych wokół bibliotek oraz zachęcenie samych bibliotekarzy do kreowania mody na czytanie. Kontynuowany w kolejnych latach może znacząco przyczynić się do długofalowej promocji czytelnictwa. Czas pokaże na ile uda się zrealizować ten ambitny plan.

PROGRAM SESJI: „Biblioteka to plus dla regionu”

09:00–9:20	Otwarcie sesji
09:20–11:20	I blok referatów, moderator: dr A. Borysowska
09:20–9:40	Grzegorz Piskorz (Książnica Pomorska w Szczecinie): <i>Książnica to plus dla regionu</i>
09:40–10:00	Marcin Gibalski (Pyrzycka Biblioteka Publiczna): <i>Dział Tradycji w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej</i>
10:00–10:20	Bożena Łukaszewska (Miejska Biblioteka Publiczna w Świnoujściu): <i>Działalność MBP w Świnoujściu na rzecz środowiska lokalnego</i>
10:20–10:40	Elżbieta Broda (Miejska Biblioteka Publiczna w Sławnie): <i>Biblioteka w Sławnie — lokalne centrum wiedzy o mieście i regionie</i>
10:40–11:00	Renata Teresa Korek (Trzebiatowski Ośrodek Kultury. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Trzebiatów): <i>Biblioteka w krajobrazie miasta</i>
11:00–11:20	dyskusja
11:20–11:50	przerwa
11:50–13:50	II blok referatów, moderator: A. Łojko
11:50–12:10	dr Danuta Tomczyk (Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie): <i>Czytanie i odczytywanie współczesności w przestrzeni biblioteki publicznej małego miasta</i>
12:10–12:30	Halina Filip (Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu): <i>Kulturotwórcza rola kołobrzeskiej biblioteki w regionie</i>
12:30–12:50	Agnieszka Bielenna (Książnica Stargardzka): <i>Festyn artystyczny na ulicy Magicznej i jego kulturotwórcza rola w procesie integracji społeczności lokalnej</i>
12:50–13:10	Halina Kluczevska (Miejska Biblioteka Publiczna w Choszczynie): <i>Kulturotwórcza rola Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie oczyma młodzieży licealnej</i>

13:10–13:30	Zofia Czasnowicz (Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach): <i>Działalność na rzecz promocji książki w MBP w Gryficach</i>
13:30–13:50	dyskusja
13:50–15:00	obiad w restauracji „Zakątek”
15:00–16:30	III blok referatów, moderator: M. Bartosik
15:00–15:20	Dariusz Florek (Miejska Biblioteka Publiczna w Białogardzie): <i>Działalność białogardzkiej biblioteki publicznej na rzecz promocji czytelnictwa</i>
15:20–15:40	Urszula Widejko (Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Myśliborzu): <i>Formy pracy z czytelnikiem w Oddziale Dziecięcym MiPB w Myśliborzu</i>
15:40–16:00	Cecylia Judek (Książnica Pomorska w Szczecinie): <i>Dobra kultury narodowej w bibliotekach i ich ochrona na przykładzie Książnicy Pomorskiej</i>
16:00–16:20	Marcin Wilczyński (Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie): <i>Internetowy Dyskusyjny Klub Książki w MBP w Szczecinie</i>
16:20–16:30	Paweł Kamienowski (Książnica Pomorska w Szczecinie): <i>Dyskusyjne Kluby Książki w województwie zachodniopomorskim</i>
16:30	dyskusja, zakończenie sesji



Rejestracja uczestników sesji



Małgorzata Bartosik, przewodnicząca Oddziału Szczecińskiego SBP i dyrektor Książnicy Pomorskiej, Lucjan Bąbolewski



dr Danuta Tomczyk, zastępca dyrektora Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie



Uczestnicy sesji



Halina Filip, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu



Podczas sesji



Grzegorz Piskorz (Książnica Pomorska) podczas swojego wystąpienia



dr Agnieszka Borysowska, wiceprzewodnicząca Oddziału Szczecińskiego SBP



ISBN 978-83-87879-76-1